



# CZŁOWIEK W PRZESTRZENI ŻYCIA SPOŁECZNEGO

Redakcja naukowa: Elżbieta Czykwin, Izabela Kochan



# **Człowiek w przestrzeni życia społecznego**

**ChAT**  
Wydawnictwo  
Naukowe



# **Człowiek w przestrzeni życia społecznego**

Redakcja naukowa:  
Elżbieta Czykwin, Izabela Kochan

Wydawnictwo Naukowe  
Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie  
Warszawa 2023

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe ChAT, Warszawa 2023

**Recenzenci wydawniczy:** dr hab. prof. ucz. Dorota Misiejuk  
dr hab. prof. ucz. Agnieszka Piejka

**Opracowanie redakcyjne:** Hanna Tranda

**Skład i łamanie:** Korneliusz Kochan

**Projekt okładki:** Korneliusz Kochan

ISBN 978-83-60273-78-4

Publikacja ukazuje się wyłącznie w wersji elektronicznej

**Wydawnictwo Naukowe Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie**  
ul. Władysława Broniewskiego 48  
01-771 Warszawa  
e-mail: [wydawnictwo@chat.edu.pl](mailto:wydawnictwo@chat.edu.pl), [www.chat.edu.pl](http://www.chat.edu.pl)



## SPIS TREŚCI

|                                                                                                                                                                                  |     |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Wprowadzenie .....                                                                                                                                                               | 9   |
| Ewa Bogalska-Martin, Anna Wachowiak, Małgorzata Herudzińska,<br><i>Sieciowanie miast przyjaznych starzeniu się i jego wpływ na<br/>optymalizowanie aktywności seniorów</i> ..... | 15  |
| Krystyna Najder-Stefaniak, <i>Obecność człowieka w czasie przemian</i> .....                                                                                                     | 33  |
| Elżbieta Czykwin, <i>Teoria opanowywania trwogi (Terror Management<br/>Theory TMT) i jej rola w wyjaśnianiu zjawisk i relacji społecznych</i> .....                              | 43  |
| Maryna Saltykowa-Vaukovich, <i>Problemy i cechy socjalizacji uchodźców<br/>z Ukrainy w Polsce</i> .....                                                                          | 59  |
| Adam Bobryk, Izabela Kochan, <i>Między integracją i asymilacją.<br/>Uczniowie z Ukrainy w polskich szkołach</i> .....                                                            | 71  |
| Rafał Bodarski, <i>Aktywność własna podmiotu w kontekście wybranych<br/>teorii edukacji dorosłych i kształtowania się<br/>określonych kompetencji</i> .....                      | 85  |
| Anna Walczak, <i>Hierarchia wartości wschodzących dorosłych<br/>a niezależność od rodziców</i> .....                                                                             | 99  |
| Joanna Kluczyńska, <i>Wybrane aspekty koncepcji wychowania<br/>do starości</i> .....                                                                                             | 115 |
| Markéta Švambek Šauerová, <i>Quality of life of seniors in<br/>residential facilities during the Covid pandemic - 19</i> .....                                                   | 131 |
| Anna Sanecka, <i>Zmiany repertuarowe w teatrach dla dzieci<br/>jako wyraz reakcji na świat społeczny oraz zmiany potrzeb<br/>w obszarze wychowania</i> .....                     | 149 |



## Wprowadzenie

Niniejsza publikacja otwiera szereg tropów ważnych dla aktualnej refleksji społecznej. W obliczu dokonujących się i zaskakujących zmian, jesteśmy świadkami istotnych przeobrażeń istniejącego status quo. Wyłania się nowy kształt rzeczywistości w istotnie nowych dekoracjach kreujących nowe wyzwania przed każdym z nas. Zmiany te są na tyle głębokie, iż wyłaniająca się anomijna i płynna rzeczywistość zmusza badaczy do konstruowania odmiennych perspektyw epistemologicznych pozwalających na ich efektywne badanie. Wspomniane dekoracje nowej rzeczywistości są zagospodarowywane przez różne determinanty.

Przede wszystkim Internet. Według Królewskiego Raportu Pingdom (Royal Pingdom Report) liczba internautów w ciągu jednego tylko roku wzrosła o 14%, a 1.88 miliarda użytkowników poczty elektronicznej wysłało 107 bilionów wiadomości, a więc 294 miliardy dziennie. Media społecznościowe, blogi, Facebook, Twitter, You Tube i Flickr (zdjęcia) angażują ponad 160 milionów blogów. W samym tylko Facebook'u zarejestrowanych jest blisko 1 miliard osób i ich liczba stale wzrasta o około 200 milionów rocznie. Niemal połowę internautów stanowią osoby w wieku poniżej 25 lat. W 2011 roku przyrost otwieranych stron internetowych (555 milionów) był większy niż w ciągu wszystkich minionych 20. lat.

Przytoczone dane uświadamiają fakt, jakim jest obecność rewolucji informatycznej. Termin „rewolucja” związany z rozwojem technologii komunikacyjnych i informacyjnych (ICT), odciska swoje piętno na funkcjonowaniu wszelkich sfer życia, ale sfery społecznej dotyka w szczególnie znaczący sposób.

Innym jeszcze rysem tła dla społecznych analiz, stała się **sztuczna inteligencja** (*Artificial intelligence* – AI). AI jest dziedziną informatyki i inżynierii zajmującą się tworzeniem algorytmów i modeli, które mogą podejmować decyzje i konstruować prognozy na podstawie danych. Jednym z głównych dążeń w badaniach nad sztuczną inteligencją jest tworzenie systemów, które mogą same uczyć się i ulepszać. Wydajność w analizie danych przez AI jest ogromna i nieporównywalna z możliwościami ludzkiego mózgu. Sztuczna

inteligencja posiada potencjał przeobrażania systemów i ma ogromne zastosowanie praktyczne w wielu dziedzinach życia. Jednym z tych zastosowań jest stale uczący się ChatGPT nazywający siebie Assistant, pozwalający na zrozumienie i wygenerowanie tekstów w wielu językach. Jeszcze innym wielkim programem jest Midjourney służący do tworzenia artystycznych obrazów. Oba narzędzia oparte na AI zostały udostępnione bezpłatnie i wszystkim użytkownikom w 2022 roku. Produkty końcowe uzyskane z obu wspomnianych programów, mogą służyć także jako inspiracja dla autorów.

O ile wynalazek Internetu stał się immanentną częścią życia miliardów ludzi w okresie ostatnich kilkunastu lat, o tyle wpisanie sztucznej inteligencji w codzienność współczesnego człowieka zajmie nam nieporównanie mniej czasu i zmieni nasze życie w istotny sposób. Kluczowym pytaniem jest jednak: czy na lepsze?. Funkcjonowanie w nowych dekoracjach budzi szereg niepokojów odnoszących się do kondycji człowieka w jego wymiarze moralnym i egzystencjalnym.

Inną determinantą, która reorganizuje obszar społeczny jest na nowo rozumiana **demokracja**. Myślenie i działanie demokratyczne zdaje się być oswojonym i zinternalizowanym rysem właściwym dla mentalnego DNA ludzi okcydentu. Stanowiła ona i stanowi ważki paradygmat organizujący funkcjonowanie społeczne, ale paradygmat, który ostatecznie ukształtował się i stał się mieszkańcem masowej wyobraźni w XX wieku. Instytucje i procedury, ramy prawne funkcjonowania demokracji stworzyły społeczeństwa obywatelskie, a wspomniany wyżej rozwój technologii przekształca je na nowo. Istotnie i na naszych oczach. Sam fakt „święta demokracji” jaki stanowią wybory organizowane co kilka lat oznacza, iż zmiany nie mogą być wprowadzane na bieżąco i przy udziale mediów społecznościowych. Rozregulowaniu uległy też relacje między społeczeństwem obywatelskim a ich reprezentantami: politykami. Możliwość wywierania presji społeczeństwa obywatelskiego poprzez interaktywne media jest w małym stopniu wykorzystywana. Pozytywnym przykładem są Niemcy, gdzie ciśnienie opinii społecznej na rządzących, stało się czynnikiem zmiany politycznej wobec wojny na Ukrainie. Potrzeba korekty wywołana została bezpośrednio przez zjawiska zachodzące w świecie wirtualnym a polegające na odejściu od dotychczasowego biernego konsumowania treści już stworzonych w jej aktywne współtworzenie. Sieć drugiej generacji integruje dorobek internetu w sposób saprofityczny, a więc zgodnie z modelem „wielu dla wielu”. Przemiana Internetu do stanu określonego jako Web 2.0., inspirowane ogromne możliwości innowacyjne i kwestionuje „kulturę adaptacyjną” na rzecz neofilii (R. A. Wilson), a więc dążności do przyswajania nowości oraz zdolności do transgresji i innowacyjności. Stan

Web 2.0. „(...) To, co Tim O'Really nazwał Web 2.0 – naprawdę miało zmienić wszystko (...) marzenie o w pełni usieciowionym, zawsze podłączonym społeczeństwie, miało się wreszcie urzeczywistnić. (...) na ustach uczestników obozu FOO było tylko jedno słowo. To słowo, to „demokratyzacja” (za: A. Keen, *Kult amatora. Jak Internet niszczy kulturę*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 34).

Demokracja 2.0. została uzupełniona także perspektywiczną koncepcją **zrównoważonego rozwoju** (*sustainable development*). Wynika ona ze zderzenia dwóch przeciwstawnych tendencji rozwojowych. Z jednej strony ludzie dążą do indywidualizacji, z drugiej zaś zasadnicze problemy pojedynczych osób mogą być rozwiązane jedynie poprzez działania kolektywne. Zrównoważony rozwój jest charakteryzowany jako proces, w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokojone bez umniejszania szans przyszłych generacji (Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju). Ma on więc wymiar międzypokoleniowy i solidarnościowy. Odnosi się nie tylko do środowiska, ale także gospodarki, ekonomii i społecznej świadomości ekologicznej, w tym np.: wyeliminowania ubóstwa i głodu na świecie, ograniczenia konsumpcji, limitowania zanieczyszczeń, oszczędnego gospodarowania wodą etc.

Być może pierwszy raz w historii świata przyszłość rysuje się jako wielka niewiadoma, a powrót do oswojonego świata przeszłości nie wydaje się możliwy. Anomijny charakter istniejącego *status quo* i niepewność jutra czynią wychowanie i socjalizację młodego pokolenia trudniejszą niż była ona kiedykolwiek. Skłania to do powrotu do imponderabiliów i ponownego przemyślenia, zdawało się wyjaśnionych już kwestii.

Otwartość podjętej problematyki wyznacza jednak pewne ramy i skłania do koncentracji na wiodącej kwestii jaką jest osoba ludzka z jej perspektywą oglądu złożoności i płynności współczesnego świata.

Z perspektywy niniejszego tomu, precyzowanie zagadnień w tak rozhermetyzowanym i rozmagnetyzowanym świecie byłoby kontroproduktywne. Tom zawiera teksty autorskie dotyczące kwestii dość różnorodnych. Ich przesłaniem jest zrozumienie złożoności współczesnej rzeczywistości w obliczu wyzwań adaptacyjnych osoby, co skłania do przywołania kwestii egzystencjalnych.

Tom otwiera artykuł Ewy Bogalskiej-Martin, Anny Wachowiak i Małgorzaty Herudzińskiej: „Sieciowanie miast przyjaznych starzeniu się i jego wpływ na optymalizowanie aktywności seniorów”, odnoszący się do adaptacji osób starych w miastach. Sieciowanie miast sprzyja aktywności seniorów w ich obszarze. Tworzenie Europy inkluzywnej i równej dla wszystkich

obywateli, stanowi realizację prawa do starzenia się na miejscu oraz spełnienie warunku pełnej partycypacji i sprawiedliwości społecznej.

Tekst drugi: „Obecność człowieka w czasie przemian” autorstwa Krystyny Najder-Stefaniak – odnosi się do szans i zagrożeń człowieka w XXI wieku, sięgając do kategorii *metanoi* i *exodusu* oraz *transgresji*. Produktywne w tym ujęciu jest ekosystemowe podejście Edgara Morina pozwalające na konceptualizację spójności czasowej i odsłaniające na nowo pojęcia umożliwiające transcendencję od niepewności.

Tekst trzeci nawiązuje do kwestii epistemologicznych i egzystencjalnych. „Teoria Opanowywania Trwogi (*Terror Menagement Theory TMT*) i jej rola w wyjaśnianiu zjawisk i relacji społecznych” autorstwa Elżbiety Czykwin, stanowi relację z poszukiwań wielu autorów w ramach tej teorii. Teorii, która idzie pod prąd tabuizacji kwestii śmierci w społeczeństwach okcydentu. Jest to godna uwagi, produktywna propozycja szeroko rozumianej teorii motywacji ujmowanej jako symboliczne zmaganie się z trwogą śmierci. TMT otwiera perspektywę egzystencjalną, kluczową w wyjaśnianiu adaptacji osób w czasach postmodernizmu.

Dwa następne artykuły poświęcone są adaptacji obywateli Ukrainy w Polsce po wybuchu II. wojny w lutym 2022 (pierwsza miała miejsce wcześniej, w Donbasie). Pierwszy z tych dwóch artykułów, w kolejności czwarty, zatytułowany: „Problemy i cechy socjalizacji uchodźców z Ukrainy w Polsce”, stanowi pilotażową próbę mającą na celu wydestylowanie z wielu wymiarów socjalizacji Ukraińców w Polsce, tych rysów, które są istotne psychologicznie. Autorka, Maryna Saltykova-Vaukovich pochodząca z Białorusi, analizuje kwestię integracji przybyszów z Ukrainy z lokalną społecznością.

Kolejny, piąty artykuł, i drugi koncentrujący uwagę czytelnika na adaptacji Ukraińców w Polsce, nosi tytuł: „Między integracją a asymilacją. Uczniowie z Ukrainy w polskich szkołach” i dotyczy problemu akulturacji dzieci ukraińskich w polskich szkołach widzianej z perspektywy ich rodziców. Autorzy tekstu: Adam Bobryk i Izabela Kochan wykorzystali w swoich poszukiwaniach klasyczną teorię akulturacji Johna W. Berry’ego zakładającą cztery strategie akulturacji: asymilację, separację, integrację i marginalizację.

W artykule szóstym podjęta została problematyka wybranych teorii edukacji dorosłych w odniesieniu do aktywności osoby oraz kształtowania się określonych kompetencji podmiotu. Autor, Rafał Bodarski bierze na warsztat badawczy wybrane teorie motywacji edukacyjnej u osób dorosłych, analizowane w przestrzeni dokonywania możliwych wyborów, w tym edukacyjnych. Kwestia dokonywania dojrzałych wyborów, szczególnie w kontekście

pracy zawodowej i wsparcia znaczących innych, uzyskuje wsparcie w teorii Daniela Levinsona.

Artykuł siódmy odnosi się do emancypacji i autonomii dzieci uzyskujących niezależność od rodziców w kontekście podzielanych przez nich hierarchii wartości. Artykuł nosi tytuł: „Hierarchia wartości wschodzących dorosłych a niezależność od rodziców” i został zaprezentowany przez Annę Walczak. Praca ma charakter badawczy i obejmuje ogólnopolską próbę losową *emerging adults* w wieku 18-29 lat. Grupa badana jest różnicowana pod względem płci i miejsca zamieszkania. Autorka analizuje poziom autonomii decyzyjnej, biorąc pod uwagę również samodzielność ekonomiczną i mieszkaniową. Uzyskane wyniki są także porównywane z danymi prezentowanymi w Europejskim Sondażu Społecznym.

Następne dwa artykuły odnoszą się do kwestii starości. Tekst „Wybrane aspekty koncepcji wychowania do starości”, autorstwa Joanny Kluczyńskiej, nawiązuje do istotnego postulatu wychowawczego głoszącego potrzebę przygotowania osób w różnym wieku do prowadzenia życia w starości. W jego ramach mieści się dbałość o higienę fizyczną i psychiczną oraz harmonijne relacje z innymi. Ważę zająć rekreacyjno-edukacyjnych w odniesieniu do seniorów, podkreśla również autorka kolejnego tekstu, Markéta Švambek Šauerová, zaznaczając, że działania te są istotnym źródłem promowania samowystarczalności/niezależności, co znacząco wpływa na równowagę psychiczną i dobre samopoczucie osób zamieszkałych w domach spokojnej starości.

Tom zamyka artykuł dziesiąty, autorstwa Anny Saneckiej, zatytułowany: „Zmiany repertuarowe w teatrach dla dzieci jako wyraz reakcji na świat społeczny oraz zmiany potrzeb w obszarze wychowania”. Anomijny świat znajduje swoje odzwierciedlenie w repertuarze teatralnym (lalkowym) skierowanym do dzieci. Przekaz teatralny dla dzieci ma charakter interaktywny, a potrzeby dzieci manifestują się tu w szczególnie wyraźny sposób. Dlatego stanowią one dogodny pole obserwacji i przemyśleń ważnych dla socjalizacji i wychowania najmłodszych.

Sieć komputerowa ma charakter globalny. Korzystają z niej ludzie zróżnicowani pod względem wieku, poziomu i charakteru wykształcenia, wykonywanych zawodów, reprezentujące różnorodne kultury, przekonania polityczne, religie etc. Komplikuje to problem wypracowania wspólnych standardów zachowań, systemu norm i zasad, które mogłyby być powszechnie akceptowane przez wszystkich użytkowników i stawia nowe wyzwania budowania wspólnej przyszłości w oparciu o koncepcję zrównoważonego rozwoju.



**Ewa Bogalska-Martin**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ORCID 0000-0003-2269-777X

**Anna Wachowiak**

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

ORCID 0000-0002-5971-4847.

**Małgorzata Herudzińska**

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

ORCID 0000-0003-3138-5778

## **Sieciowanie miast przyjaznych starzeniu się i jego wpływ na optymalizowanie aktywności seniorów**

### **Networking of age-friendly cities and their impact on optimizing the activity of seniors**

**Abstract:** In all European societies, the median age is increasing as never before, and this means an increasing proportion of the elderly and the oldest in the total population.

Combating age discrimination and age management are challenges that meet these problems. The public policies of the various countries are variously adapted to achieve these objectives.

However, all of them strive for the most important goal, which is equal treatment of seniors so that the idea of an inclusive Europe, i.e. a Europe of open societies, fulfils. For this to be possible, it is necessary to create socio-cultural conditions for seniors, conducive to their involvement. One of the key conditions here is the possibility/right to age in place.

The answer to this is the idea of networking cities in various structural forms, so that participation and social justice can be fulfilled.

**Keywords:** aging Europe, citizenship rights of seniors – as a right to aging in place, activity determinants and participation of seniors, inclusive Europe, networking of senior-friendly cities.

## Wstęp

Europa się starzeje. Zmienia się jej struktura ludności według wieku, przybywa seniorów wśród ogółu populacji. Niewiele państw europejskich posiada też stałą liczbę lub niewielki przyrost ludności (Esping-Andersen, 1999, Kilian, 2016, Libertowska, 2015).

Niesie to liczne konsekwencje. Jeśli z jednej strony jednymi z najważniejszych są skutki ekonomiczne (na jednego emeryta będzie pracowało coraz mniej osób), z drugiej strony wymaga to kształtowania nowych polityk publicznych zdolnych nie tylko do poszukiwania „recepty na dzieci”, ale też zagwarantowania wszystkim korzystnych warunków życia.

W tym właśnie zakresie jednym z celów współczesnych „polityk starości” jest zagwarantowanie dobrej jakości życia osobom starszym, poprzez troskę o nich najlepiej w miejscu zamieszkania, jak i o rozwój zróżnicowanych form pomocy dochodzącej. Ma to nie tylko zapewnić utrzymanie więzi społecznej osób starszych w ich środowiskach życia, obniżyć koszty pomocy publicznej na rzecz seniorów, lecz także zwiększyć ich partycypację społeczną w różnych przejawach życia publicznego. Celem europejskich polityk społecznych, które realizowane są w wielu krajach Unii, jest konieczność wcielania w życie idei Europy inkluzyjnej i budowanie europejskiej przestrzeni solidarności.

Jedną z form przekuwania tej idei w rzeczywistość jest prawo osób starszych do starzenia się w ich środowisku życia. W Polsce ciągle niezbyt duży odsetek osób starszych przebywa w domach dla osób starszych lub w domach opieki nad osobami tracącymi autonomię, choć i u nas procent ten się zwiększa. Aktualnie jest to 80 tys. osób w państwowych i prywatnych domach opieki (Rośnie liczba pensjonariuszy..., dostęp 22.12.2022). Dla przykładu we Francji ponad 10% osób powyżej 75 roku życia przebywa w takich domach (Bogalska-Martin, Wachowiak, 2022).

Jednocześnie wiele uwagi poświęca się kształtowi i skali solidarności międzypokoleniowej w zglobalizowanym świecie, w społeczeństwie sieci, coraz bardziej rządzącym się prawami kultury prefiguratywnej, czyli cudownych dzieci (opisanej przez M. Mead (1978), która podzieliła kultury na: postfiguratywną, kofiguratywną oraz prefiguratywną). Zakładała ona, że zmiany te mają charakter liniowy, międzykulturowy, uniwersalny, różniąc się jedynie co do zakresu i tempa zaistnienia tych przemian (por. Kędziora-Kornatowska, Grzanka-Tykwińska, 2012).

Możemy zatem zapytać: w jakim stopniu współczesne społeczeństwa charakteryzują się otwarciem, działaniami obywatelskimi wszystkich, bez

względem przynależności pokoleniowej, inkluzywnością, a na ile dystansem międzypokoleniowym wynikającym z reguł socjalizacji odwrotnej, czyli edukacji starszego pokolenia przez młodsze, co skutkuje pewnym rodzajem wykluczenia społecznego?. Są to pytania ciągle otwarte.

Problemy te dostrzeżono w Europie Zachodniej już dość wcześnie, jeszcze zanim sytuacja stała się tak nabrzmiała, jak ta, którą znamy obecnie. We Francji w roku 1962 Pierre Laroque opublikował słynny raport, *krzyk rozpacz* – jak go nazywa A. Grand (2016, s. 16) – o sytuacji osób starszych. Stał się on punktem wyjścia do budowania podstaw polityk publicznych wobec osób starszych w tym kraju, które w latach 1960-1970 miały na celu: integrację osób starzejących się opartą na działaniach zmierzających do walki z ich ubóstwem, izolacją społeczną i pozwalających im na starzenie się w ich środowisku życia. W późniejszych latach francuskie polityki państwowe wezmą również pod uwagę kwestie: autonomii, dostępu do usług i przestrzeni publicznej oraz zagadnienia związane z aktywną formą działania obywatelskiego seniorów. Francja należy też do europejskich liderów w kwestii aktywizacji seniorów, to bowiem również tutaj narodziła się idea Uniwersytetów Trzeciego Wieku (Vellace, 1973). W Polsce idea ta dość szybko trafiła na podatny grunt i już w roku 1975 powstał pierwszy UTW, w Warszawie. Jego wielką propagatorką i założycielką była Halina Szwarc.

Podejmując kwestie starzenia się w środowisku życia, często zwraca się uwagę na problem znaczenia domu, miejsca prywatności, wspomnień i ciągłości życia oraz wpisania w lokalność, które stanowią ważny horyzont bezpiecznego działania dla starszego człowieka. Dość wcześnie dostrzegł to zagadnienie Jerzy Piotrowski (1973), o czym pisał w książce: *Miejsce człowieka starego w rodzinie i społeczeństwie*.

Stopniowo w wielu krajach polityki publiczne dotyczące problemów starzenia się, mają na celu działania pozwalające na integrację i aktywację seniorów, i solidarności pokoleniowej. Ogłoszenie przez Światową Organizację Zdrowia lat 2020-2030 dekadą aktywnego starzenia się, stanowi podkreślenie, jak ważna jest aktywność w całym życiu człowieka oraz jak niezbędne jest tworzenie środowiska pozwalającego na zastępowanie utraconych ról nowymi. Jest to podstawa inkluzji społecznej (Orłowska, 2022). Dlatego tak duża rola w tym procesie przypada społecznościom lokalnym (*Aktywność obywatelska osób starszych*, dostęp 8.12.2022).

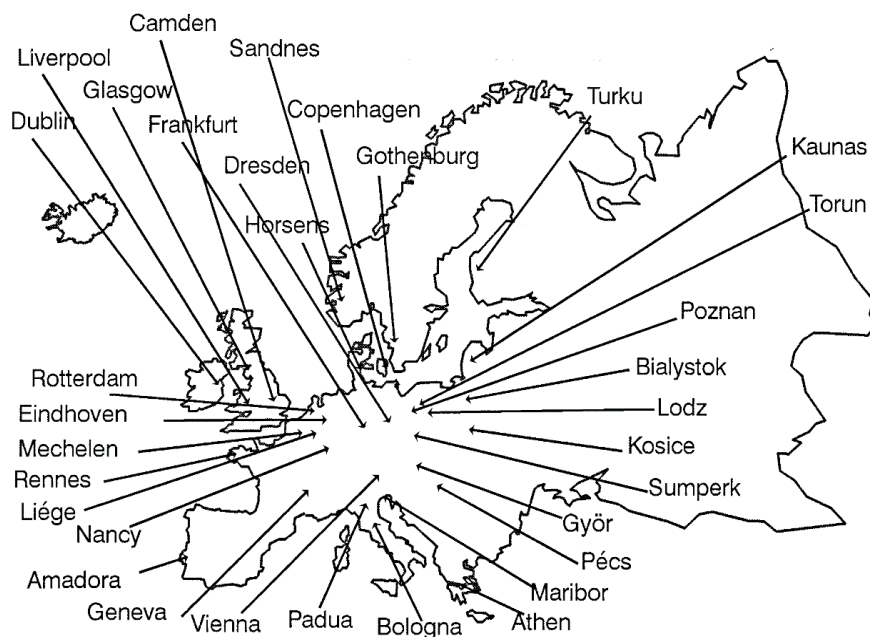
W najnowszych podejściach do kwestii starzenia mówi się, z jednej strony, o konieczności działań typu empowerment, jak i o wspomnianym już wyżej aktywnym starzeniu się opartym na teorii uznającej integrację społeczną osób starych za podstawowy czynnik pomyślnego starzenia. Oprócz

niewystępowania chorób i niepełnosprawności oraz wysokiego poziomu fizycznych i psychicznych sił organizmu, aktywność społeczna i zdolność do kontynuowania życia codziennego w środowisku naturalnym osoby starszej, są tutaj elementami podstawowymi. Podejście to zakłada, że zmiany w życiu seniorów w procesie przechodzenia przez kolejne fazy życia odnoszą się nie do celów, jakie chcą oni realizować, ale do strategii stosowanych, tak aby mogli oni zachować ciągłość i zdolność do korzystania z doświadczeń z poprzednich faz rozwojowych. Warunkiem koniecznym zachowania tego typu sprawności jest dostosowanie środowiska życia, w tym przestrzeni (rozumianej jako materialna i społeczna konfiguracja dostępności, przemieszczania się i użytkowania jej, dla potrzeb każdego wieku, zwłaszcza seniorów posiadających potencjalnie więcej ograniczeń aniżeli osoby w młodszym wieku) do korzystania z niej. Od początku lat 1980, stopniowo pojawiają się liczne idee, mające na celu optymalizowanie parametrów organizacji i planowania przestrzeni publicznej w miastach i poza nimi, biorące pod uwagę potrzeby osób starszych.

### **Pierwsze inicjatywy tworzenia sieci miast tworzących przyjazne środowisko życia mieszkańców**

Już, w 1997, w artykule opublikowanym w *Journal of Cross-Cultural Gerontology*, poświęconemu realizacji projektu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), *Healthy Cities*, autorki podejmują próbę oceny tworzenia sprzyjającego seniorom środowiska miejskiego w kilku miastach europejskich takich, jak: London Borough of Camden – Zjednoczone Królestwo, Kopenhaga – Dania, Dublin – Irlandia, Eindhoven – Holandia, Wiedeń – Austria. We wnioskach podkreślają one, że działania w tym zakresie muszą dotyczyć życia codziennego mieszkańców, wymagają one zgody społecznej i współpracy wielu instytucji zdolnych do działań zgodnie z ustalonym i koordynowanym planem, który obejmuje szeroką sferę działań (Keller, Kalache, 1997, s. 297).

Mapa 1. Miasta należące do sieci WHO Healthy Cities w roku 1995



Źródło: Keller, Kalache, 1997, s. 292.

W późniejszym o 20 lat tekście – opartym na szerokich badaniach zrealizowanych w 71 miastach europejskich i 33 pogłębionych studiach przypadków miast, poświęconych ocenie zaangażowania miasta w działania na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców w okresie 2009-2013 oraz ich znaczenia dla tworzenia środowiska sprzyjającego seniorom – Jackisch i Zamaro (2015) wraz z innymi autorami, stawiają pytanie: czy miasta będące *Healthy Cities*, stają się miastami przyjaznymi seniorom?. Ich badania pokazują jak bardzo zróżnicowane podejście do tego zagadnienia prezentują objęte badaniem miasta. Tym niemniej wpisanie się w sieć miast *Healthy Cities* promujących zdrowe środowisko, wszędzie przyczynia się do podniesienia świadomości znaczenia specyficznej problematyki związanej z jakością życia seniorów. Badania te pokazały również, że poza przekształcaniem priorytetów planowania miejskiego i projektów rozwoju miast, ważnym elementem całego procesu jest tworzenie «resilient environnement», czyli wspieranie go wewnętrznymi procesami życia lokalnego, wpisywanie seniorów do aktywnie działających sieci relacji społecznych takich, jak: kluby sportowe, instytucje kształcenia we wszystkich fazach życia (*life-long learning*), w środowiskach sąsiedzkich itp. Tym niemniej w grupie badanych tu miast, 30 notuje istnienie barier

w tym względzie zarówno w sferze fizycznej, jak i ekonomicznej, socjalnej i psychologicznej.

Zauważmy, że inicjatywy realizowane w ramach projektów *Healthy Cities*, których początki sięgają na lata 1987-1992, poprzedzają inicjatywę Światowej Organizacji Zdrowia tworzenia sieci *Miast przyjaznych seniorom*, która jest przedmiotem tego tekstu. Na opublikowanej w 1995 roku europejskiej mapie *Healthy Cities*, znalazły się również polskie miasta takie, jak: Toruń, Poznań, Łódź, Białystok (patrz mapa 1 powyżej). W swoim tekście Konieczna-Woźniak (2017, s. 93-105), z Uniwersytetu Adama Mickiewicza, analizuje dobre praktyki wprowadzone w życie w Poznaniu. Autorka zwraca uwagę na istnienie historycznego związku między przynależnością do sieci *Healthy Cities* (w Polsce utworzona została ona w roku 1991, w Łodzi), do której miasto Poznań przystąpiło w roku 1993, czyli ponad 25 lat przed przystąpieniem tego miasta do sieci *Miast przyjaznych seniorom* i uzyskaniem przez Poznań certyfikatu w tej kwestii. Wielostronność działań jakie zostały podjęte w Poznaniu – w zakresie tworzenia z tego miasta przestrzeni przyjaznej do życia dla każdego – była punktem wyjścia do specyficznych działań na rzecz seniorów, o których piszemy dalej.

Wiele innych inicjatyw wspierania seniorów w ich zdolności do kontynuowania aktywnego życia pojawia się w różnych krajach Europy. Jedną z nich jest odwołanie się do koncepcji *Smart Cities*. Eksperymenty w tej dziedzinie są coraz częściej opisywane w literaturze. Jednym z nich jest eksperyment madrycki «smart city» opisany w artykule Abril-Jiménez, Rojo Lacal i innych współautorów (2020, s. 664), którego istotą było wykorzystanie do systemów *open data*, za pośrednictwem Smartfonów specjalnie skonfigurowanych dla biorących udział w badaniach osób starszych, do oceny i monitoringu aktywności madryckich seniorów w trzech zakresach zachowań: uczestnictwa w wydarzeniach społecznych, uczestnictwa w wydarzeniach rodzinnych i korzystania z usług związanych z ochroną zdrowia i dostępem do opieki medycznej. Badaniem objęto grupę 45 osób (31 kobiet i 14 mężczyzn) będących użytkownikami Centrów Diennej Opieki lub stowarzyszeń dla osób starszych oraz Hiszpańskich Centrów Współpracy Technicznej Seniorów (SECOT), których średni wiek odpowiadał 79,5 roku. Badania te pokazały znaczenie «smart technologies» dla wspierania aktywności społecznej seniorów i ograniczenia ich lęku przed korzystaniem z przestrzeni publicznej.

## **Idee sieciowania miast przyjaznych seniorom**

To w roku 2010, kolejna inicjatywa Światowej Organizacji Zdrowia doprowadziła do utworzenia międzynarodowej sieci *miast i gmin przyjaznych seniorom*. Jej celem jest zoptymalizowanie procesów aktywnego starzenia się. Sieć obecnie zrzesza 541 miast z 37 państw całego świata. Obszary, które wymagają zmian, by udoskonalić w miastach proces aktywnego starzenia się społeczeństw to: transport, mieszkalnictwo, partycypacja społeczna, szacunek i inkluzja społeczna, zatrudnienie, komunikacja i informacja, wsparcie społeczne i usługi zdrowotne, przestrzenie publiczne i budynki. Miasta ubiegające się o przyjęcie do sieci WHO muszą spełnić wymagane w tym zakresie, powyższetwarunki.

W publikacji Światowej Organizacji Zdrowia, *Miasta przyjazne starzeniu*, przewodnik (data oryginalnego wydania 2007 *Global Age-friendly Cities: A Guide* © World Health Organization), w polskim wydaniu tego przewodnika z roku 2014, Irena Lipowicz zauważa:

„Bierność w zakresie wzmocnienia infrastruktury, integracji usług społecznych i medycznych, wdrażania systemowych rozwiązań włączających osoby starsze w podejmowanie decyzji związanych z ich otoczeniem wpływa negatywnie na jakość codziennego życia zwiększającej się liczby seniorów. Mimo wielu przedsięwzięć ryzyko ich marginalizacji pozostaje wysokie. Ogromnie ważna jest zatem aktywność samorządów w zakresie tworzenia lokalnych strategii działania” (I. Lipowicz, 2014, s. 5).

Polityki publiczne w wielu krajach europejskich coraz bardziej kierują się w stronę zagwarantowania jakości życia osobom starszym w ich miejscu zamieszkania i rozwoju form pomocy dochodzącej, co ma nie tylko zapewnić utrzymanie więzi społecznej osób starszych w ich środowiskach życia, ale także obniżyć koszty pomocy publicznej na rzecz seniorów. Taki jest sens wprowadzonego 28 grudnia 2015 roku we Francji prawa „o przystosowaniu społeczeństwa do procesów starzenia się” (Bogalska-Martin, Wachowiak, 2022). Jednocześnie w kraju tym, w roku 2002, wprowadzono ważną inicjatywę legislacyjną, jaką jest finansowanie tzw. *APA Allocation Personnalisée d'Autonomie*, która jest dodatkiem do renty lub emerytury. Pozwala to osobie starszej na kontynuowanie życia w jej środowisku, korzystając z pomocy osób trzecich, w tym opłacanych za tę aktywność członków rodziny, którzy pomagają osobie starszej w wykonywaniu aktów życia codziennego. Środki te znajdują się w gestii samorządów, które stopniowo stały się jednostkami sektora publicznego realizującymi polityki starości. To właśnie samorządy

inicjują i realizują cały zakres działań na rzecz seniorów, które mają na celu dostosowanie środowiska lokalnego do potrzeb wszystkich grup mieszkańców, w tym seniorów. (APA jest dostępna dla wszystkich osób powyżej 60. roku życia, bez względu na wysokość ich renty lub emerytury, które utraciły całkowicie lub częściowo zdolność do samodzielnego życia ze względu na: wiek, chorobę lub niepełnosprawność. Jeśli dochody osoby starszej przekraczają 3 tys. euro miesięcznie, pokrywa ona 90% kosztów związanych z zatrudnieniem osób trzecich.)

Działania na rzecz seniorów w ramach sieci *Miast przyjaznych seniorom*, stanowią od kilku lat przedmiot aktywnych badań porównawczych i innowacji społecznych. Poznanie i analiza wiedzy wypracowanej przez WHO, nawet dla miast nie przystępujących do tej sieci, ułatwia ośrodkom zurbanizowanym podejmowanie właściwych kroków w celu skutecznego działania na rzecz procesu starzenia się i jakości życia starszych mieszkańców naszych miast. Opublikowana w roku 2016 pod redakcją Thibault Moulaert i Suzan Garon, książka *Age-Friendly Cities and Communities in International Comparison*, stanowi prawdziwe kompendium wiedzy o doświadczeniach wielu miast w Europie, USA i Kanadzie, ale także w Argentynie, Chinach (Hong Kong) czy w Australii. Pokazują one jak ważne znaczenie, w dziedzinie realizacji projektów wspierających zdolność osób starszych do kontynuowania normalnego życia, ma współpraca sektora publicznego z sektorem prywatnym, jak ważne są inicjatywy obywatelskie, które wpływają na podejmowanie decyzji politycznych dotyczących rozwoju miast i wspólnot pozwalających na wzięcie pod uwagę potrzeby seniorów.

### **Miasta przyjazne seniorom, zilustrowane przykładami Poznania i Grenoble**

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) utworzyła, jak już wspomnieliśmy wyżej, w 2010 roku sieć miast przyjaznych starzeniu się. Od momentu opublikowania raportu *Global age-friendly cities: A Guide*, w roku 2007, inicjatywa WHO ma na celu przekształcenie sposobu myślenia o miejscu osób starszych w społeczeństwie za pomocą aktywnych polityk tworzących przyjazne środowisko pozwalające na ich integrację, przekraczanie barier związanych z ich sytuacją ekonomiczną, społeczną i zdrowotną, tak aby pozostali oni lub stali się aktywnymi obywatelami ich wspólnot. Jak pokazuje to w rozmowie z Tibault Moulaert, Lisa Warth (2016, s. 37-46), która koordynowała WHO *Global Network Age-friendly cities* od roku 2012, sieciowe wspieranie metodologiczne i monitorowane przez WHO ma stymulować działanie miast i wspólnot lokalnych, kapitalizację dobrych wzorów, wymianę

doświadczeń, włączanie seniorów do procesów podejmowania decyzji na poziomie kształtowania planów i projektów rozwoju wspólnot lokalnych, których istotą jest całościowe podejście do przestrzeni życia publicznego i prywatnego mieszkańców.

Punktem wyjścia do działania w tym zakresie są realizowane na poziomie społeczności lokalnych całościowe diagnozy sytuacji pozwalające na opisanie wspólnoty z punktu widzenia: demograficznego, społecznego, ekonomicznego i przestrzennego (transport, mieszkalnictwo, dostęp do instytucji publicznych i usług itp.), które z czasem stały się punktem centralnym działania wszystkich wspólnot, które wpisały się do ruchu *Miast przyjaznych seniorom*. Podobnie z monitoringiem niezbędnym dla zachowania ciągłości i koordynacji wielowymiarowych działań na poziomie lokalnym. Tworzenie przyjaznego seniorom środowiska miejskiego czy lokalnego nie jest procesem wolnym od konfliktów, często ujawnia on sprzeczne interesy grup tworzących klasę wieku seniorów, których zasoby materialne i społeczne, kapitał kulturowy oraz doświadczenia życiowe nie są identyczne.

Do miast, które zostały usieciowione w ramach sieci WHO w Polsce należą: Gdynia (pierwsze miasto w Polsce, które uzyskało członkostwo), Poznań (dołączył do sieci w 2016 roku), Ostrów Wielkopolski (w 2018) oraz Opole (w 2021 roku).

Oprócz wspomnianych działań globalnego sieciowania miast podjętych przez WHO w 2010 roku, działają także krajowe sieci miast i gmin przyjaznych starzeniu się w wielu krajach europejskich, które stwarzane są z inicjatywy konkretnych gmin, jak i współpracują ze sobą w obrębie krajowych sieci. Do tych drugich w Polsce należy około 200 miejscowości, o czym wzmiankujemy dalej.

„Członkostwo w sieci jest formą docenienia przez WHO miast i ich dotychczasowych działań w obszarze polityki senioralnej, a przez umożliwienie wymiany dobrych praktyk – realizowanych na rzecz poprawy jakości życia seniorów – także motywacją do kontynuowania działań”<sup>1</sup>. Jednak jak pisze znawczyni tej problematyki, dr Nina Woderska: „Chcąc budować przestrzeń przyjazną seniorom w swoich społecznościach, nie trzeba jednak posiadać certyfikatów, ani przynależać do sformalizowanych grup czy instytucji. Często oddolne działania tworzą dobre praktyki, które w efekcie mogą być z czasem przyjmowane i wdrażane w standardy polityki senioralnej miasta”<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Miasto przyjazne starzeniu, czyli jakie? | EPALE (europa.eu) [dostęp: 29.12.2022].

<sup>2</sup> Ibidem.

Poniżej przyjrzymy się dwóm miastom, Poznaniowi i Grenoble, które zostały usieciowione według różnych założeń, choć oba zgodnie z założeniami zawartymi w programie WHO. Naszym celem jest próba dokonania porównania tych dwóch różnych form sieciowania miast przyjaznych seniorom.

We Francji, do francuskojęzycznego Stowarzyszenia Miast Przyjaznych Seniorom utworzonego w roku 2012 (VADA) przystąpiło 211 miast. Na dzień 1.01.2020 roku 17 milionów mieszkańców Francji (na całkowitą liczbę 68,5 mln mieszkańców Francji) żyje w środowiskach miejskich, które choćby częściowo respektują założenia stowarzyszenia dotyczące promocji form życia obywatelskiego seniorów, walczą z praktykami wykluczenia osób starszych i tworzą środowiska przyjazne seniorom w takich dziedzinach, jak: mieszkalnictwo, dostępność przestrzeni publicznej, walka z uprzedzeniami i stereotypami dotyczącymi osób w podeszłym wieku, uczynienie ich widocznymi w przestrzeni miasta, stymulowanie partycypacyjnych form podejmowania decyzji dotyczących kształtu miasta, jego projektów rozwoju itp. Grenoble podobnie jak: Bordeaux, Nantes, Libourne, Sceaux, Claix, pays de Mormal i wiele innych miast, uzyskało label – czyli certyfikat Miasta Przyjaznego Seniorom.

Podobnie jak we Francji, w Polsce działa również sieć gmin przyjaznych starzeniu się, co jest inicjatywą samorządów zrzeszającą obecnie już ponad 200 polskich gmin oferujących ogólnopolską kartę seniora. Jej celem jest aktywizacja seniorów, przyznanie ulg na towary i usługi mniej zamożnym osobom starszym oraz pobudzenie lokalnego rynku produkującego artykuły dla potrzeb seniorów. Ta druga, polska pro-senioralna formuła liczy 6 lat (istnieje od 2016 roku), czyli tyle, ile dwa pionierskie polskie miasta usieciowione w ramach sieci WHO. Jest ona również ważną pro-senioralną siecią, równoległą do tej WHO i przypomina francuską sieć o krajowym zasięgu.

Rola tych sieci jest ogromna w sferze rozpowszechniania dobrych wzorów, zmiany priorytetów działania na poziomie lokalnym i mobilizacji inicjatyw obywatelskich. Wystarczy spojrzeć na kalendarz imprez organizowanych przez Stowarzyszenie Miast Przyjaznych Seniorom (VADA) np. we Francji, aby zobaczyć jak szeroką aktywność prowadzi to środowisko. Organizacja konferencji międzynarodowych, zgromadzeń ogólnych, seminariów i innych wydarzeń, sprzyja rozpowszechnianiu ideologii dobrych wzorów, dyskusji nad metodami i celami działań VADA.

Ponadto, działalność tych stowarzyszeń oparta jest na szeroko rozwiniętej współpracy ze środowiskami akademickimi, stowarzyszeniami obywatelskimi i – co oczywiste – z samorządami i innymi instytucjami sektora publicznego.

## **Zaangażowanie i działanie na rzecz seniorów w Poznaniu**

Jak pisałyśmy wyżej, Poznań był jednym z miast polskich, które od 1993 roku, realizowało założenia WHO programu Healthy Cities. To właśnie długotrwałe zaangażowanie tego miasta w działania na rzecz tworzenia przyjaznego mieszkańcom środowiska życia, pomogło w zbudowaniu kapitału wyjściowego niezbędnego w momencie podjęcia decyzji o staranie się o uzyskanie certyfikatu Miasta Przyjaznego Seniorom. Jako miasto przyjazne starzeniu Poznań został włączony do sieci WHO w 2016 roku. Przyjęto wówczas pakiet następujących, innowacyjnych rozwiązań w ramach pakietu Poznań Viva Senior: Poznańska Złota Karta, Złota Rączka dla Seniora, taksówka dla Seniora, pudełko życia, książka dla seniora, warsztaty senior w formie oraz targi dla seniorów Senioralni. Analizując sens tych działań możemy zauważyć, że to współpraca różnych środowisk, sektora publicznego (urząd miasta), sektora prywatnego i środowisk obywatelskich zdecydowały o sukcesie tego przedsięwzięcia w Poznaniu.

W Poznaniu co roku inaugurowany jest także festiwal Senioralni, będący odpowiednikiem studenckich Juwenaliów. (Jednocześnie corocznie pakiet rozwiązań zwiększa się. Znajdują się wśród nich tak innowacyjne pomysły, jak: możliwość przytulania niemowlęcia w Klinice Położniczej w Poznaniu na ulicy Polnej.)

Niewątpliwie są to praktyki warte naśladowania w zakresie miejskiej polityki senioralnej.

„Usługi i działania realizowane w ramach pakietu, mają w założeniu skutecznie wspierać seniorów w jak najdłuższej samodzielności i aktywności – zarówno w domu, jak i poza nim<sup>3</sup>.

*Poznań VIVA senior* – skierowany jest do ponad 140 tys. mieszkańców stolicy Wielkopolski i oferuje możliwość skorzystania z pięciu usług (już wspomnianych, które krótko tutaj opiszemy przyp. A.W, E.B-M i M.H), do których należą:

*Poznańska Złota Karta* – upoważnia do korzystania z szeregu rabatów do miejsc w Poznaniu świadczących usługi z zakresu edukacji, kultury, sportu, turystyki, zdrowia czy szeroko rozumianej rozrywki.

*Złota rączka dla seniora* – oferuje samotnym seniorom (po 65 roku życia) bezpłatną pomoc przy drobnych domowych usterkach. Pomoc dotyczy prostych czynności technicznych, niewymagających

---

<sup>3</sup> Ibidem.

pełnej interwencji, specjalistycznej wiedzy ani uprawnień – np. wymiana żarówki.

*Taksówka dla seniora* – oferuje bezpłatne usługi transportowe seniorom, którzy ukończyli 70. rok życia i mają trudności w samodzielnym poruszaniu się komunikacją publiczną. Celem podróży mogą być takie miejsca, jak: urzędy, szpital lub cmentarz.

*Pudełko życia* – to małe, plastikowe pudełko, które po uzupełnieniu przez seniora i jego lekarza rodzinnego o najważniejsze informacje o stanie zdrowia i uwagach oraz zaleceniach, należy schować do lodówki. Służby medyczne w trakcie udzielania pomocy otrzymują dzięki temu szybki dostęp do tych najważniejszych informacji.

*Książka dla seniora* – oferuje bezpłatną możliwość dostarczania książek, audiobooków i filmów z zasobów Biblioteki Raczyńskich tym seniorom, którzy – z powodu niepełnosprawności i innych ograniczeń w funkcjonowaniu – mają trudność w dotarciu do biblioteki<sup>4</sup>.

## **Grenoble – miasto pionierskie we francuskiej sieci miast przyjaznych seniorom**

Fakt, że to właśnie Grenoble stało się miastem pionierem, francuskim testem w tym zakresie, można wytłumaczyć społeczną historią miasta, które zbudowało swoją reputację wokół realizacji modelowych i emblematycznych projektów innowacji społeczno-urbanistycznych, których początki sięgają lat 1960. W mieście tym od lat prowadzi się inkluzywne polityki miejskie wobec migrantów (działa przy merze miasta Rada Konsultacyjna Osób z Emigracji), a także osób niepełnosprawnych. Jest to miasto innowacji technicznych wpisane na światową mapę miast nowych technologii, szczególnie w dziedzinie Mikro i Nano informatyki i ochrony naturalnego środowiska, gdzie istnieje szeroko rozbudowana współpraca między prężnymi i uznanymi na skalę światową środowiskami akademickimi i władzami miejskimi. W roku 2022 Grenoble zostało ogłoszone Zieloną Stolicą Europy. Jest to miasto, gdzie od 8 lat mieszkańcy (pierwszy raz uruchomiono ten projekt w roku 2015) – za pośrednictwem struktur znanych pod nazwą „Dom mieszkańców”, istniejących w każdej dzielnicy – mają możliwość proponowania projektów i zarządzania tzw. budżetem partycypacyjnym, którego wartość na rok 2023 wyniesie 1,8 mln euro.

---

<sup>4</sup> Ibidem.

W wyniku decyzji Rady miasta z roku 2015, poprzedzoną diagnozą sytuacji osób starszych w Grenoble, rozpoczęto procedurę certyfikacji, która po dokonaniu dwóch diagnoz partycypacyjnych w roku 2016 i 2017 zakończyła się w roku 2021 przyznaniem miastu certyfikatu VADA (Villes Amies des Ainés – Miasto Przyjazne Seniorom).

W momencie rozpoczęcia procesu diagnozy (2016 i 2017) niezbędnej do uzyskania certyfikatu VADA, około 20% mieszkańców miasta miało powyżej 60 lat i 9% ponad 75. Diagnoza ta pozwoliła również na ustalenie, że ponad 50% osób w wieku powyżej 80 lat mieszkało samotnie. Diagnoza została zrealizowana przez zespół kierowany przez badaczy specjalistów od problemów starzenia się oraz studentów socjologii Uniwersytetu Grenoble-Alpes. W jej pierwszej części zrealizowanej w roku 2016, to właśnie kwestia udziału osób starszych w życiu lokalnym i ich zaangażowanie obywatelskie stanowiły, obok kwestii mieszkalnictwa i więzi społecznej, przedmiot badań diagnostycznych. Pokazały one, że mimo istniejącego we Francji rozbudowanego systemu pomocy społecznej dla osób starzejących się, o którym pisałyśmy wyżej, problemy dostępu do usług socjalnych i medycznych, a również niedostosowanie form pomocy społecznej do istniejących potrzeb, stanowią poważną barierę dla aktywności seniorów i ich autonomii zarówno w życiu domowym, jak i ich możliwości uczestniczenia w życiu publicznym. Przedstawiona na posiedzeniu Rady miasta 26 lutego 2016 roku diagnoza ta stała się punktem wyjścia dla działań zastępcy Mera Grenoble ds. osób starszych i polityki międzypokoleniowej. Dodajmy, że osoba sprawująca tę funkcję w Grenoble jest równocześnie sekretarzem generalnym francuskiej części Stowarzyszenia Miast Przyjaznych Seniorom VADA.

Jak pisałyśmy wyżej, Grenoble, a nieco później miasta Limonest (koło Lyonu) i Sceaux, stało się miastem – testem procedury uzyskania labelu (certyfikatu) VADA. Procedura ta jest obecnie otwarta dla innych miast francuskich. Posiada ona specyficzne cechy w zależności od wielkości miasta (liczby mieszkańców) i przewiduje spełnienie 108 warunków w przypadku miast mających poniżej 5 tys. mieszkańców i 111 warunków przez miasta większe. Kryteria są podzielone na dwie grupy: warunki konieczne i sugerowane, które mogą, ale nie muszą być spełnione. Istotą całego procesu certyfikacji jest stworzenie przyjaznego osobom starszym środowiska społecznego o charakterze partycypacyjnym. W grę wchodzi zarówno włączenie seniorów w procesy diagnoz społecznych środowiska miejskiego, budowanie projektów rozwoju miasta, jego dzielnic, jak i ich udział w procesach *gouvernance* i zarządzania miastem, m.in. w instancjach typu – pilotaże projektów miejskich.

Uzyskanie przez Grenoble w roku 2021 certyfikatu VADA, wpisało się w (i wzmocniło) strategię miasta na rzecz włączania wszystkich grup mieszkańców do procesów budowania miasta ekologicznie i społecznie odpowiedzialnego. Trudno jest jednak ocenić, czy w wyniku uzyskania VADA życie seniorów w Grenoble uległo znaczącej poprawie, czy ich udział w życiu publicznym stał się bardziej aktywny. Tym niemniej, realizacja projektów rozbudowy i dostępności transportu publicznego, tworzenie ciągów ulic dostępnych wyłącznie dla pieszych, zmieniają przestrzeń miasta i ułatwiają życie wszystkim mieszkańcom, nie tylko seniorom. Istotą działania w Grenoble jest kompleksowe i całościowe podejście do zagadnienia demokracji partycypacyjnej, która mobilizuje mieszkańców – w tym seniorów – w procesach rządzenia i zarządzania miastem i jego projektami rozwojowymi, proekologiczny charakter tych projektów oraz aktywne działanie na rzecz tworzenia inkluzywnej przestrzeni miejskiej pozbawionej barier architektonicznych.

### **Zakończenie**

Powstanie stowarzyszenia europejskiego Miast Przyjaznych Seniorom WHO, jak i krajowych sieci takich gmin, to inicjatywy i działania – w sposób oczywisty – wpływające na podtrzymanie aktywności i zaangażowania seniorów w życiu publicznym ich społeczności lokalnych i ich kraju. Nie ma wątpliwości, że osoby starsze mają dziś inne potrzeby oraz możliwości niż pół wieku temu. Zwłaszcza rosnąca potrzeba partycypacji społecznej, w dużej części staje się możliwa dzięki respektowaniu obywatelskiego prawa do starzenia się w miejscu oraz opisanym tutaj, coraz bogatszym inicjatywom w usieciowionych miastach przyjaznych starzeniu się.

Oba miasta, Poznań i Grenoble, włączając się w ruch *Miast przyjaznych seniorom* wykorzystały zakumulowany poprzednio – często w ciągu wielu lat – kapitał doświadczeń w dziedzinie tworzenia przyjaznego mieszkańcom środowiska, lepszego rozpoznania ich potrzeb i tworzenia struktur pozwalających na ich udział w procesach zarządzania miastem, budowania jego przyszłości.

Nasza analiza pokazuje po pierwsze, w jaki sposób sieciowanie miast przyjaznych seniorom może przyczynić się do urzeczywistniania się w codziennym życiu działań społeczeństwa obywatelskiego aktywnie włączonego w procesy decyzyjne dotyczące budowania przestrzeni społecznej biorącej pod uwagę dobrze rozpoznane potrzeby mieszkańców. Po drugie, ważną kwestią życia publicznego, którego celem jest inkluzywność i zachowanie potencjału działania seniorów, jest zagwarantowanie materialnych warunków, dzięki którym wszystkie grupy społeczne zamieszkujące dane środowisko

lokalne mogą, jeśli chcą, brać udział w procesach tworzenia inicjatyw, wydarzeń i metod działania oraz struktur społecznych, które to ułatwiają. To całokształt tego typu mobilizacji obywatelskiej, decyzje i mobilizacja środków materialnych i organizacyjnych instytucji publicznych i środowisk społecznych, w tym środowisk badawczych, umożliwia stworzenie przyjaznego osobom starszym środowiska społecznego o charakterze partycypacyjnym.

Istniejąca literatura przedmiotu, jak i nasze własne badania pokazują, że budowanie tego typu środowiska nie jest procesem łatwym. Poza decyzją polityczną władz lokalnych, wymaga ono mobilizacji wielu środowisk społecznych, które nie są wyłącznie przedstawicielami zorganizowanych lub niewidocznych i milczących osób należących do grup seniorów. Konieczne jest planowe i skoordynowane działanie, jego monitoring (będący wymogiem WHO), mobilizacja nowych zasobów, w tym technik innowacyjnych, konieczne jest przewartościowanie dawnych sposobów myślenia o dostępności przestrzeni publicznej, o metodach podejmowania decyzji i ich wcielania w życie. Przystąpienie do sieci Miast przyjaznych seniorom, jest zaledwie wstępnym aktem przekształcania przestrzeni materialnej, społecznej i wyobrażeń społecznych, które determinują kształt naszego „wspólnie przeżywanego świata” nazywanego po francusku „vivre ensemble”, w sposób który zakłada równość, inkluzyjność i respektowanie prawa do godnego życia i godnego końca życia dla wszystkich.

### **Bibliografia:**

- Abril-Jiménez, P., Rojo Lacal, J., De Los Ríos Pérez, S. et al. (2020). *Ageing-friendly cities for assessing older adults' decline: IoT-based system for continuous monitoring of frailty risks using smart city infrastructure*. *Aging Clinical and Experimental Research*, vol. 32, no. 4, 663-671.
- Aktywność obywatelska osób starszych. Pobrane z: <http://miastol.pl/aktywnosc-obywatelska-osob-starszych/> dnia 08.12.2022.
- Aung, M. N., Koyanagi, Y., Ueno, S. et al. (2021). *A contemporary insight into an age-friendly environment contributing to the social network, active ageing and quality of life of community resident seniors in Japan*. *Journal of Aging and Environment*, vol. 35, no. 2, 145-160.
- Beck, U. (2002). *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Scholar.
- Blanchard, N. (2007). *Politiques vieillesse et territoire. Vie sociale* 2, no. 2, 110-121.

- Bogalska-Martin, E., Wachowiak, A. (2022). *Civic engagement of older adults in Poland and in France. Example of senior-friendly cities*. Transformacje, nr 4.
- Castel, R. (2008). La citoyenneté sociale menace. *Cité 3*, no. 35, 133-141.
- Debata o polskim systemie emerytalnym. Pobrane z: [ceo.com.pl](http://ceo.com.pl) dnia 22.12.2022.
- Esping-Andersen, G. (1999). *Social foundations of postindustrial economies*. Oxford New York: Oxford University Press.
- Esping-Andersen, G. (1999)., Kilian, M. (2016)., Libertowska, A. (2015). *Starzenie się społeczeństw – Megatrendy 2050* – PTSP.pl [dostęp: 20.12.2022].
- Grand, A. (2016). Du rapport Laroque à la loi relative à l'adaptation de la société au vieillissement: cinquante-cinq ans de la politique vieillesse en France. *Vie sociale 3*, no. 15, 13-25.
- Green, G. (2013). Age-friendly cities of Europe. *Journal of Urban Health*, vol. 90, no. 1, 116-128.
- Jackisch, J., Zamaro, G., Green, G. et al. (2015). Is a healthy city also an age-friendly city? *Health promotion international*, vol. 30, no. suppl\_1, i108-i117.
- Káčerová, M., Majo, J., Et Voľanská, L. *Charity begins at home? Social networks of family and community of seniors in Slovak cities*. Brak daty wydania.
- Keller, I. M. Et Kalache, A. (1997). Promoting healthy aging in cities: the Healthy Cities project in Europe. *Journal of Cross-Cultural Gerontology*, vol. 12, no. 4, 287-298.
- Kędziora-Kornatowska, K., Grzanka-Tykwińska, A. (2011). Osoby starsze w społeczeństwie informacyjnym. *Gerontologia Polska*, 19, 108.
- Konieczna-Woźniak, R. (2017). Invitation for seniors' activity-age friendly city. *Exlibris Social Gerontology Journal*, vol. 13, no. 1, 93-105.
- Libertowska, A. (2015). *Ludzie starsi we współczesnym społeczeństwie*. Pobrane z: [www.pwe.com.pl/files/723397080/file/10\\_ludzie\\_starsi.pdf](http://www.pwe.com.pl/files/723397080/file/10_ludzie_starsi.pdf) dnia 20.12.2022, także: Praca i zabezpieczenie społeczne, Rocznik 2015, nr 8.
- Lipowicz, I. (2014). *Globalne miasta przyjazne starzeniu się*. Wyd. Res Publica.
- Mead, M. (1978). *Kultura i tożsamość: studium dystansu międzypokoleniowego* (Culture and Commitment, 1970), wyd. pol. PWN.
- Międzynarodowa Konwencja o prawach osób starszych. Pobrane z: <https://www.infor.pl/prawo/prawa-seniora/3063289,2,Miedzynarodowa-Konwencja-o-Prawach-Osob-Starszych.html> dnia 15.12.2022.
- Moulaert, T., Garon, S. (2016). *Age-Friendly Cities and Communities in International Comparison*. Cham: Springer.

- Oberle, C. (2014). La place des seniors dans la société. *Allemagne d'aujourd'hui*, no. 4, 86-99.
- Orłowska, M. (2022). Portret polskiego seniora w zwierciadle UE. *Transformacje*, nr 1 (112).
- Piotrowski, J. (1973). *Miejsce człowieka starego w rodzinie i społeczeństwie*. Warszawa: PWN.
- Pouchadon, M-L., Martin, Ph. (2018). Politiques de la vieillesse, politiques de l'autonomie: quelles dynamiques territoriales et démocratiques? *Retraite et société* 1, no. 79, 83-103.
- Putnam, R. (2008). *Samotna gra w kręgle*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Rodrigues, M., Santos, R., Queirós, A. et al. (2018). Meet SmartWalk, Smart Cities for Active Seniors. In: 2018 2nd International Conference on Technology and Innovation in Sports, Health and Wellbeing (TISHW). IEEE. p. 1-7.
- Rośnie liczba pensjonariuszy domów starców w Polsce. Pobrane z: [fakt.pl](http://fakt.pl) dnia 22.12.2022.
- Small, M. L. (2009). *Unanticipated Gains: Origins of Network Inequality in Everyday Life*. Oxford: Oxford University Press.
- Spółeczeństwo obywatelskie. Pobrane z: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/kpo> dnia 01.12.2022.
- Starzenie się w miejscu zamieszkania. Pobrane z: <https://rpo.gov.pl/pl/content/kpo/panel/starzenie-sie-w-miejscu-zamieszkania> dnia 02.05.2022.
- Szarota, Z. *Kierunki i cele polityki (pro)senioralnej*. *Kierunki\_i\_cele\_polityki\_pro\_senioralnej.pdf* [dostęp: 26.12.2022].
- Szukalski, P., Szatur-Jaworska, B. (red.) (2016). *Aktywne starzenie się. Przeciwdziałanie barierom*. Łódź: wyd. Uniwersytetu Łódzkiego.
- System wsparcia osób starszych w środowisku zamieszkania. Pobrane z: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/kpo> dnia 11.12.2022.
- Warth, L. (2016). The WHO Global Network of Age-Friendly Cities and Communities: Origins, Developments and Challenges. In: Th. Moulaert, S. Garon (eds.), *Age-Friendly Cities and Communities in International Comparison* (37-46). Cham: Springer.
- Walkowska *opieka\_instytucjonalna\_nad\_seniorami na przykładzie Finlandii*. pdf Pobrane z: [us.edu.pl](http://us.edu.pl) dnia 17.05.2022.
- Wsparcie osób starszych w środowisku zamieszkania. Pobrane z: <https://polityka.zaczyn.org/model-wsparcia-spoiecznego-osob-starszych-w-sro-dowisku-zamieszkania/> dnia 15.12.2022.

Zeszyty Naukowe Ochrony Zdrowia (2011). *Zdrowie Publiczne i Zarządzanie*, t. IX, nr 1:156.

Zittoun, Ph. (2013). *La fabrique politique des politiques publiques. Une approche pragmatique de l'action publique*. Paris: Le Presses de Sciences Po.

**Krystyna Najder-Stefaniak**

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

ORCID 0000 0003 4777 4663

## **Obecność człowieka w czasie przemian**

### **Human presence in times of change**

**Abstract:** The specificity of man is that his presence leaves traces. A trace is a notion from the field of ontology. That draws attention to the existence of a presence with which we do not come into direct contact. The opportunities and threats provided by the world in the 21st century seem to surpass it. To understand the human condition in times of change, concepts such as metanoia and exodus as well as transgression are important. A trace can exist thanks to the relationship of the present with the past and the future. It can help to “tame” the world in times of change. Edgar Morin tells us how it is possible. He proposes thinking about dependencies in the scheme of ecosystem relationships. The paradigm of thinking, which can be called ecosystem, helps to understand the coherence of time and rediscover concepts that allow transcending the uncertainty of being.

**Keywords:** be present, trace of presence, ecosystem relationship, exodus, metanoia, transgression.

### **Wprowadzenie**

Szanse i zagrożenia, jakich dostarcza człowiekowi świat w XXI wieku, wydają się go przerastać. Doświadczając tego świata odkrywamy, że dla zrozumienia kondycji człowieka ważne są trzy pojęcia: *exodus*, *metanoia* i transgresja. Zastanawiając się nad specyfiką *exodusu*, Agata Bielik-Robson (2000, s. 369) twierdzi, że jest on interesujący nie dlatego, że kusi utopią Ziemi Obiecanej, lecz ze względu na swą otwartość. Przeoczenie tej otwartości sprawia, że stwórcze praktyki człowieka zaczynamy rozumieć jako zbyt dosłownie naśladujące boskie *fia*. Tymczasem ludzkie „niech się stanie” nie potrafi powołać do bytu wytworów „będących czystym obrazem ludzkiej woli, wolnych od wszelkiej zdrady” i dlatego „dzieło Wyjścia jest z natury swojej niezdefiniowane, niewiadome, otwarte, pełne nieusuwalnej ambiwalencji” (Bielik-Robson, 2000, s. 370). W rezultacie mogą pojawiać

się kolejne exodusy. Dostrzeżone w Micie Wyjścia „niedokonanie” pomaga zrozumieć możliwość zmiany zarówno człowieka, jak i jego różnego rodzaju środowisk. „Niedokonanie” efektów aktywności człowieka, dostarcza jednocześnie motywacji i możliwości do jego twórczej aktywności. Z pojęciem *exodusu* współbrzmi pojęcie *metanoi*. Pojęcie *metanoi* oznacza przemianę umysłu, przemianę duchową bądź intelektualną. *Metanoia* umożliwia *exodus*, ale także sama jest swego rodzaju *exodusem*, wyjściem z „domu niewoli”, jaki stanowi system naszego rozumienia i wartościowania, który podporządkowuje sobie naszą aktywność poznawczą i praktyczną. By wyjść z tak rozumianego domu niewoli współczesny człowiek musi wydostać się ze zniewolenia partykularnymi prawdami, z paradygmatu, w którym siłą przewodnią jest związana z przemocą władza, z uzależnienia od „cЕННОści”, które porządkują rzeczywistość w nieprzyjazną człowiekowi.

Oba pojęcia – zarówno *exodus*, jak i *metanoia* – wskazują na zmienność jako istotną cechę istnienia człowieka. Czy ta cecha może pomóc mu być podmiotem w czasie przemian? Czy dzięki niej człowiek może odpowiadać, a nie odreagowywać na szanse i zagrożenia, jakich dostarcza zmieniające się otoczenie? Czy może być obecny, to znaczy realizować swoją podmiotowość w zmieniającym się świecie?

Roman Ingarden poszukując ontycznych podstaw odpowiedzialności, zaproponował pojęcie systemu względnie izolowanego, które może pomóc zrozumieć, dlaczego zmienność – jako cecha istnienia człowieka – pozwala nie odreagowywać, lecz odpowiadać na możliwości oferowane przez otoczenie. Ingardenowska osoba odpowiedzialna ma „w sobie centrum działania, które umożliwia (...) uchwycenie inicjatywy” (Ingarden, 1972, s. 133). Zauważmy, że jeżeli to nazwane podmiotem centrum działania żyje, to może zmieniać się odpowiadając na inspiracje, szanse i zagrożenia dostarczane przez otoczenie. W rezultacie w zmieniającym się otoczeniu człowiek nie jest skazany na bycie przedmiotowe, może zachować swoją podmiotowość i być obecny. Obecność człowieka zostawia ślady w postaci rezultatów podmiotowej aktywności. Mogą nimi być odkrycia i dzieła naukowe, dzieła w obszarze sztuk pięknych, paradygmaty myślenia, pojęcia i teorie, które pomagają ukierunkowywać i organizować aktywność ludzi itp. Ślady obecności człowieka sprawiają, że efektem aktywności człowieka może być transgresja. W psychologii – dzięki Józefowi Koźmieleckiemu – pojawił się kierunek nazwany psychotransgresjonizmem (Koźmielecki, 1987, 1988, 2001). W ramach tego kierunku Koźmielecki sformułował koncepcję człowieka, który może dokonywać takiego przekraczania systemu własnej aktywności, które zawiera w sobie to, co przekraczane. Nie jest opuszczeniem czegoś,

co zostaje poza przekroczoną granicą, lecz poszerzeniem tego. Transgresja jest cenna w sytuacji, która inspiruje do bycia solidarnym z przeszłością i przyszłością. Pomaga wzbogacać systemy aktywności i ożywiać je. Będąc takim przekraczaniem, które zawiera w sobie to, co przekraczane wzbogaca i ożywia obecność zarówno tę, która zaistniała w przeszłości, jak i tę, która się dzieje aktualnie lub która dopiero będzie.

### **Korzystanie ze śladów obecności**

Ślad jest pojęciem z dziedziny ontologii zwracającym uwagę na istnienie czegoś, z czym nie stykamy się bezpośrednio. Ślad sugeruje istnienie rzeczywistości innej niż ta, w której jesteśmy aktualnie. Dzięki śladom, jakie zostawia obecność, może być ona dostępna nawet wtedy, gdy znika jej źródło. By korzystać ze śladów niezbędna jest świadomość spójności czasu i umiejętność poruszania się w jego trzech wymiarach. Czas nie musi być rozumiany ani jako punktowy, ani jako liniowy. Możemy rozumieć go jako system, którego elementami są wchodzące ze sobą w relacje ekosystemowe: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Ślad odsyła do minionej obecności i pozwala odkryć przeszłość. Ślad pomaga też odkrywać możliwość zaistnienia wydarzeń i spotkań. Ma więc wpływ na realizowanie przyszłości. Ślad może istnieć dzięki związkom teraźniejszości z przeszłością i przyszłością. Może pomóc „oswoić” świat w czasie przemian. Jak to jest możliwe podpowiada Edgar Morin (1977, s. 46), opisując myślenie o zależnościach w schemacie relacji ekosystemowej. Paradygmat myślenia, które można nazwać ekosystemowym, pomaga odkryć na nowo pojęcia pozwalające transcendować poza niepewność bycia. Odpowiedzią na niepewność bycia jest nadzieja. Jest ona niezbędna, by mogła pojawić się i zrealizować wola czynienia dobra. By mogła zrealizować się taka wola należy posiadać umiejętność skorzystania z wartości uniwersalnych pozwalających realizować działania nie ograniczone przez wartości partykularne systemu aktywności, którego uwarunkowania sprawiają, że nie jest on przyjazny człowiekowi.

Gabriel Marcel (1984, s. 35) w swojej książce o metafizyce nadziei stwierdza: „Ten, kto ma nadzieję, jeśli tylko ta nadzieja jest choć trochę realna i nie sprowadza się do platonicznych życzeń, wydaje się sam sobie jak gdyby włączony w pewien określony proces; właśnie jedynie z tego punktu widzenia można zdać sobie sprawę, co jest specyficzne i – dodałbym – ponadrozumowe, a być może także ponadrelacyjne w nadziei, która przedstawia się (...) jako tajemnica, a nie jako problem”. George Steiner (2004, s. 12) zwraca uwagę na syntaksę: trwoga i nadzieja: „Nadzieja kryje w sobie trwogę niespełnienia, trwoga zawiera gorczyste ziarno nadziei, delikatną

sugestię zwycięstwa”. Syntaksa przypomniana w książce Steinera mającej tytuł: *Gramatyki tworzenia*, inspiruje do twórczej aktywności pomagającej przeciwstawić się zagrożeniu. Zauważmy, że do pojawienia się zarówno „trwogi niespełnienia”, jak i „sugestii zwycięstwa” niezbędna jest perspektywa wartości uniwersalnych. Tracimy świadomość nadziei w pułapce doraźności. Kultura doraźności inspiruje do uciekania w bezmyślność i brak poczucia odpowiedzialności. Niedostępny staje się wymiar etyki, wymiar tego, co być powinno. Niedostępne i niezrozumiałe stają się też twórcze myślenie i twórcze działanie. W kulturze doraźności nie można być obecnym, czyli realizować podmiotowej aktywności.

Poszukując współczesnej formuły duchowości Bielik-Robson (2000, s. 6) stwierdza: „Wprowadzam kategorię *Conditio humana* po to, by uniknąć impasu filozofii współczesnej, która oferuje albo powrót do perspektywy klasycznie kartezjańskiej, z jej mocnym i pewnym siebie *cogito* – albo jej dokładne przeciwieństwo, perspektywę dekonstrukcyjną, z jej monotonnymi wariacjami na temat „śmierci subiektywności”. Propozycja jaką znajdujemy w książce: *Inna nowoczesność, pytania o współczesną formułę duchowości*, jest mniej interesująca od tej jaką można sformułować korzystając z myślenia o relacjach w schemacie relacji ekosystemowej. Na to jak użyteczny dla zrozumienia złożonych zależności może być schemat relacji – odkryty przez biologów zajmujących się badaniem ekosystemów – zwrócił uwagę Edgar Morin (1977). Zajmujący się powstawaniem zmieniającej widzenie świata świadomości ekologicznej, filozof i teoretyk złożoności akcentując teoretyczne konsekwencje rozumienia zależności w schemacie relacji ekosystemowej, pisze: „relacja ekosystemowa to nie zewnętrzny stosunek dwóch zamkniętych bytów; chodzi tu o stosunek interakcyjny, zachodzący między dwoma układami otwartymi, z których każdy będąc całością stanowi zarazem część tej drugiej całości” (Morin, 1977, s. 46). Morin docenia konsekwencje wprowadzenia do rozważań teoretycznych nowego schematu zależności, wzorowanego na relacji ekosystemowej. Zauważmy jak bardzo różni się relacja ekosystemowa od liniowej, jednokierunkowej relacji podmiot → przedmiot, która w nauce nowożytnej była schematem porządkującym myślenie o zależnościach.

W liniowym, jednokierunkowym schemacie zależności znaczące jest pojęcie uwarunkowania, przeciwstawiane suwerenności podmiotu. Oczywiście staje się dysjunkcja „albo wolność, albo uwarunkowanie” i troska o podmiotowość zaczyna być utożsamiana z unikaniem uwarunkowań. Nowożytny autonomiczny człowiek zamyka się w sobie, by być wolnym. Ukształtowana w chrześcijańskiej kulturze *intencji* wola zyskuje w paradygmacie

nowożytnego myślenia nowy kontekst. Autonomia podmiotu musi skutkować osłabieniem struktur porządkujących ludzką egzystencję. Słabnie autorytet wspólnoty, tradycji, Kościoła. Człowiek staje się jednostką zdaną tylko na siebie, jednostką nie mającą swojego miejsca ani w jakimś metafizycznym łańdzu, ani w ludzkiej przestrzeni, ani coraz częściej po prostu w przestrzeni fizycznej.

### **Odpowiedź na edukacyjne wyzwania**

W kontekście wyzwań, jakie pojawiają się przed człowiekiem w XXI wieku, ważnym i otwartym tematem pozostaje znalezienie odpowiedzi na pytanie: jak przygotować człowieka do bycia obecnym w czasie przemian?. Odpowiedź na to pytanie można przedstawić w punktach:

- uczyć odkrywania prawdy i rozumienia potencjalności bytu,
- uczyć zauważania zagrożeń, szans i wyzwań oraz mądrego odpowiadania na nie,
- uczyć korzystania z podmiotowości, realizowania twórczej transgresji i dokonywania metanoi,
- uczyć solidarności z teraźniejszością, przeszłością i przyszłością,
- uświadamiać odpowiedzialność za teraźniejszość, przyszłość i przeszłość,
- uczyć odkrywania motywacji do wydostania się z pułapki doraźności i odzyskiwania spójności czasu.

Pedagogika w kontekście wyzwań, jakie pojawiają się przed człowiekiem w XXI wieku, powinna przygotowywać do zauważania tych wyzwań i mądrego odpowiadania na nie. Trudnym i pasjonującym wyzwaniem jest nauczanie mające przygotować do bycia w świecie, którego jeszcze nie ma i którego nie znamy. By sprostać temu wyzwaniu powinniśmy uczyć się solidarności z przyszłością i przeszłością. Taka solidarność jest możliwa dzięki specyfice podmiotowości i wartościom uniwersalnym. Podmiot jako system względnie izolowany (Ingarden, 1977) odpowiada, a nie odreagowuje na otoczenie i może dokonywać transgresji. Wartości uniwersalne mogą nadawać kierunek działaniom, które wykraczają poza doraźne cele i nie zamykają aktywności w teraźniejszości. Realizując edukację w czasie przemian powinniśmy pamiętać, że jako podmiot człowiek jest odpowiedzialny za siebie i swoje otoczenie, które ma wymiar teraźniejszości, przyszłości i przeszłości. Zostawiając ślady swojej obecności ma wpływ na to, co zostanie zaktualizowane z potencjału teraźniejszości. Może ożywiać albo uśmiercać przeszłość, może wzbogacać pięknem i dobrem lub oszpecać i pozbawiać możliwości życia przyszłość.

Efekty nauczania, które ma wspierać podmiot w zdobyciu wiedzy, umiejętności i kompetencji potrzebnych do realizowania twórczych możliwości człowieka, można traktować jako podstawę dalszego kształcenia, w którym akcentuje się podmiotowość człowieka. U podstaw takiego nauczania znajdują się założenia ontologiczne i epistemologiczne pomagające zrozumieć racjonalność proponowanych metod. W przypadku pedagogiki przygotowującej do bycia obecnym, powinny one uzasadniać możliwość podmiotowego bycia człowieka w świecie i możliwość twórczości w obszarze aktywności poznawczej.

Zrozumieć możliwości twórczego bycia człowieka w świecie pomaga przyjęcie ontologii potencjalności. Platon w metaforze jaskini wskazuje na dwa rodzaje bytów – wieczne, niezmiennie, doskonałe idee i ich cienie, wśród których bytuje człowiek. Jeśli to, co przywykliśmy traktować jako metaforę poznawczych możliwości człowieka, uznamy za metaforę człowieczego bycia, to możemy wprowadzić rozróżnienie na dwa poziomy bycia. Jeden z nich to bycie wiecznego, niezmiennego, doskonałego bytu, który zawiera w sobie całą potencjalność bycia. Na drugim zjawiają się jak cienie tego, być może nieskończonego potencjału bycia, jego zaktualizowane możliwości zaistnienia. Świat człowieka to nie tylko świat pojawiający się w naszej świadomości i w konsekwencji w teoriach, którymi go wyjaśniamy, to także świat, którego możliwość zaistnienia udało się nam zaktualizować z potencjalności bycia bytu. Nie jest on obrazem ani kopią bytu, nie jest „pozorem”. Jest fenomenem, który swoje życie zawdzięcza naszej aktywności, pojawia się jako odkryta przez nas możliwość bycia bytu.

Niezwykle ważną możliwością tych powoływanych do istnienia przez człowieka „żyjących” światów jest to, że mogą one – dzięki twórczej aktywności człowieka – zmieniać się w inne. Tę możliwość zawdzięczają temu, że realizuje się jednocześnie immanentny i transcendentny wymiar ich bycia. Jako system względnie izolowany (Ingarden, 1977) świat człowieka może twórczo zmieniać swoją immanentność. Człowiek będący częścią tego świata odpowiada na możliwości, jakie on oferuje i tworzy siebie, aktualizując własną potencjalność bycia.

W rezultacie nie jest skazany na utknięcie w zaktualizowanym byciu i nieszczęściem człowieka byłoby ulec złudzeniu, że jest ono jedynym możliwym sposobem bycia. Nieszczęściem skutkującym nie tylko zapomnieniem prawdy dotyczącej metapoziomu fenomenalnego bycia, ale także koniecznością rezygnacji ze zrozumienia twórczych możliwości człowieka i zrozumienia odpowiedzialności etycznej z tych możliwości wynikającej.

Możliwość twórczości w obszarze aktywności poznawczej, pomaga zrozumieć epistemologia dialogicznego spotkania. W epistemologii mimetycznej jest miejsce na dwie „prawdy”, jedna zawiera się w poznawanym przedmiocie, druga – w jego obrazie jaki uzyskujemy dzięki poznawczej aktywności. Druga z prawd udostępnia nam w jakimś zakresie pierwszą, ale jednocześnie od niej odgradza. Pojawia się na drodze do osiągnięcia pierwszej jako efekt sposobu ukazywania się bytu. Zamknięte w przedstawieniu ukazywanie zyskuje swoją własną bytowość, wtórną wobec przedstawianego bytu. Epistemologia mimetyczna bazuje na metaforze widzenia. Odkrywanie prawdy postrzegane jest tu jako zauważanie tego, co istnieje niezależnie od naszej aktywności poznawczej. Warunkiem poznania prawdy czyni się brak wpływu tej aktywności na poznawaną rzeczywistość. W epistemologii dialogicznego spotkania przyjmujemy, że poznawanie jest „dotykaniem” rzeczywistości, dotykaniem, którego efektem staje się jej odpowiedź na ten dotyk. By można było twierdzić, że człowiek potrafi być twórczy w obszarze pointowanym przez wartość prawdy, że zdolny jest do twórczej refleksji, musimy nieco skomplikować proste rozumienie zależności: rzeczywistość i jej obraz, dające się sprowadzić do zestawienia pojęć – oryginał i kopia. W efekcie odpowiedzi rzeczywistości na „dotyk” badacza realizującego aktywność poznawczą, pojawia się jakaś aktualizacja możliwości zaistnienia.

Przedmiot poznania w wyniku naszej aktywności poznawczej nie tylko jawi się jakiś w naszej świadomości, gdzie jego obraz wpisuje się w porządek zaakceptowanego przez nas systemu rozumienia, ale także staje się jakiś. Poznając, aktualizujemy jedną z możliwości bycia bytu i to zaktualizowane bycie bytu usiłujemy zrozumieć korzystając z pojęć i teorii w kontekście naszego systemu rozumienia. Odkryte prawdy spożytkowujemy w działaniu i w ten sposób tworzymy, i utrwalamy świat, który jest prawdziwy, ale nie jedyny możliwy, nie absolutny i nie doskonały, zawsze w pewien sposób ograniczony przez system bycia, w jaki się porządkuje i zawsze możliwy do zastąpienia go innym, też prawdziwym byciem bytu. Odkrywając prawdy i spożytkowując je w działaniu, inicjujemy jakiś „względnie izolowany” system bycia. Jeśli w rozumieniu odkrytej prawdy pojawi się błąd, będzie to miało konsekwencje dla realnej rzeczywistości. Nasze bazujące na tym błędnym rozumieniu działania wprowadzą w zaktualizowane bycie bytu fałsz, który „podziurawi” prawdę, dobro i piękno bytu. W aktywności poznawczej błąd może się pojawić na poziomie myślenia, czyli poszukiwania sensu i wynikających z niego celów, które chcemy osiągnąć. Błąd ma destrukcyjny wpływ nie tylko na konstruowane przez człowieka teorie, oddalając je od prawdy. Pojawiający się na poziomie bycia fałsz możemy zauważyć, jeśli potrafimy, uwzględniając

jednocześnie wymiar prawdy i dobra, przewidywać problemy bycia systemu inicjowanego tym fałszem. Przewyciężyć skutki fałszu potrafimy dzięki zdolności człowieka do twórczego myślenia i bazującego na nim twórczego działania. Dlatego warto uczyć się twórczego myślenia i korzystać z tej umiejętności w sytuacji, gdy chcemy dokonać twórczej transgresji i twórczo zmienić bazujący na fałszu świat.

Twórczo pomyśleć – to sprawić, że myśl zainicjuje powstawanie nowego systemu rozumienia, który umożliwi aktualizowanie się nowym możliwościami postrzegania. W efekcie odkrywamy nowe możliwości przejawiania się rzeczywistości i jesteśmy inspirowani do stawiania nowych pytań, a szukając na nie odpowiedzi, możemy inicjować nowe fenomeny bytu. W tym kontekście niezwykle potrzebne staje się pytanie: „Jak być powinno?”. Proponując odpowiedź na to pytanie, perspektywę prakseologiczną należy uzupełnić perspektywą etyczną. Niezbędna jest etyka twórczości poszukująca uniwersalnych prawd aksjologicznych, pozwalających weryfikować wartości proponowane przez kolejne systemy *profanum*.

### Podsumowanie

Zastąpienie myślenia o zależnościach w schemacie podmiot → przedmiot myśleniem o zależnościach w schemacie relacji ekosystemowej, pomaga zauważyć, że człowiek może obdarowywać swoją obecnością zarówno teraźniejszość, przyszłość, jak i przeszłość.

Schemat relacji ekosystemowej uświadamia złożoność zależności w dynamicznym, otwartym, względnie izolowanym systemie aktywności, w którym znacząca jest podmiotowa aktywność, czyli obecność człowieka. Myślenie w paradygmacie ekosystemu sprawia, że odkrywamy ważne dla projektowania aktywności człowieka nowe możliwości rozumienia specyfiki spotkania i specyfiki dialogu synergicznego. Schemat relacji ekosystemowych pomaga zrozumieć specyfikę podmiotu jako systemu względnie izolowanego i zauważyć, że może on przekraczać granice teraźniejszości i dokonywać transgresji. Dzięki wartościom uniwersalnym, czyli wartościom ważnym dla trwania każdego systemu aktywności, taki podmiot jest w stanie ukierunkowywać swoją aktywność nie tylko na to, co jest, ale także na to, co może być lub być powinno. Będąc częścią ekosystemu kulturowo-przyrodniczego człowiek może wzbogacać teraźniejszość, przyszłość i przeszłość swoją oraz swojego otoczenia.

George Simmel (2007, s. 56) w eseju *Konflikt nowoczesnej kultury* pisał, że w każdej epoce jest takie centralne pojęcie „z którego biorą początek ruchy umysłowe i do którego jakby powracają”. W wieku XVIII takim słowem

było podkreślające to, co ponadczasowe – pojęcie rozumu, w wieku XIX akcentujące nieustanne stawanie się i wzrost – pojęcie rozwoju. Na przełomie XIX i XX wieku porządkującym myślenie pojęciem stało się „życie”, które postrzegano jako w sposób nieświadomy twórcze. W XXI wieku możemy zaproponować nowe rozumienie życia, lepiej pasujące do ekosystemowego paradygmatu myślenia. Możemy je rozumieć jako otwarty system zrównoważonej aktywności. Współbrzmi ono z takimi pojęciami, jak: system względnie izolowany, rozwój zrównoważony, transgresja, twórcze trwanie, tajemnica, nadzieja, podmiotowość, wartości uniwersalne... Przed filozofami i praktykami wykorzystującymi efekty ich badań, pojawiło się trudne zadanie mądrego wykorzystania potencjału tych pojęć do zrozumienia, na czym polega obecność człowieka i w jaki sposób różni się od znajdowania się w jakimś miejscu. Obecność człowieka zostawia ślady. Człowiek może obdarowywać swoją obecnością zarówno teraźniejszość, przyszłość, jak i przeszłość. Obecność człowieka należy rozumieć i analizować w kontekście odpowiedzialności etycznej.

### **Bibliografia:**

- Bielik-Robson, A. (2000). *Inna nowoczesność, pytania o współczesną formułę duchowości*. Kraków: Universitas.
- Ingarden, R. (1972). O odpowiedzialności i jej podstawach ontycznych. W: tenże: *Książeczka o człowieku*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kozielecki, J. (1987). *Koncepcja transgresyjna człowieka*. Warszawa: PWN.
- Kozielecki, J. (1988). *O człowieku wielowymiarowym*. Warszawa: PWN.
- Kozielecki, J. (2001). *Psychotransgresjonizm. Nowy kierunek psychologii*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Marcel, G. (1984). *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Morin, E. (1977). *Zaginiony paradygmat – natura ludzka*. Warszawa: PIW.
- Steiner, G. (2004). *Gramatyki tworzenia*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.



**Elżbieta Czykwin**

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

ORCID 0000-0002-1297-1926

## **Teoria opanowywania trwogi (Terror Management Theory TMT) i jej rola w wyjaśnianiu zjawisk i relacji społecznych**

### **Terror Management Theory (TMT) and its role in explaining social relations and phenomena**

**Abstract:** TMT is a theory that proposes a specific and universal understanding of human motivation. According to its authors, it is set in fear of inevitable death. This fear becomes increasingly strong with age and the awareness of its inevitability. In order for humans to function effectively, they must buffer mortal fear. Death caching has been validated in numerous studies. In the article I present explanations that have been positively verified. They refer to such phenomena as family relations, the division into your own and strangers, the animal nature of man, workaholism, risky behavior, egoism, consumer behavior, emigration and faith.

The question of whether the covid-19 pandemic can be effectively analyzed from the TMT perspective is the subject of the last part of the article.

**Keywords:** mortality salience, self-esteem, cultural worldview, social relations, covid-19 pandemic.

### **Wstęp**

Rodząc się zawieramy niejako kontrakt z Bogiem czy naturą, iż kiedyś umrzemy. Świadomość faktu własnej śmierci jest jednak relatywizowana kulturowo. Kultura okcydentu wstydliwie zaprzecza śmierci a wraz z nią starości, chorobom i niepełnosprawnościom. Wyparcie, marginalizacja i tabuizacja śmierci wiąże się z utratą poczucia realizmu w percepcji i myśleniu o rzeczywistości, *ergo* utracie bezpieczeństwa ontologicznego (Bauman, 1998, s. 5-33; Berger, 2005, s. 50-54, 79). Społeczeństwo generalnie przejawia tendencję do petryfikacji tego, co jest postrzegane jako impuls unieważniający sens ludzkiej egzystencji, a więc perspektywy nieuchronnej śmierci.

Śmierć jako coś skandalicznego, wstrętnego, obrzydliwego czy obscenicznego znalazła swój wyraz w pracach Geoffrey'a Gorer'a, przede wszystkim w budzącym szerokie reperkusje artykule: *The Pornography of Death* (1979) oraz wcześniejszej pracy: *Death Grief and Mourning* (1965). Rozmawianie o śmierci czy jej otwarte wspomnianie jest społecznie stygmatyzowane, stąd przeżywanie żałoby staje się narastająco wstydlive, skrywane i związane z poczuciem winy lub doświadczaniem czegoś „niegodnego” jak choćby kopulacja (Kałużny, 2011, s. 168).

Śmierć i jej tabuizowanie stanowi przedmiot ogromnej liczby książek i artykułów. W samym tylko 1979 roku istniało 650 książek anglojęzycznych o podobnej tematyce (Kałużny, 2011, s. 169). Oznacza to ogromne różnicowanie szczegółowych zagadnień, konceptów analitycznych i podejść do tej kwestii.

Centralny wątek tego artykułu stanowi przywołanie Terror Management Theory (TMT), teorii, która – wbrew zachodnim tropom – czyni śmierć centralnym wątkiem motywacji człowieka oraz ukazuje wynikające z niej implikacje społeczne.

Ważnym impulsem do powstania Terror Management Theory była praca Ernsta Beckera „Zaprzeczanie śmierci” (2015). Autor pisze (s. 31): „Wyobrażenie śmierci, trwoga przed nią, prześladowuje ludzkie zwierzę w pierwszym rzędzie; jest to główna sprężyna ludzkiej aktywności, aktywności nakierowanej w pierwszym rzędzie na jej uniknięcie; przewyciężenie jej poprzez zaprzeczenie, iż jest ona ostatecznym przeznaczeniem człowieka”.

### **Założenia Terror Management Theory (TMT)**

Zgłoszona przez Jeffa Greenberga, Sheldona Solomona i Thomasa Pyszczynskiego (1997, s. 61-72; 1999, s. 905-926) Teoria Opanowywania Trwogi, oparta jest na dwóch zasadniczych filarach:

1. *Światopoglądu*. Ludzie niewierzący skłonni są przyjmować, iż są w stanie – w jakimś przynajmniej stopniu – przetrwać także po śmierci w sensie symbolicznym (w pamięci dzieci czy wnuków, dziełach, które pozostawili etc.). Osoby religijne wierzą w dosłowną nieśmiertelność w konsekwencji przyszłych: Zbawienia i Zmartwychwstania. Przetrwanie w pamięci innych związane jest z budową złożonego systemu standardów społecznych, których przestrzeganie gwarantuje wysokie poczucie własnej wartości i w konsekwencji wspomnianą symboliczną nieśmiertelność.

2. *Samooceny*. Poczucie bezpieczeństwa jest fundamentalną potrzebą istot żywych, świadomość własnej fizycznej kruchości i śmiertelności generuje potrzebę posiadania poczucia własnej wartości (self-esteem) (Greenberg, 2008, s. 48-55; Greenberg, Solomon i Pyszczynski, 1997, s. 61-72). Przyjęty światopogląd kulturowy stanowi platformę odniesień dla konstrukcji samooceny osobowej. Daje nadzieję, że ten, kto pozostaje w zgodzie ze zinternalizowanymi normami światopoglądu kulturowego, doświadcza mniejszego lęku czy egzystencjalnej trwogi. To dlatego ludzie koncentrują swoją uwagę i podejmują liczne działania w celu podtrzymania i umacniania systemu norm, które zinternalizowali. Przyjęty światopogląd konstituuje też racjonalność i poczucie zasadniczej sprawiedliwości własnego świata, dając osobie poczucie jego sensowności, *ergo* sensowności własnej egzystencji.

Niepewność i niestabilność samooceny skłaniają do ciągłego zaangażowania ukierunkowanego na utrzymanie/podniesienie dobrego mniemania o sobie. Aby takie dobre mniemanie o Ja podtrzymać, gloryfikuje się też grupy, z którymi podmiot się identyfikuje, np. partię, naród czy drużynę sportową. Tak też tożsamość społeczna „My” przyczynia się do powstawania i utrzymywania się postaw „Ja” faworyzujących grupę własną i dyskryminujących grupy obce.

Osoby, które aktywnie uczestniczą w kulturze i okazują się być użyteczne dla jej podtrzymania – spotyka społeczną gratyfikację w postaci efektywniejszej kontroli nad własnym życiem i wyższej samooceny, ale także bardziej efektywnego opanowywania śmiertelnej trwogi.

### **Świadomość śmierci**

Samoświadomość nie była tak ważna dla skutecznej adaptacji w okresie zbieracko-łowieckim (około 14 000 lat temu), kiedy przed ludźmi stały w pierwszej kolejności wyzwania praktyczne związane z biologicznym przetrwaniem. Kiedy jednak ludzie weszli na wyższy poziom oglądu rzeczywistości, potencjał trwogi wywierał narastająco silną presję na aktualne koncepcje rzeczywistości. Każdy pogląd na świat, aby zostać zaakceptowany, musiał zapewniać środki do zarządzania śmiertelną trwogą. Wyraźnie uwiadamia się to w ewolucji obrzędów pogrzebowych, których różnorodność jest ogromna (Werner, 2015). Współcześnie, szczególnie w indywidualistycznej kulturze okcydentu, mają one na celu wyparcie myśli o śmierci i są wydarzeniami kulturalnymi, postrzeganymi przez pryzmat moralności

i języka, marginalizując rolę religii czy utylitarny charakter grzebania zmarłych.

Człowiek jest jedyną istotą, która uświadamia sobie fakt, że kiedyś umrze i konsekwencje tej świadomości są „robakiem jątrzącym rdzeń naszych codziennych radości” (Pyszczyński, Solomon, Greenberg, 2015). Stąd, skłonni jesteśmy dostrzegać w każdej rzeczy przysłowiową „dziurę w całym i zawsze mieć jakieś ale...”.

Dzieciństwo charakteryzuje się stosunkowo słabą świadomością obecności śmierci i w konsekwencji śmiertelnej trwogi. Dziecięca beztraska wynika z nieświadomości śmierci i jest wynikiem stałej troski rodziców o bezpieczeństwo dziecka. Budują oni tym samym bezpieczny kokon buforujący przed trwogą. Świadomość nieuchronności śmierci narasta z wiekiem, a jej kulminacyjnym momentem jest kryzys środka życia na jaki zwraca uwagę Carl Jung (Oleś, 2000). Jest on tym przełomem w egzystencji osoby, w ramach którego dostrzega ona przemijalność wszelkich rzeczy, także swojej osoby. Wiele znaków sygnalizuje ta przemijalność. Przede wszystkim odchodzenie najbliższych: dziadków, rodziców, przyjaciół, znajomych. Narastającej świadomości własnej śmierci towarzyszy też silniejsza świadomość tego, co ważne i mniej ważne, pozwalająca na wyłonienie się persony. Personifikacja oznacza budowanie obrazu siebie i świata na własnych zasadach. Towarzyszy temu pragnienie autentycznego życia zbudowanego na tym, co jest rzeczywiście ważne i cenne. Kryzys ten ma jednak też wymiar jaki ujawniają pytania: czy zdążę, czy warto kwestionować dotychczasowe zasoby?, Czy starczy mi sił, aby skonstruować życie na własnych zasadach?.

Zdaniem Taubman-Ben-Ari i Noy (2010) generalnie poziom samoświadomości jest najlepiej reprezentowany w odniesieniu do lęków związanych ze śmiercią. Stąd im bardziej wyraźne są przedstawienia śmierci, im lepiej jest ona uświadamiana czy centralna, tym większy jest niepokój, *ergo* sięganie do buforów ten niepokój łagodzących w każdym razie w kulturze okcydentu.

## **Buforowanie śmiertelnej trwogi. Wyniki badań<sup>1</sup>**

Ludzie nie mogliby w miarę bezpiecznie funkcjonować, gdyby nie stworzyli mechanizmów łagodzących śmiertelną trwogę. Poniżej zostaną przedstawione te, z pozytywnie zweryfikowanych wyników badań w ramach TMT, które odsłaniają mechanizmy buforowania trwogi.

Relacje rodzinne stanowią *grass roots* dla prób symbolicznego przetrwania. Posiadanie kogoś bliskiego i na całe życie, staje się jednym z podstawowych nuklearnych problemów okresu wczesnej dorosłości (Erikson, 2004; Witkowski, 2015/2016), zapewniających gwarancję wspólnego przetrwania „na zawsze” i przekonania, iż „jedynie śmierć nas rozłączy”. Także wiara w miłość „po grób” jest trwale wpisana w mentalny mechanizm zabezpieczający przed trwogą śmierci.

Posiadanie potomstwa oraz wnuków oznacza symboliczne wykpienie się śmierci jako przetrwanie w pamięci żyjących. Zostało stwierdzone, że rodzice są silniej związani z własnymi dziećmi niż ich dzieci z nimi. Zjawisko nepotyzmu jest powszechne i w różnym stopniu obecne we wszystkich kulturach. Pragnienie rodziców, aby ich dzieci zajęły w społeczeństwie co najmniej taką pozycję jak oni zajmowali, związane jest z tendencją do utrzymywania światopoglądu kulturowego, w którym wyrosli oraz utrzymania, a najlepiej podnoszenia samooceny własnych dzieci i wnuków.

Tradycja rodzinna, np. dziedziczenie zawodów, szczególnie tych prestiżowych przez dzieci: lekarzy, artystów, naukowców etc., jest powszechnie obecna. Także tradycje religijne, polityczne, gusty kulinarne, artystyczne czy zamiłowania hobbystyczne są przedmiotem kultywowania ich przez pokolenia starsze wobec dzieci i wnucząt. Rodzice niejednokrotnie odmawiają sobie wielu dóbr doczesnych, aby pozostawić dzieciom po własnej śmierci możliwe sowite dziedzictwo.

Wracanie pamięcią przez dorosłe osoby do wizerunków ich rodziców, także tych, którzy odeszli, szczególnie matki – pełni rolę ułatwiającą zarządzanie trwogą oraz jej buforowanie. Okazało się, że wracanie przez osoby dorosłe do wspomnień rodzinnych, odgrywa rolę łagodzącą śmiertelną trwogę. Presja na rozwijanie wartości rodzinnych jest możliwa dzięki okazywaniu i doświadczaniu miłości, wzajemnym podziwianiu i szanowaniu, co sprzyja konserwowaniu uznanego światopoglądu kulturowego, w który te wartości są wbudowane.

---

<sup>1</sup> Raport licznych wyników badań inspirowanych omawianą teorią, zostanie przedstawiony bardziej szczegółowo w książce E. Czykwin „Nauki społeczne w metaforze”, Wydawnictwo ChAT, Warszawa 2023 (w druku).

Innym, społecznym wymiarem jest uniwersalność **podziałów na swoich i obcych**. Podział na My i Oni jest niezwykle trwały, powszechny i łatwy do wzbudzenia (Tajfel i Turner, 1979, s. 33-47). Dlaczego skłonni jesteśmy angażować się np. w zwycięstwo „naszej” drużyny oraz stosować techniki defaworyzujące „innych”? Dlaczego jesteśmy znacząco bardziej wybaczący wobec błędów „swoich” i restrykcyjni wobec błędów „obcych”? Dlaczego zdrada, nielojalność wobec grupy własnej jest powszechnie uznawana za coś nieakceptowanego w sensie moralnym? Dlaczego faworyzowanie grupy własnej jest powszechnie ewaluowane jako coś cennego? Z perspektywy TMT umacnianie grupy „swoich”, oznacza umacnianie własnego światopoglądu kulturowego oraz samooceny w jego ramach. Ochrona i konserwowanie wartości uznawanych za „swoje”, np. wiary, ojczyzny, kultury, ideologii etc., stanowi ważny przyczynek do symbolicznego przetrwania po śmierci.

Ludzie przejawiają skłonność do przynależenia do grup o wyższym prestiżu, co podnosi ich samoocenę<sup>2</sup>. Ci, którzy odnoszą sukcesy w ramach istniejącego porządku, skłonni są w większym stopniu identyfikować się z tym porządkiem oraz bronić go w sytuacji, kiedy jest on zagrożony.

Jeszcze inną formą symbolicznego przetrwania jest dążenie do osiągnięcia spektakularnego wkładu w dorobek ludzkości, narodu czy choćby grupy, z którą osoba jest związana i której wartości/światopogląd kulturowy zostały zinternalizowane. Artefakty takie, jak: książki, dzieła sztuki, wynalazki, budowle, teorie etc., pozwalają osobie przetrwać w pamięci zbiorowości także po jej biologicznej śmierci. Co więcej, zasługi te – szczególnie w dobie narcyzmu – umożliwiają nie tylko przetrwanie w pamięci społecznej najlepszych, ale także osób w rodzaju Andersa Breivika (Czykwin, 2019). Pamięć, upamiętnienie się w jakiegokolwiek formie staje się wartością samą w sobie, gwarantem symbolicznej nieśmiertelności (Majewski, Napiórkowski, 2018).

Istota ludzka podziela część swojej ontologicznej tożsamości ze zwierzętami. **Zwierzęca natura człowieka** czyni oba gatunki – w takim biologicznym sensie – śmiertelnymi i podatnymi na choroby. Zwolennicy TMT skłonni są twierdzić, że dystansowanie się od zwierząt i podkreślanie naszej specyficznie ludzkiej natury wynika z wypierania śmiertelnej trwogi. Nieprzyjemne uczucie wstrętu wobec niektórych zwierząt, np.: szczurów, myszy, dżdżownic, ślimaków etc., ma w znaczącej mierze charakter ponadkulturowy i wynika z kwestionowania wspólnej, biologicznej natury obu gatunków.

---

<sup>2</sup> Banki oferują, np. swoim wybranym klientom „złote karty”. Przynależność do niektórych profesji, np.: artyści, dziennikarza czy naukowca, podnosi samoocenę bardziej niż innych. Bycie VIP-em czy celebrytą także zaspokaja narcystyczne tendencje osoby.

Emocja wstrętu jest przez antropologów kulturowych widziana raczej jako ta, której geneza sięga wielu milionów lat i jest efektem dostrzeżenia związku między chorobami i śmiercią a brudem. Stąd we wszystkich kulturach występuje endemiczny wstręt wobec: kału, moczu, potu, zapachu zepsutego mięsa oraz wspomnianych: szczurów, myszy czy robaków. Co więcej, wstręt silniej przejawiają kobiety niż mężczyźni z racji tego, iż to kobiety były tradycyjnie odpowiedzialne za zdrowie i żywienie domowników, a więc obawiały się niezrozumiałego wówczas związku z chorobami i infekcjami bakteryjnymi. Szczególnie zdrowie noworodków było wyjątkowo kruche i narażone na choroby i śmierć.

**Pracoholizm** wynika także ze śmiertelnej trwogi. Osoby nadmiernie poświęcające się pracy:

- W mniejszym stopniu mogą angażować własne myśli w kluczową kwestię egzystencjalną jaką jest śmierć. Zapracowanie jest tu więc rodzajem mechanizmu ucieczkowego od trwogi.
- Dzięki pracowitości mogą zdobywać wyższy status społeczny.
- Nabierają poczucia, że realizują wartości wysoko cenione społecznie, a więc umacniają istniejący etos kulturowy.
- Pozostawiają po sobie znaczące społecznie artefakty kulturowe stanowiące domenę ich pracy: firmę, książkę, dom, wynalazek etc.

Wartość życia, przetrwanie jawią się jako alternatywy wobec śmierci, szczególnie dla ateistów. Z drugiej strony realność i fakt nieuniknionego charakteru śmierci są tak porażające, że ludzie starają się symbolicznie kwestionować ich istnienie. **Zachowania ryzykowne**, swoiste *dance macabre*, igranie ze śmiercią mają swoje spektakularne przejawy w takich społecznych praktykach, jak: samobójstwa (Bertolote i Fleischman, 2002, s. 181-185)<sup>3</sup>, samookaleczenia, palenie papierosów, zażywanie narkotyków, permanentne nadużywanie alkoholu, oddawanie się sportom ekstremalnym (Drózd, 2023): alpinizm, bungee jumping, paralotniarstwo, skoki ze spadochronem, nurkowanie głębinowe, zorbing<sup>4</sup> i inne, ale też zachowania oznaczające rezy-

<sup>3</sup> Powszechność myśli samobójczych, a także „nieudane” samobójstwa nie są związane z trwogą przed śmiercią, ale ze stanami depresyjnymi, zaburzeniami afektywnymi dwubiegunowymi, schizofrenią czy alkoholizmem. Samobójstwo lokuje się na 10. miejscu na liście przyczyn śmierci i dotyczy około 800 tysięcy do 1. miliona osób na świecie. Prób samobójczych jest znacznie więcej: 10-20 milionów rocznie (Bertolote i Fleischmann, 2002).

<sup>4</sup> Zorbing jest zabawą polegającą na staczaniu się ze zbocza lub spływaniu rwącym strumieniem rzeki w plastikowej, nadmuchiwanej, odpornej na uszkodzenia kuli zwanej

gnację z leczenia śmiertelnej choroby, nadmierne opalanie się czy uporczywe korzystanie z solarium, radykalny brak przestrzegania zaleceń zdrowej diety, korzystanie z usług znachorów etc. Tego typu zachowania można traktować jako próby świadczące o braku zgody na przyjęcie kontraktu jaki został nam narzucony wraz z narodzinami: pewności tego, że umrzemy.

Dyskryminacja i stygmatyzacja (Czykwin, 2021) osób z uwagi na ich podeszły wiek, a więc zjawisko **ageizmu**, oznaczają ochronę poczucia własnej wartości oraz stanowią powszechną strategię zarządzania trwogą. Zarządzanie to ma miejsce na kilku poziomach:

- Ludzie starsi uosabiają nietrwałość egzystencji i brak kontroli nad procesami przemijania.
- W jakiś sposób osoby stare personalizują swój ontologiczny status bycia na granicy życia i śmierci, ale bliżej tej drugiej.
- Ujawniają *stricte* biologiczny, zwierzęcy charakter natury ludzkiej, co niejednokrotnie wywołuje wstręt.
- Obecność osób starych prowokuje zagrożenie dla erozji obowiązujących sensów i znaczeń kultury, jako naruszających przyjęte standardy: piękna fizycznego, efektywności, kompetencji, racjonalności, a więc wartości stanowiących osnowę zachodniego światopoglądu kulturowego. Szereg badań potwierdziło tezę, iż niechęć wobec ludzi starych jest jednoznacznie pozytywnie skorelowana z trwogą przed śmiercią (Depaola, Griffin, Young, 2003, s. 335-354).

Co może wydać się zaskakujące, buforowanie lęku przed śmiercią drogą zarządzania trwogą, ma też konsekwencje **konsumenckie**. Zostało stwierdzone, iż paradoksalnie w sytuacji nasilenia zagrożenia śmiercią, ludzie skłonni są inwestować w dobra luksusowe. Dobra takie osłabiają poczucie zagrożenia śmiercią, odsyłają do doczesnych wartości i podnoszą samoocenę kupującego.

**Emigracja** jest obecnie powszechnym zjawiskiem społecznym. Zdecydowana większość ludzi jej jednak nie zakłada i woli pozostawać we własnym „kokonie kulturowym” gwarantującym bardziej jasne kryteria samooceny i bezpieczeństwa. Co więcej, ci, którzy emigrowali, przechodzą przez często bolesny proces adaptacji i tęsknoty za utraconym miejscem (światopoglądem

kulturowym), który jest przez nich idealizowany<sup>5</sup>, zdaje się im być krajem wyśnionym, a więc najlepszym sposobem buforowania ich śmiertelnej trwogi.

Rzeczywiste, a nie symboliczne znaczenie **wiary** jako realnego rozwiązania kwestii śmierci przez chrześcijan, stanowi silny bufor łagodzący śmiertelną trwogę. Wierzący w Zmartwychwstanie i Zbawienie, znajdują pociechę w Bożej opiece, do której mogą się odwoływać, kiedy znajdują się w desperacji<sup>6</sup>. Wiara jest gwarantem społecznego i metafizycznego ładu, gwarantuje sens osobowej egzystencji niezależnie od okoliczności, szczególnie wtedy, kiedy okoliczności te nie są po myśli podmiotu. Znacząca liczba ludzi na świecie wierzących w życie po śmierci, jest – przez ateistycznie zorientowanych badaczy TMT – traktowana jako dowód na uporczywą atrakcyjność takiej narracji. Narracji, która skutecznie pozwala zarządzać trwogą i buforować lęk przed śmiercią.

Od Jannat Al-Na'im (islamskich ogrodów rozkoszy), przez Moksha (Hinduskie zbawienie), do nieba (chrześcijańskiego raj) i Ching (kraj czystości dla niektórych buddystów) ta tęsknota za życiem wiecznym trwa do dziś. Dosłowna nieśmiertelność, co ciekawe – jest także ważna dla ateistów (Jong, Halberstadt i Bluemke, 2012, s. 983-989). Okazuje się, iż osoby niewierzące w obliczu informacji o możliwym końcu świata i przerwaniu ziemskiego życia, przejawiały skłonność do wiary w życie pozagrobowe.

Sztuka, preferencje polityczne, Internet, seks i intymność oraz wiele innych obszarów może być traktowanych jako dające się głębiej rozumieć w perspektywie poszukiwań TMT.

TMT jako perspektywa badania pandemii covid-19

Ekspozycja na śmierć stała się współcześnie udziałem wielu milionów ludzi na świecie<sup>7</sup>. Stała się ona naturalnym eksperymentem wywołującym głęboki rezonans społeczny. Czy zrozumienie społecznych konsekwencji takiej ekspozycji tej śmiertelnej choroby może być efektywniej analizowane w perspektywie założeń TMT?

Nie ulega wątpliwości, że obecność *mortality salience* stała się powszechna. Media masowe informowały o przypadkach zakażeń i śmierci w wielu aspektach, i w sposób niezwykle sugestywny. Liczba zgonów po roku trwania pandemii wyniosła ponad 2 miliony, a tylko w USA zmarło 450 tys.

<sup>5</sup> Będąc na emigracji Adam Mickiewicz pisał: „Litwo ojczyzna moja!, Ty jesteś jak zdrowie; ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, Kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie?” (Inwokacja do „Pana Tadeusza”).

<sup>6</sup> Przysłowie: „Jak trwoga, to do Boga” dobrze to ilustruje.

<sup>7</sup> W książce „Metafory w naukach społecznych” (w druku) omówione zostaną także casusy: katastrofy smoleńskiej oraz „czarnego piątku” w Nowym Jorku.

osób (<https://centrum.med.pl/szczepienia-przeciwno-covid-19/>). Zagrożenie kontaminacją stało się jak najbardziej rzeczywiste i „demokratyczne”, dotyczyło bowiem także osoby wysoko postawione i publiczne, a więc tym bardziej każdego<sup>8</sup>. Wiele osób zna osobiście kogoś, kto zmarł z powodu tej choroby lub kogoś, kto pochował bliską mu osobę. Wizerunki osób hospitalizowanych oraz ich rodzin stały się obecne we wszystkich mediach i trudno jest uniknąć tych emocjonalnych przekazów.

Nasuwać się jednak pewne wątpliwości dotyczące *modus operandi* choroby. Najogólniej mówiąc, stała się ona podstawą daleko posuniętej dywersyfikacji społecznej jaka powinna być brana pod uwagę. Choroba odmiennie rezonowała w różnych kategoriach społecznych. Przykładowo, w grupach wiekowych jej sens i znaczenie były odmienne. Wyjaśnienie małym dzieciom – w II. i III. fazie cyklu rozwojowego E. Eriksona (2004) – czym jest niewidoczny „wirus”, stanowiło zadanie niezwykle trudne. Wraz z nim takie zachowania dorosłych, jak: noszenie maseczek, ograniczanie bliskości fizycznej i dotychczas praktykowanych: przytulania, całowania, głaskania, usuwanie zabawek czy wykładzin w przedszkolach – były dla dzieci w tym wieku trudno zrozumiałe. Dzieci starsze (IV. faza), które odkrywały własne kompetencje w szkole, a których instytucjonalna edukacja została przeniesiona z budynku szkolnego do pracy on-line i oznaczała powrót do domu, przeżywały to inaczej niż adolescenti. Kohorta nastolatków szczególnie została dotknięta przez pandemię: izolacja pozbawiła ich codziennego kontaktu *face to face* z rówieśnikami. Znaczenie grupy rówieśniczej dla prawidłowego rozwoju tożsamości, jest w tym okresie fundamentalne. Co więcej, grupa rówieśnicza i uczestnictwo w niej – jako formatywne doświadczenie społeczne – nie mogą być w żaden inny sposób skompensowane. W fazie VI. cyklu rozwojowego znaczenie relacji intymnych z partnerem/ką i tworzenie pełnego ufności świata „my” albo nie mogło się na skutek izolacji zrealizować, albo realizowało się w oderwaniu od społecznego kontekstu. Faza VII. wczesnej dorosłości, w której osoby orientują się na realizację zawodową, uległa także destrukcji na skutek deformacji ich „normalnej” kariery zawodowej. W ostatniej fazie, jaką jest okres emerytury, izolacja stała się szczególnie bolesna w sensie ograniczenia kontaktów z najbliższymi, przede wszystkim z dziećmi i wnukami oraz wyższego ryzyka śmierci niż w przypadku innych kohort wiekowych.

---

<sup>8</sup> Za szczególnie zagrożone uznaje się osoby starsze oraz/i z chorobami współistniejącymi. Mniej zagrożone śmiercią są dzieci, jakkolwiek niebezpieczeństwo to wzrasta w związku z mutowaniem wirusa.

Tak więc, pandemia i jej skutki odmiennie rezonowały w różnych kohortach generacyjnych i kwestia ta wymagałaby głębszej analizy i dalszych badań.

Także wśród osób dorosłych, świadomych zagrożenia, obraz pandemii a przede wszystkim jej geneza stały się niejasne. Wynika to z trudności opanowania hermetycznej wiedzy z zakresu epidemiologii, domeny zasadniczo obcej nieprofesjonalnej większości. Skąd wziął się wirus i czy jest produktem człowieka, czy natury? To i inne pytania związane z pandemią budzą wiele niepokojów.

Covid-19 stał się wyzwaniem dla wielu krajów, które odmiennie reagowały na jego obecność (np. Szwecja, Anglia, Chiny, Indie), co powodowało dywersyfikację postaw wobec stosowanych strategii. Tym bardziej, że pokonanie wirusa stało się zadaniem globalnym, bezpardonowo odkrywającym bezradność w obliczu śmierci państw narodowych. Tendencja do dzielenia reprezentantów różnych opcji myślenia i strategii – wobec śmiertelnego zagrożenia – na swoich i obcych, straciła – w tym kontekście – rację bytu. Zaciera to klarowność omawianego eksperymentu naturalnego.

W początkowym okresie trwania pandemii, kiedy nie było jeszcze uznanej szczepionki, państwa – jak wspomniano wyżej – próbowały prowadzić zróżnicowaną i nastawioną na własnych obywateli politykę radzenia sobie ze śmiertelną chorobą. Zadziałał tu – w pewnym stopniu – efekt znany z badań w obszarze TMT, a mianowicie masowego wsparcia dla wartości kultury własnej. Badania przeprowadzone w Wielkiej Brytanii ujawniły, że rządząca Partia Konserwatywna poprawiła swoje notowania w ciągu kilku pierwszych tygodni po wybuchu pandemii. Również w USA aprobata dla urzędującego prezydenta Donalda Trump'a nieco wzrosła na początku 2020 roku, podobnie jak notowania: prezydenta Francji Emmanuela Macrona, premiera Włoch Giuseppe Conte, premiera Holandii Marka Rotte i premiera Wielkiej Brytanii Borisa Johnsona. W szczególności Johnson, który sam poważnie zachorował, po przejściu choroby zyskał dla swojej partii wzrost do pułapu 81% (lipiec 2020), aby w dwa lata później spaść do notowań 61%, i to we własnej partii (Borys Johnson, 2022).

Dywersyfikacji społecznej szerokich mas w obliczu śmiertelnej choroby, sprzyja też zróżnicowanie poglądów w kwestii pandemii, a szczególnie zasadności szczepień w środowisku specjalistów. Dzięki Internetowi spectrum poglądów i ewaluacji jest tu dostępne i wyjątkowo szerokie.

Pytanie o poddanie się szczepieniu podzieliło społeczeństwa na trzy zasadnicze grupy: tych, którzy są zagorzałymi anty-szczepionkowcami; tych, którzy uważają, że nie należy się dać zaszcześcić, ponieważ zaproponowana

szczepionka jest niedostatecznie przetestowana w aspekcie skutków ubocznych oraz tych, którzy widzą w szczepionce jedyny racjonalny sposób uchronienia się przed chorobą.

Pozycjonowanie się w tej szerokiej gamie ofert sprzyjają spiskowe teorie dziejów formułowane *ad hoc* przez amatorów i masowo dystrybuowanych przez Internet. Badania reakcji ludzi na pandemię, odsłoniły złożoność postaw wobec śmiertelnego zagrożenia (Skrabacz, 2021). Część osób wykazywała paniczny strach wobec zaistniałej sytuacji, często prowadzący do agresji, przesadnego przestrzegania rygorów sanitarnych oraz ujawniających niezadowolenie i agresję wobec osób lekceważących obostrzenia. Inne osoby ujawniały lekceważenie dla zagrożenia śmiertelną chorobą, co wyrażało się rezygnacją z noszenia maseczek lub noszenia ich w nieprawidłowy sposób, nieprzestrzeganiem reguł dystansu społecznego i przede wszystkim odmową zaszczepienia się (<https://portal.abczdrowie.pl/szczepienia-na-covid-w-pol-sce>). Jeszcze inne osoby – w obliczu śmiertelnej choroby – reagowały apatią, lękami, niezadowoleniem, brakiem wiary w poprawę sytuacji, abnegacją czy zamykaniem się w sobie. Paradoksalnie, studenci uczelni warszawskich dostrzegali w zaistniałej sytuacji szansę na realizację pozytywnych zmian w ich życiu, np. rozwijania własnego hobby. Jeszcze inni realizowali pomoc potrzebującym, której nasilenie było wyższe niż przed pandemią (np. szycie maseczek, pomoc sąsiedzka, oferowanie pomocy w mediach). Zaczęła się tworzyć tzw. „nowa normalność” (Skrabacz, 2021, s. 18-19). Także część społeczeństwa paradoksalnie kwestionowała istnienie choroby oraz sięgała i rozwijała spiskowe teorie dziejów (King, 2010; Redfern, 2015). Śmierć jest tu wyjątkowo wdzięcznym polem do snucia takich teorii, których nadobecność jest oczywista (King, 2010; Michalkiewicz, 2015; Redfern, 2015). Wiele z nich dotyczy klasycznych teorii spiskowych związanych ze śmiercią. Już sama lista nazwisk: Johna Lennona, Johna F. Kennedy’ego, Lady Diany, Adolfa Hitlera, Papieża Jana Pawła II., Osamy Bin Ladena i wielu innych, stanowi impuls do snucia takich teorii i dostarcza kulturowego tworzywa do budowania kolejnych, potencjalnych scenariuszy śmierci.

Prowadzi to do ogólnego wniosku, iż ludzie dokonują atrybucji jednoznacznego sygnału, tu: śmierci, w sposób wysoce zindywidualizowany, często nieoparty na faktach (Kofta, Szustrowa, 2022). Jest on także moderowany indywidualnie nadawaniem centralności/peryferyjności takim zmiennym pośredniczącym jak zaufanie (do autorytetów, mediów, rządu), ale też np.: rodzaju pracy, płci, wieku i wielu innych – na co wskazuje wyraźna dywersyfikacja postaw.

Nieodparta potrzeba nadawania sensu, szczególnie w przypadku zdarzeń niezrozumiałych i trudnych do wyjaśnienia – przy jednoczesnym braku kompetencji, zdarzeń pojawiających się niespodziewanie i groźnych – wymaga „przetłumaczenia” ich na bardziej spektakularny, rozumiały język. Dotyczy to nie tylko pandemii, ale śmierci jako odwiecznego intelektualnego wyzwania ludzkości, wokół której narosło wiele mitów, legend i symboli. Materia śmierci i umierania stanowi spektrum tak bogate w treści, że dla każdego oznaczają coś nieco innego i w konsekwencji różnicują zachowania ludzi w określonej perspektywie postrzegania i myślenia. Treści związane ze śmiercią mają nie tylko bogatą i powszechnie znaną materię uobecniającą się w kulturze, są też relewantne dla jakiejś wybranej, konkretnej śmierci kogoś znaczącego oraz materii wizerunków śmierci samego podmiotu. Tych, dość oczywistych stwierdzeń nie uwzględnia TMT. Socjologiczna i psychologiczna perspektywa mogą być tu odmiennie ewaluowane. Uniwersalizm śmierci skłania do jej postrzegania socjologicznego, natomiast ogromne zróżnicowanie jej wizerunku przez podmiot ma charakter wyraźnie psychologiczny.

Także analizowany stosunek do grupy własnej i grupy obcej jest wysoce niejednorodny, np. narodu. Hipotetycznie: jeśli przejawiamy skłonność do myślenia o grupie własnej jako wielkiej, wspaniałej i wyjątkowej, zasługującej na uprzywilejowane traktowanie a jednocześnie niedocenianej, możemy oczekiwać większej podejrzliwości wobec grup obcych, niższej tolerancji wobec tychże oraz silniejszego poczucia zagrożenia. Poczucie zagrożenia i nieufność czynią ludzi bardziej gotowymi na przyswojenie sobie najbardziej irracjonalnych teorii spiskowych (patrz wyżej).

W ten sposób eksponowanie śmierci jako osobistego zagrożenia nie budzi tu wątpliwości. Nasuwają się one w związku z tym, że pomoc w tej trudnej sytuacji nie jest generowana od swoich. Jedynym rozwiązaniem są szczepienia, które większość krajów kupuje poza swoimi granicami i jak w przypadku Polski, pośredniczy w tym Unia Europejska.

Niejednoznaczność wspomnianej sytuacji, w której psychologiczno-emocjonalny bufor kultury własnej może łagodzić trwogę przed śmiercią, ale jednocześnie realna pomoc może być zagwarantowana ze strony innych, obcych w jakimś stopniu narusza metodologiczną klarowność eksperymentu.

### **Bibliografia:**

- Bauman, Z. (1998). *Śmierć i nieśmiertelność. O wielości strategii życia*. Warszawa: PWN.
- Becker, E. (2015). *Zaprzeczanie śmierci*. Kraków: NOMOS.
- Berger, P. (2005). *Święty baldachim. Elementy socjologicznej teorii religii*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Bertolote, J. M. i Fleischmann, J. M. (2002). A Suicide and psychiatric diagnosis: a worldwide perspective. *World Psychiatry*, 1, 181-185.
- Borys Johnson, Pobrane z: <https://forsal.pl/swiat/aktualnosci/artykuly/8329386,boris-johnson-sondaz-wielka-brytania.html> dnia 12.08.2022.
- Czykwin, E. (2019). *Anders Breivik. Między dumą a wstydem*. Warszawa: Impuls.
- Czykwin, E. (2021). *Stygmat społeczny*. Warszawa: PWN.
- Depaola, S. J., Griffin, M., Young, J. R. (2003). *Death anxiety and attitudes toward the elderly among adults: The role of gender and ethnicity*. *Death Studies*, 27, 335-354.
- Drózd, M. (2023). *Sporty ekstremalne – nowy styl życia?* Pobrane z: <http://naszewspinanie.info/praca.pdf> dnia 04.01.2023.
- Erikson, E. (2004). *Tożsamość a cykl życia*. Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.
- Gorer, G. (1965). *Death Grief and Mourning. A study of contemporary society*. New York: Doubleday, Garden City.
- Gorer, G. (1979). *Pornografia śmierci*. Teksty, 3, 197-203.
- Greenberg, J. (2008). *Understanding the Vital Human Quest for Self-Esteem*. *Perspectives in Psychological Science*, 1, 48-55.
- Greenberg, J., Solomon, S., Pyszczynski, T. (1997). *Terror management theory of self-esteem and cultural worldviews: Empirical assessments and conceptual refinements*. In: M. P. Zanna (Ed.), *Advances in Experimental Social Psychology*, 29, 61-72. New York: Academic Press.
- <https://centrum.med.pl/szczepienia-przeciwko-covid-19/> [dostęp: 11.07.2022].
- <https://portal.abczdrowie.pl/szczepienia-na-covid-w-polsce> [dostęp: 22.07.2022].
- Jong, J., Halberstadt, J. i Bluemke, M. (2012). *Foxhole Atheism, Revisited: The Effects of Mortality Salience on Explicit and Implicit Religious Belief*. *Journal of Experimental Social Psychology*, 5, 983-989.
- Kałużny, Ł. (2011). *Tabu śmierci w perspektywie socjologicznej. Problemy konceptualizacji i operacjonalizacji*. *Zeszyty naukowe WSOWL*, 4, 166-179.

- King, J. (2010). *Najsłynniejsze teorie spiskowe*. (tł. K. Maksymiuk-Salomoński). Zakrzewo: Replika.
- Kofta, M., Szustrowa, T. (red. nauk.) (2022). *Złudzenia, które pozwalają żyć. Szkice ze społecznej psychologii osobowości*. Warszawa: PWN.
- Majewski, P., Napiórkowski, M. (red.) (2018). *Antropologia pamięci*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Michalkiewicz, S. (2015). *Teoria spiskowa*. Radzymin-Warszawa: Wydawnictwo von borowiecky.
- Oleś, P. K. (2000). *Psychologia przełomu połowy życia*. Lublin: TN KUL.
- Pyszczyński, T., Solomon, S., Greenberg, J. (2015). *Thirty Years of Terror Management Theory*. Pobrane z: [https://www.researchgate.net/publication/289309102\\_Thirty\\_Years\\_of\\_Terror\\_Management\\_Theory](https://www.researchgate.net/publication/289309102_Thirty_Years_of_Terror_Management_Theory) dnia 02.08.2022.
- Redfern, N. (2015). *Tajemna historia świata. Teorie spiskowe od „starożytnych wizyt obcych” po „nowy ład światowy”*. (tł. R. Kot). Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Schimmel, J., Simon, L., Greenberg, J., Pyszczyński, T., Solomon, S., Waxmonsky, J. & Arndt, J. (1999). *Stereotypes and terror management: Evidence that mortality salience enhances stereotypic thinking and preferences*. *Journal of Personality and Social Psychology*, 77 (5), 905–926.
- Skrabacz, A. (2021). *Wpływ pandemii koronawirusa na stan bezpieczeństwa społeczno-ekonomicznego Polaków*. *Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka*, 2, 17–31.
- Taubman-Ben-Ari, O., Noy, A. (2010). *Self-consciousness and death cognitions from a terror management perspective*. *Death Studies*, 10, 871–892.
- Tajfel, H. & Turner, J. C. (1979). *An Integrative Theory of Intergroup Conflict*. In: W. G. Austin & S. Worchel (eds.), *The Social Psychology of Intergroup Relations* (33–47). Monterey, CA: Brooks-Cole.
- Werner, K. (2015). *Najdziwniejsze zwyczaje pogrzebowe. Cmentarze świata*. Pobrane z: <https://kolemsietoczy.pl/10-dziwne-zwyczaje-pogrzebowe-na-swiecie-cmentarze/> dnia 02.08.2022.
- Witkowski, L. (2015/2016). *Erikson jako „wielki nieobecny”: „Versus”, czyli o rozumieniu faz w cyklu życia: słowo dopełniające o potencjale modelu*. *Czasopismo Pedagogiczne/The Journal of Pedagogy*, 1-2, 24–58.
- Żadnej pandemii nie ma*. Pobrane z: <https://plus.nowosci.com.pl/pandemia-zadnej-pandemii-nie-ma-to-miedzynarodowy-spisek-jak-sie-rodza-teorie-spiskowe/ar/c1-15083555> dnia 22.07.2022.



**Marina Sałykova-Wońkiewicz**

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

ORCID: 0000-0002-1048-8084

## **Problemy i cechy socjalizacji uchodźców z Ukrainy w Polsce**

### **Problems and features of the socialization of refugees from Ukraine in Poland**

**Abstract:** An analysis of the problems of socialization of refugees from Ukraine shows that these problems are made up of different circumstances. The most important are finding a job, adapting to a new place of residence, mastering the Polish language, and receiving medical care. The positive attitude of the inhabitants towards them and the support of local authorities in finding a job, assistance in education would allow them to integrate with the local community, it would give young people the opportunity to study in schools and universities. The problems concern all the main areas of the personality – emotional, cognitive, behavioral, motivational and needs, communication. This chapter describes examples of providing psychological assistance to refugees from Ukraine in the city of Konstantin and in the city of Siedlce.

**Keywords:** refugees from Ukraine, socialization, psychological problems, adaptation, communication.

### **Wprowadzenie**

Przymusowi migranci i uchodźcy przebywający w Polsce zostali przebadani w licznych studiach prowadzonych w różnych paradygmatach: prawnym, socjologicznym, antropologicznym, pedagogicznym, psychologicznym i kulturowym. Analiza problemów socjalizacji uchodźców pokazuje, że są one złożone. Historie życia uchodźców dostarczają informacji na temat tego, co zmusza ludzi do ucieczki, jak wyglądają uchodźcze trajektorie oraz jak uchodźcy odbudowują swoje życie w kraju schronienia.

Uchodźcy z Ukrainy powoli aklimatyzują się w Polsce, ale potrzeby nie maleją. Według najnowszych danych już ponad 1,3 mln Ukraińców nadano numer PESEL, który umożliwia im pobieranie świadczeń typu 500+

czy ułatwia podjęcie pracy. Statystyka może się jednak wkrótce zmienić w istotny sposób.

Status uchodźcy w Polsce, to prawo cudzoziemców do bezterminowego legalnego pobytu i ochrony w państwie. Osoby, którym udzielono azylu międzynarodowego, korzystają z przywilejów prawnych obywateli polskich, poza uczestnictwem w wyborach.

### **Analiza problemów społecznych i psychologicznych uchodźców z Ukrainy**

Wielu uchodźców zwróciło uwagę na pozytywne czynniki życia w krajach przyjmujących takie, jak: powiązania z lokalnymi krewnymi lub przyjaciółmi, bezpieczeństwo i stabilność, dostępność usług zdrowotnych, dostęp do edukacji oraz ogólna sytuacja ekonomiczna.

Ważne jest teraz wsparcie tych Ukraińców, którzy są tutaj i ciągle nie mogą wrócić do domu. W tej chwili jedną z najpilniejszych potrzeb jest zapewnienie uciekinierom z Ukrainy dostępu do mieszkań i rynku pracy.

Stan psychiczny uchodźców i migrantów determinowany jest: niepewnością co do przyszłości, zagubieniem w obliczu wielu realnych problemów, niepokojem o najbliższych, rozczarowaniem, wahaniem nastrojów: ekscytacją, agresywnością, depresją, apatią. Zdarzenia traumatyczne psychologicznie, trudna sytuacja społeczna, w jakiej znajdują się uchodźcy, mogą prowadzić do nieprzystosowania psychicznego i społecznego, załamania neuropsychicznego i nasilenia konfliktów (Adler, 2016). Aby przezwyciężyć niekorzystne skutki sytuacji stresowej, potrzebna jest ukierunkowana pomoc psychologiczna. Jednocześnie należy wziąć pod uwagę, że psychologicznie traumatyczna sytuacja dzieci uchodźców i migrantów może być długotrwała (Eller, 2012).

Uchodźcy przebywający w Polsce cierpią na liczne dolegliwości zdrowotne, nawet zatrucia układu pokarmowego i problemy wynikające z odwodnienia. Największym wyzwaniem jest jednak zapewnienie tym osobom pomocy w związku z traumą wojenną. Trauma jest to silny uraz psychiczny, który został wywołany przez dramatyczne wydarzenia, m.in. doświadczenia wojny, przemocy i bólu po stracie bliskiej osoby. Te zdarzenia mają cechy czegoś, co ociera się o granice ludzkiej wytrzymałości na stres albo wręcz je przekracza. Do tego wzmagają one poczucie bezradności oraz wywołują trudne i skrajnie nasilone emocje. Objawy traumy mogą być czasami tak silne, że uniemożliwiają codzienne życie i ograniczają jakąkolwiek aktywność. Ofiary traumy nie mają wpływu na to, co dzieje się wokół nich.

Doświadczenie traumy może mieć negatywny wpływ na psychikę, dlatego też ważne jest jak najszybsze rozpoczęcie psychoterapii. Aby doszło do konfrontacji z najbardziej bolesnymi i trudnymi emocjami, musi zostać zapewnione prawdziwe i zdrowe poczucie bezpieczeństwa oraz pewna stabilność.

Leczenie traumy jest procesem długotrwałym, który uwarunkowany jest indywidualnymi predyspozycjami danej osoby. Osoby z bardziej kruchą psychiką potrzebują więcej czasu i pomocy z zewnątrz. Dzięki wsparciu psychologicznemu można dojść do innych rejonów w psychice, znacznie głębiej, niż dojdzie się samemu. Socjalizacja, zwłaszcza w nowym środowisku, ma pozytywny wpływ na stan psychiczny człowieka.

Adaptacja społeczna to proces aktywnego przystosowania się do nowej struktury społecznej opartej na generowaniu ogólnych reguł. Adaptacja działa jak stabilność, a także odgrywa kluczową rolę w rozwoju osobowości. W ramach społecznej adaptacji jednostki jako pewnej jakości, należy rozumieć aktualny wynik procesu przystosowania społecznego, którym jest zdolność osoby do zaspokojenia swoich potrzeb na akceptowalnym poziomie w określonej sytuacji, w konkretnym środowisku społecznym. Adaptacja społeczna do nowych warunków życia wśród uchodźców jest trudnym procesem.

Badając czynniki adaptacji społecznej osób wewnętrznie przesiedlonych oraz uchodźców, nacisk kładziony jest na: analizę kierunków życia, tendencje zachowań na rynku pracy, identyfikację ich wartości społecznej, orientację i możliwe środki samoobrony, obecność własnej autorefleksji dotyczącej zachowania.

Większość przybyszów jest wykształcona i gotowa do pracy i przyczyniania się do rozwoju krajów przyjmujących, ale potrzebują stałego wsparcia. Przede wszystkim są to: kursy językowe, oficjalne uznawanie kwalifikacji, a dodatkowo pomoc w opiece nad dziećmi, aby osoby te mogły pracować poza domem.

Kiedy uchodźcy przybywają, początkowo są bardzo emocjonalnie szczęśliwi, że panuje cisza, że nie ma bomb, że są ciepło przyjmowani przez Polaków.

Najpierw przychodzi okres, w którym kraj, do którego przyjechali, bardzo im się podoba, wszystko jest nowe i interesujące, bezpieczne.

Potem kolejny etap to rozczarowanie nowym krajem, zaczyna im czegoś brakować, a mianowicie niektórych wartości kulturowych, a także rzeczy, do których są przyzwyczajeni. Brakuje tej jakości życia, która

nieuchronnie ginie podczas emigracji. Jakość życia jest zawsze związana ze społeczeństwem, z którego się odchodzi.

Z czasem może dojść do depresji i trudnego stanu emocjonalnego z powodu konieczności: adaptacji, nauki języka, znalezienia pracy, posyłania dzieci do szkoły, przedszkola, badania ich stanu zdrowia.

Po rozczarowaniu następuje chwila integracji, studium nowego otoczenia. Ostatnim krokiem jest akceptacja.

Syndrom uchodźcy – to popularna nazwa całej grupy czynników i objawów wpływających wzajemnie na osobę, która jest zmuszona do nagłej zmiany miejsca zamieszkania i kultury (Czerniejewska, Kość-Ryżko, 2013). Może nie rozwinąć się u wszystkich obywateli, którzy opuścili Ukrainę. Jej rozwój zależy przede wszystkim od stanu psychiki każdej osoby z osobna. Syndrom uchodźcy – to odmienny stan świadomości i umysłu, ponieważ człowiek przeżył traumę rozstania z miejscem, do którego był przyzwyczajony, gdzie się urodził. Osoba, która wyjechała z kraju w określonych okolicznościach, doświadcza ciągłego niepokoju, wahań nastroju, epizodów depresyjnych i nie może planować przyszłości.

Osoba z syndromem uchodźcy, zmuszona do przeprowadzki, wykazuje poważne zaburzenia przywiązania. W zależności od typu osobowości zaburzenia te mogą objawiać się unikaniem kontaktu społecznego w nowym miejscu lub trudnością w nawiązaniu kontaktu społecznego.

Problemy związane z socjalizacją uchodźców to przede wszystkim znalezienie pracy, a także trudne warunki psychologiczne, aż do ataków psychicznych. Uchodźcy często doświadczają takich problemów, jak: poczucie utraty domu, poczucie istnienia „bez ojczyzny”, utrata majątku, strach o siebie i bliskich, brak perspektyw, niepewność co do przyszłości, strach przed szpitalem, lekarzami za granicą, poczucie samotności i winy, poczucie bezużyteczności – zwłaszcza w starszym wieku.

Im bardziej tłumione są uczucia uchodźcy, tym bardziej intensywna jest jego reakcja na stresujące wydarzenie i im bardziej jego naturalne fizjologiczne reakcje na stres są blokowane, tym większe prawdopodobieństwo późniejszego rozwoju PTSD, czyli zespołu stresu pourazowego (Grzymała-Kazłowska, Łódziński, 2008).

Problemy dotyczą wszystkich głównych obszarów osobowości – emocjonalnych, poznawczych, behawioralnych, motywacyjno-potrzebowych, komunikacyjnych.

Są przykłady, w których ludzie są gotowi do działania natychmiast po dotarciu do celu i wierzą, że mogą natychmiast zabrać się do pracy. Jednak po pewnym czasie uczucia danej osoby mogą się znacznie zmienić. Migracja

i związana z nią adaptacja to długi proces wiążący się z wahaniami emocjonalnymi: w górę i w dół, kiedy wszystko wydaje się iść dobrze, pojawiają się nowe porażki.

Po pierwszej habituacji może minąć trochę czasu, zanim osoba zda sobie sprawę, że może nigdy więcej nie zobaczyć ludzi lub miejsc, które zna. W rzeczywistości wszystko to przychodzi znacznie później. Dlatego nie można zakładać, że po znalezieniu mieszkania i miejsca pracy, umieszczeniu dzieci w przedszkolu lub szkole, sytuacja zostanie rozwiązana. Po pewnym czasie konieczne jest, aby dowiedzieć się, jak naprawdę czują się ludzie, którzy doświadczali takich prób.

Migracja ludzi uciekających przed wojną wiąże się nie tylko z fizycznym wysiedleniem, ale także z szokiem psychicznym, który wymaga przemyślenia dotychczasowych nawyków i wzorców semantycznych. Migracja nie jest więc ruchem o określonym początku i końcu, ale długim procesem, który zaczyna się jeszcze przed opuszczeniem domu i trwa w miejscu docelowym.

Doświadczenia uchodźców wojennych pokazują, że ludziom zadaje się potrójną traumę. Pierwszą traumą jest to, co człowiek musiał znosić w domu, gdzie rozpoczęła się wojna. Drugą – migracja i związane z nią trudności, a w końcu – trzecią traumą – adaptacja do nowej lokalizacji.

Mylące może być również to, że uchodźcy nie wiedzą, jak długo będą musieli przebywać z dala od domu. W wielu przypadkach adaptację utrudnia nadzieja, że wkrótce będzie można wrócić do domu. W takim przypadku osoba może pomyśleć, że nie ma sensu podejmować wysiłku przystosowania się do nowego miejsca.

Przemieszczanie się z jednego miejsca do drugiego jako uchodźca wojenny jest punktem zwrotnym w życiu człowieka i nie ma szerokich ram kulturowych, aby to zrozumieć. Bez struktury, która pomagałaby ludziom organizować ich myśli, uczucia i zachowania, trudniej jest im przystosować się do zmian. Należy również pamiętać, że ta ścieżka jest wyjątkowa dla każdej osoby (Piotrowski, Rejman, 2003). To, co jest ważne dla jednej osoby, może nie być ważne dla drugiej.

Tych, którzy podróżowali w bezpieczne miejsce lub za granicę, może nawiedzać syndrom ocalałego (Ostasz, 2011). To poczucie winy za bycie w bardziej sprzyjających warunkach. Ważne jest, aby pamiętać, że najważniejsze jest życie. Zarówno jego życie, jak i życie dzieci jest wartością absolutną (Krasnodębski, 2019). Wśród osób opuszczających terytorium Ukrainy – w związku z wojną wywołaną agresją Federacji Rosyjskiej – liczną grupę stanowią osoby z niepełnosprawnościami. Aby mogły one skorzystać z pomocy państwa polskiego, muszą legitymować się orzeczeniem

o niepełnosprawności. Inaczej muszą brać udział w procedurze uzyskania orzeczenia na takich samych zasadach, jak obywatele polscy. Brak dokumentacji medycznej, utraconej w okolicznościach niezależnych od wnioskodawcy, nie powinien być jednak przyczyną wydłużenia postępowania.

Przymusowa migracja jest trudniejsza do przetrwania i wymaga większych zasobów. Aby ułatwić przystosowanie, należy również zwrócić uwagę na drobiazgi w życiu codziennym, które pomagają uchodźcy nawiązać więzi, które tworzą poczucie bezpieczeństwa (Grzymała-Moszczyńska, 2000).

W zupełnie nowym środowisku trudno będzie się z nim zintegrować osobie o ugruntowanych fundamentach, nawykach i upodobaniach. Przybywając w nowe miejsce, uchodźcy znajdują się w sytuacji, w której stare systemy semantyczne przestają działać, a nowe jeszcze nie powstały. Aby nie utknąć między dwoma światami, ważne jest przywrócenie zwykłej rutyny, niezależnie od tego czy chodzi o mycie zębów, czy czytanie bajek dzieciom.

Obraz kliniczny dzieci uchodźców jest prawie zawsze taki sam: wycofanie, poważne zaburzenia snu, depresja i stres, które sprawiają, że ponownie przeżywają traumatyczne wydarzenia. Może również dojść do tego, że dzieci nie będą w stanie odróżnić rzeczywistości od tego, co nie jest realne (Jaworska, Alieva, 2018).

Często zdarza się, że dzieci są oddzielane od rodziców (Dyczewski, 2003). Wtedy u dzieci w wieku przedszkolnym mogą ujawnić się następujące zaburzenia: krótkie napady silnego płaczu, odmowa jedzenia, odrzucenie nauczyciela, zaburzenia trawienia, snu itp. Dzieci w wieku 4-5 lat mogą doświadczać takich zaburzeń, jak: ssanie kciuka, nietrzymanie moczu w nocy, brak samokontroli objawiający się nieodpowiednimi formami zachowania, mowa jest bardziej odpowiednia dla młodszego wieku (Ziemska, 2005). Oddzielenie od rodziców wpływa na zdrowie nastolatków na wiele sposobów: doświadczają depresji, zmian nastroju, skurczów żołądka, częstych bólów głowy itp. (Adamski, 2002).

Wcześniejsza wiedza i umiejętności pomagają ludziom przystosować się w kraju docelowym (Kosowicz, 2009).

Osobną kwestią jest to, jak ukraińscy uchodźcy wojskowi radzą sobie z tym, że nie mogą pomóc ludziom, którzy pozostali w ojczyźnie. Mężczyźni – bracia i ojcowie kobiet i dzieci, które uciekły – zostali tam, aby oprzeć się rosyjskiej agresji. Powstaje więc pytanie: jak uchodźcy mogą sobie radzić z poczuciem bezradności?.

## **Pomoc psychologiczna dla uchodźców z Ukrainy (na przykładzie pracy w domach dla uchodźców w Konstancinie Jeziorna i w Siedlcach)**

Udzielam pomocy uchodźcom w Konstancinie Jeziorna w domu dla uchodźców zorganizowanym przez Fundację 360, a także w Siedlcach jako psycholog ze Wspólnoty.

Dobrze sprawdziły się metody arteterapii prowadzone w grupach uchodźców. Na początku prowadziliśmy zajęcia tylko dla dorosłych, ale ponieważ kobiety mieszkają w domach dla uchodźców z dziećmi, później zaczęliśmy zapraszać dzieci na nasze zajęcia i tak powstały grupy rodzinne. Terapia sztuką, to zabieg artystyczny oparty na zdolności człowieka do postrzegania otoczenia w sposób figuratywny i usprawnienia jego związków z nim w oderwanej formie symbolicznej (Stachyra, Grudzińska, 2007). Zastosowanie arteterapii pozwala na pracę na poziomie nieświadomym, z myślami i uczuciami, które wydają się nie do pokonania dla jednostki. Może być stosowana zarówno w pracy grupowej z dziećmi, jak i indywidualnie. Rodzaje arteterapii są wykorzystywane do dość szerokiego zakresu problemów. Mogą to być: urazy psychiczne, straty, stany kryzysowe, konflikty wewnątrz- i interpersonalne, stres po stresie, zaburzenia nerwicowe i psychosomatyczne, kryzysy egzystencjalne i związane z wiekiem.

Dla dzieci jest to bardzo ważny proces zmysłowych, emocjonalnych i świadomych doświadczeń w swobodnym eksperymentowaniu z kreatywnym materiałem. Wykorzystanie technik plastycznych w pracach korekcyjnych, pozwala na poznanie fantazji, wyobraźni dzieci, stwarza możliwość indywidualnej ekspresji. Terapia sztuką jest skuteczna w procesie pedagogicznym także dlatego, że zaspokaja najbardziej podstawową ludzką potrzebę – potrzebę samorealizacji. Psychika dziecka jest bardzo wrażliwa i wymaga ostrożnego podejścia (Kawula, Brągiel, Janke, 2000). Dziecko dopiero zaczyna rozpoznawać siebie, innych ludzi i otaczający je świat, a już napotyka na poważne trudności: w rodzinie, w przedszkolu, w szkole. Dorosli chcą pomóc dziecku, ale często nie wiedzą, jak to zrobić poprawnie i nie traumatyzując psychiki. Nie pomagają wyjaśnienia, przekonania i moralizatorstwo, a samemu dziecku trudno wyjaśnić, co się z nim dzieje, na przykład: dlaczego nie chce iść do przedszkola lub czego boi się po ciemku. Tutaj może pomóc arteterapia.

Możemy przeanalizować, że skuteczną formą jest bajkowa terapia, która pomaga rozładować nagromadzony stres psychiczny. Poprzez terapię bajek można pracować także z tymi, którzy doświadczają pewnych trudności: emocjonalnych, behawioralnych, społecznych. Każda bajka nastawiona jest na efekt społeczno-pedagogiczny: edukuje, wychowuje, ostrzega, zachęca

do aktywności, kształtuje i realizuje twórczy potencjał jednostki, myślenie figuratywne i abstrakcyjne.

Pracowaliśmy z dziećmi i dorosłymi w grupach według metody terapii bajkami Milтона Ericksona, a także według naszej autorskiej metody „Dwa obiekty”.

Zajęcia prowadziliśmy według metody Weroniki Sherborne. Terapię zaproponowaną przez Weronikę Sherborne można wykorzystać w pracy z dziećmi, ale również z dorosłymi, zarówno z tymi, którzy rozwijają się prawidłowo i którzy przejawiają zaburzenia rozwojowe (Bogdanowicz, Kisiej, Przasnyska, 1989). Główne założenia tej metody to rozwijanie świadomości własnego ciała i otoczenia, usprawnienie sfery motorycznej, dzielenie przestrzeni z innymi osobami oraz nawiązywanie bliskiego kontaktu za pomocą zarówno ruchu, jak i dotyku. Zajęcia zazwyczaj odbywają się w grupie i przyjmują formę pracy w parach, przy czym przeważnie parę tworzy dziecko i dorosły. Te ćwiczenia są bardzo pomocne w osiągnięciu odprężenia. Pary należy dobrać w zależności od potrzeb uczestników i ich możliwości, co powoduje, że może być to praca dziecka z terapeutą, ale i również starszego dziecka z młodszym albo z dziećmi, których poziom rozwoju, stopień zaburzenia funkcjonowania psychomotoryczny jest różny. Włączenie osoby dorosłej i dziecka w różne ćwiczenia, daje mu poczucie bezpieczeństwa psychicznego, pewność siebie. Są też ćwiczenia, które pomogą osobie nawiązać kontakt z grupą.

Skuteczna była technika rysowania na kamyczkach. Miniatury stworzone przez dorosłych i dzieci, sprawiały im radość, a podczas rysowania uczestnicy odpoczywali.

Ćwiczenia socjopsychologiczne były bardzo skuteczne. Poprzez trening poprawia się zachowanie. W trakcie szkolenia skutecznie rozwijana jest introspekcja, a także obserwacja i umiejętność rozumienia zjawisk wewnętrznego świata człowieka.

Gry mające na celu wzajemne poznanie, pomagają rozładować napięcie, tworzą sprzyjającą atmosferę.

Głównym celem gier promujących zaufanie i komunikację jest: rozwijanie pewnych umiejętności komunikacyjnych wśród członków grupy, promowanie spójności grupy, tworzenie przyjaznej atmosfery.

Celem gier uczących współpracy w grupie jest: rozwijanie umiejętności produktywnego współdziałania, umiejętności koordynowania swoich działań i wspólnego podejmowania decyzji.

Zadaniem ćwiczeń mających na celu pozytywną afirmację osobowości jest pomoc w podniesieniu samooceny uczestników zabaw. Podczas

tych ćwiczeń ludzie dowiadują się więcej o sobie i innych, co łagodzi stres emocjonalny (Rogers, 2010).

Ćwiczenia z rozwiązywania konfliktów budują i ćwiczą umiejętności, które promują szybsze i skuteczniejsze rozwiązywanie (Słodowa-Hełpa, 2013). Uczą umiejętności dysocjacji – „wychodzenia” z problemu i patrzenia na niego z zewnątrz.

Gry finałowe pomagają zrelaksować się uczestnikom szkolenia (Świeży, 2020).

Arteterapia zapobiega załamaniom nerwicowym u dzieci. Jej stosowanie przyczynia się do: rozwoju umiejętności społecznych, różnicowania stanów emocjonalnych, umiejętności podejmowania decyzji, poprawy uwagi, pamięci, myślenia, korekty samooceny. Poprzez arteterapię można stworzyć sprzyjającą atmosferę w grupie dzieci i dorosłych.

## **Zakończenie**

Badania naukowe wśród przymusowych migrantów i uchodźców są podstawowym narzędziem służącym do opracowania skutecznych interwencji, oceny praktyk i zapewnienia, że świadczone usługi pomagają, a nie szkodzą odbiorcom.

W procesie integracji tożsamości niezmiernie ważne jest rozpoznanie, jakie wymagania i szanse stawia przed jednostką społeczeństwo. Problemy związane z socjalizacją uchodźców to przede wszystkim znalezienie pracy, a także trudne warunki psychologiczne, aż do ataków psychicznych. Ludzie muszą odbudować swoje życie, szukać schronienia, zdobyć gospodarstwo domowe, znaleźć nowych przyjaciół. Często tacy ludzie nie mogą znaleźć spokoju i zwykłego sposobu życia, który był dla nich charakterystyczny przed określoną sytuacją życiową. Czasami zdarzają się konflikty międzyludzkie. Osoby ze słabo zbudowanymi granicami osobistymi znacznie trudniej radzą sobie z syndromem uchodźcy. Bardzo ważne jest wsparcie wewnętrzne – o ile człowiek zna siebie, ma odpowiednią stabilną samoocenę i jest pewny siebie w swoich cechach i częściach swojej osobowości, niezależnie od otaczającego go środowiska. Osoby o solidnej samodzielności łatwiej radzą sobie z relokacją.

Ludzie bardzo odważnie zmagają się z problemami i z czasem pokonują te problemy i poprawiają swój styl życia. Część uchodźców nie zamierza w przyszłości wracać do domu, zwłaszcza ci, którzy mają zniszczone domy lub nie mają pracy na Ukrainie. Ale wielu z nich chce jednak jak najszybciej wrócić. A są i tacy, którzy już wrócili do swego kraju.

Dzieci cierpią razem z dorosłymi. Dzieci są pozbawione dawnych przyjaciół, zwykłej rozrywki, zwykłego jedzenia, codziennej rutyny itp. (Pawlic-Rafałowska, Bernacka-Langier, 2010). Całe ich życie podzielone jest na dzieciństwo przed katastrofą i po niej. W stanie stresu dzieci mogą: zamknąć się w sobie, mieć słaby kontakt z nowymi dziećmi i opiekunami oraz mieć pewne trudności w procesie uczenia się (Jaworska, Alieva, 2018). Mogą napotkać problemy takie, jak bariera językowa, która uniemożliwia wyrażanie siebie, a także pewne formy zachowania. Wszystkie dzieci mają cechę zwaną sprężystością, dzięki której pokonują przeszłość grozy. Poprzez odpowiednią psychoterapię, wraz z przywiązaniem do rodziny i społeczeństwem zdolnym do przyjmowania, angażowania i integrowania, możemy bez wątpienia zaoferować im drugą szansę.

Znajdując się w trudnej sytuacji życiowej, takie rodziny potrzebują szczególnej pomocy psychologów wychowawczych, których zadaniem jest ułatwienie procesu ich socjalizacji. Muszą odzyskać „poczucie bezpieczeństwa i kontroli” nad własnym życiem.

Pozytywne nastawienie do nich mieszkańców oraz wsparcie władz lokalnych w znalezieniu pracy, pomoc w edukacji, pozwoliła im zintegrować się z lokalną społecznością, dała młodym ludziom możliwość studiowania w szkołach i na uczelniach.

### **Bibliografia:**

- Adamski, F. (2002). *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Adler, A. (2016). *Wiedza o życiu*. Warszawa: Vis-a-Vis Etiuda.
- Bee, H. (2004). *Psychologia rozwoju człowieka*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i Spółka.
- Bogdanowicz, M., Kisiej, B., Przasnyska, M. (1989). *Metoda Weroniki Sherborne w terapii wspomagania rozwoju dziecka*. Warszawa: Wydawnictwo WSiP.
- Czerniejewska, I., Kość-Ryżko, K. (2013). *Złudny status – status uchodźcy. Wpływ zastanych regulacji prawnych na ludzkie losy na przykładzie uchodźców w Polsce*. Warszawa: Biuro Krajowe UNHCR.
- Dyczewski, L. (2003). *Rodzina twórcą i przekazicielem kultury*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Eller, J. D. (2012). *Antropologia kulturowa*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Grzymała-Kazłowska, A., Łodziński, S. (2008). *Problemy integracji imigrantów: koncepcje, badania, polityki*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

- Grzymała-Moszczyńska, H. (2000). *Uchodźcy. Podręcznik dla osób pracujących z uchodźcami*. Kraków: Nomos.
- Jaworska, D., Alieva, K. (2018). *Rozwój tożsamości dzieci i młodzieży na uchodźstwie*. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Dziecka.
- Kawula, S., Brągiel, J., Janke, A. (2000). *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*. Toruń: Wydawnictwo „Adam Marszałek”.
- Kosowicz, A. (2009). *Uchodźca mój dobry sąsiad*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Krasnodębski, M. (2019). *Spór o rodzinę: filozoficzno-cywilizacyjne fundamenty myślenia o rodzinie*. Warszawa: Wydawnictwo SWPR.
- Ostasz, L. (2011). *Psychoterapia filozoficzna. O usprawnianiu rozumu i leczeniu duszy*. Warszawa: Wydawnictwo WSiP.
- Pawlic-Rafałowska, E., Bernacka-Langier, A. (2010). *Inny w polskiej szkole*. Warszawa: Wyd. Fundacja Polskie Forum Migracyjne.
- Piotrowski, E., Rejman, J. (2003). *Wychowanie, profilaktyka, resocjalizacja*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Rogers, J. (2010). *Coaching. Podstawy umiejętności*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Słodowa-Hełpa, M. (2013). *Rozwój zintegrowany: warunki, wymiary, wyzwania*. Warszawa: Wyd. Wolters Kluwer.
- Stachyra, K., Grudzińska, E. (2007). *Muzykoterapia i terapia przez sztuki plastyczne w piśmiennictwie polskojęzycznym*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Świeży, M. (2020). *Psychologia dla coachów*. Warszawa: Wyd. Wolters Kluwer.
- Ziemska, M. (2005). *Rodzina współczesna*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.



**Adam Bobryk**

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

ORCID 0000-0001-5876-4685

**Izabela Kochan**

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

ORCID 0000-0002-0462-684X

## **Między integracją i asymilacją. Uczniowie z Ukrainy w polskich szkołach<sup>1</sup>**

**Between integration and assimilation. Ukrainian students  
in Polish schools**

**Abstract:** The aim of this article was to make an attempt to outline the perception of the acculturation process of Ukrainian children in Polish schools in their parents. Applying Berry's theory of acculturation, it was demonstrated that the systemic solutions concerning the education of children of a national minority in public institutions are rooted in the classical model of assimilation. The attitudes of the children's parents who came to Poland for work or to escape war also indicate a desire to assimilate their children in the school environment as soon as possible, and at the same time to separate them in the home environment or in the group of compatriots.

**Keywords:** integration, assimilation, Ukrainians students, Polish schools.

### **Wprowadzenie**

Dane ONZ dowodzą, że liczba Ukraińców mieszkających za granicą od roku 1990 stale rośnie (United Nations, 2022)<sup>2</sup>. Z Raportu Europejskiej Sieci Migracyjnej wynika, że Polska jest dla Ukraińców krajem atrakcyjnym pod względem kulturowym, językowym i gospodarczym (Wrona, 2019). Od wielu lat Polska znajduje się również w polu zainteresowania młodzieży z Ukrainy, która była największą grupą cudzoziemców wśród studentów,

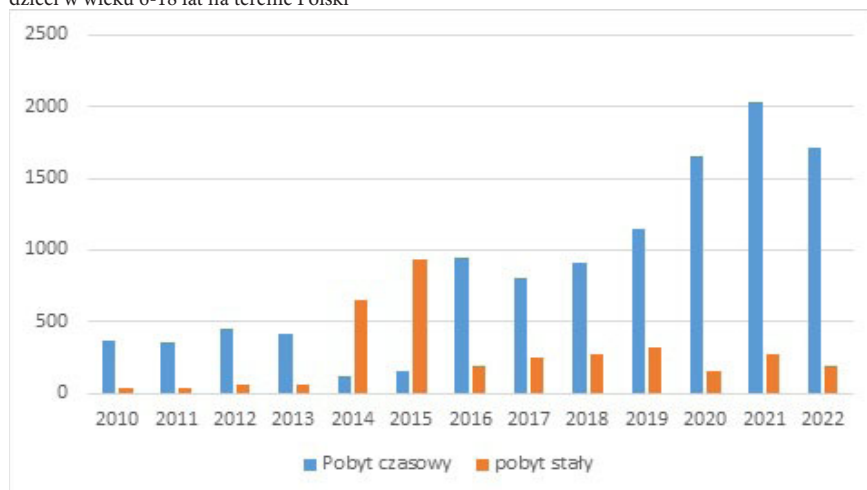
---

<sup>1</sup> Artykuł, w angielskiej wersji językowej, ukazał się w numerze 4/2022 „Studiów z Teorii Wychowania”.

<sup>2</sup> Z szacunków tych wynika, że w pierwszych latach niepodległości Polska była drugim w kolejności krajem, za Rosją, do którego migrowali Ukraińcy.

stanowiąc ponad połowę obcokrajowców (Bobryk, 2019). Wraz z napływem migrantów z Ukrainy do naszego kraju rośnie również liczba dzieci w wieku szkolnym tej narodowości. Największa liczba migrantów z Ukrainy przebywa na terenie województwa mazowieckiego, tam też mieszka najwięcej dzieci, które podlegają obowiązkowi szkolnemu.

Wykres 1. Liczba pozytywnych decyzji Wojewody Mazowieckiego dotycząca pobytu stałego i czasowego dzieci w wieku 6-18 lat na terenie Polski



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zawartych na stronie <https://migracje.gov.pl/>

Rosyjska inwazja na Ukrainę rozpoczęła ogromną skalę przemieszczeń, która w znacznej mierze dotknęła również dzieci i młodzież. Dyrektor wykonawczy UNICEF Catherine Russell zwraca uwagę na fakt, że „wojna spowodowała jedno z najszybszych przesiedleń dzieci na dużą skalę od czasów II wojny światowej” (UNICEF, 2022).

Konflikt zbrojny wpłynął na zmianę skali tego zjawiska. Dotychczas dzieci ukraińskie migrowały ze swymi rodzicami, których decyzje były podyktowane chęcią podniesienia standardu ekonomicznego rodziny. Obecna sytuacja wymusiła zmianę podejścia władz i regulacje w zakresie egzekwowania bądź zwalniania ukraińskich dzieci z obowiązku szkolnego. Część dzieci i młodzieży przybywającej do Polski kontynuuje naukę w swej macierzystej placówce za pośrednictwem sieci, część uczęszcza do polskich szkół ucząc się jednocześnie online w szkole z siedzibą w Ukrainie, a część uczęszcza wyłącznie do szkoły polskiej. Decyzje dotyczące wyboru ścieżki edukacji, są podyktowane planami rodziców tych dzieci związanymi z aktualnym wyborem miejsca do życia. W związku z tym, iż obecny konflikt zbrojny się przedłuża, a dzieci korzystające z nauki online w macierzystej placówce nie mają

gwarancji jej kontynuacji<sup>3</sup>, należy się spodziewać, że odsetek dzieci ukraińskich w polskich szkołach wzrośnie począwszy od kolejnego roku szkolnego. W czasie gdy młodzież i dorośli w krajach przyjmujących uchodźców zmagają się ze stresem związanym z pandemią i obawą przed eskalacją konfliktu opiekunowie i nauczyciele będą musieli pomóc dzieciom i młodzieży poczuć się bezpiecznie, zagwarantować im zrównoważony rozwój.

Według szacunków UE prawie połowa uciekających z Ukrainy to właśnie dzieci w wieku szkolnym (An official website of the European Union, 2022). W marcu 2022 do polskich szkół było zapisanych 65 tysięcy uczniów (Czarnek: Do polskich szkół zapisane jest już 65 tys. dzieci z Ukrainy, 2022). Dla dzieci dotkniętych okrucieństwem wojny edukacja ma kluczowe znaczenie. Ma ona również dalekosiężny wpływ nie tylko na jednostki, ale także na całe społeczeństwa, w tym społeczeństwa przyjmujące uchodźców, społeczeństwa, w których żyją i do których się również przyczyniają. O sposobie interakcji uchodźców w kraju przyjmującym, decyduje zarówno polityka państwa przyjmującego, jak i poszczególne jednostki danego społeczeństwa oraz sami przyjmowani w zależności od tego, która strategia w relacji jest dla nich bardziej użyteczna i satysfakcjonująca.

### Sposoby interakcji

Migracja może skutkować wieloma problemami będącymi wypadkową dialogu między krajami o różnych tradycjach i wartościach, może także stanowić źródło możliwości, zarówno dla ludzi, jak i społeczeństw. John Berry (2005) wyróżnił cztery strategie akulturacji rozumianej jako proces zmian psychologicznych i kulturowych wynikających z kontaktu międzykulturowego, w następstwie którego jednostki przystosowują się do życia w nowym środowisku. Model Berrego, wypracowany w latach 70. XX wieku, wskazuje na dwa niezależne wymiary: *uczestnictwo*, w którym relacje z innymi osobami lub grupami w społeczeństwie są postrzegane jako cenne, tym samym są one poszukiwane i pielęgnowane oraz *utrzymanie*, w którym imigranci biorą pod uwagę swoją tożsamość kulturową oraz zwyczaje i są one dla nich na tyle cenne, aby utrzymać je w społeczeństwie przyjmującym (Berry, 1997). Te wymiary dają początek różnym strategiom akulturacyjnym, uzależnionym od podejścia do tego procesu, który określa cztery możliwe opcje:

---

<sup>3</sup> Informacje pozyskane od rodziców dzieci, które – przebywając w Polsce od dnia 24 lutego – zakończyły naukę online w roku szkolnym 2021/22 w szkole macierzystej. Nauczyciele ukraińskich szkół informowali rodziców, że ze względu na eskalację działań wojennych funkcjonowanie szkoły może być utrudnione, a nawet niemożliwe.

- integrację: oznaczającą przyjęcie kultury gospodarza i zachowanie własnego dziedzictwa kulturowego,
- asymilację: oznaczającą przyjęcie kultury gospodarza i odrzucenie własnego dziedzictwa kulturowego,
- marginalizację: oznaczającą odrzucenie zarówno kultury gospodarza, jak i własnego dziedzictwa kulturowego,
- separację: oznaczającą odrzucenie kultury gospodarza i zachowanie własnego dziedzictwa kulturowego.

Niezależnie od wyboru strategii najbardziej preferowaną opcją jest integracja (Neto, 2002), (Roccas, Horenczyk i Schwartz, 2000). Berry (1991), (2005) wskazuje, że integracja może być swobodnie wybrana i skutecznie realizowana przez grupy niedominujące wyłącznie wtedy, gdy dominujące społeczeństwo jest otwarte i inkluzywne w swojej orientacji na różnorodność kulturową. Integracja opiera się na wzajemnym dostosowaniu, zaakceptowaniu odrębności kulturowej, dlatego też grupa dominująca musi być otwarta na dostosowanie instytucji państwowych, w tym placówek edukacyjnych, do zaspokajania potrzeb wszystkich grup żyjących „obok siebie”. Badania dowodzą, że integracja ma najbardziej pozytywny wpływ na zdrowie psychiczne migrantów (Choy, Arunachalam, Gupta, Taylor i Lee, 2021) w związku z tym to właśnie ta strategia jest najbardziej pożądana. Asymilacja, w przeciwieństwie do integracji, jest w dużej mierze procesem jednokierunkowym, w którym społeczeństwo przyjmujące „wchłania” nowych członków, a ze względu na odrzucenie własnej odrębności zarówno kulturowej, jak i językowej może wyzwać stres akulturacyjny (Berry, 2006).

Używanie i umiejętności językowe imigranta w zakresie języka kraju przyjmującego, odzwierciedlają w pewnym stopniu zastosowaną strategię akulturacyjną. Badanie przeprowadzone na terenie Niemiec pokazuje, że migranci mówiący głównie w języku kraju przyjmującego są zasymilowani, mówiący zarówno w języku ojczystym, jak i języku kraju przyjmującego byli zintegrowani, a ci, którzy mówili więcej w języku ojczystym byli odseparowani, natomiast słabe umiejętności w zakresie obu języków były równoznaczne z marginalizacją (Trebbe, 2007). Migranci akceptujący obie kultury mają większe szanse na integrację, natomiast ci, którzy akceptują kulturę kraju przyjmującego – odrzucając jednocześnie swoją własną kulturę – przechodzą proces asymilacji (Berry, 2006).

Model zaproponowany przez Berry’ego jest powszechnie akceptowany, utrzymany i rozwijany, dlatego też stanowi podstawę do niniejszych

rozważań<sup>4</sup>. Wychodząc od przeglądu rozwiązań prawnych oraz sieci ukraińskich placówek szkolnych, w tym odniesień do regulacji związanych z napływem uchodźców z Ukrainy po wybuchu działań wojennych, dokonano analizy procesu akulturacji dzieci ukraińskich w polskich szkołach w ocenie ich rodziców w oparciu o wywiady częściowo ustrukturyzowane z 11 rodzicami dzieci w wieku szkolnym<sup>5</sup>.

### **Obowiązek szkolny**

Zgodnie z art. 35 Konstytucji RP „1. Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury. 2. Mniejszości narodowe i etniczne mają prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych...” (Dz.U.1997.78.483). Kwestię mniejszości narodowych reguluje również ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, która w odniesieniu do kwestii oświatowych wskazuje na realizację praw konstytucyjnych „w trybie określonym w ustawie z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty” (Dz.U. 2005 Nr 17 poz. 141, art. 17).

W Polsce istnieje konieczność realizacji obowiązku szkolnego do ukończenia 18 roku życia. Zgodnie z art. 165 Ustawy prawo oświatowe osoby niebędące obywatelami polskimi, podlegające obowiązkowi szkolnemu, które nie znają języka polskiego albo znają go na poziomie niewystarczającym, mają prawo do dodatkowej, bezpłatnej nauki języka polskiego. Wszystkie dzieci w wieku 7-18 lat przybywające z zagranicy mogą korzystać z nauki w szkołach publicznych na takich samych zasadach, jak dzieci polskie. Z obowiązku nauki są zwolnieni uczniowie, których rodzice złożą oświadczenie o realizacji tego obowiązku w innym kraju. „Dzieci i uczniowie będący obywatelami Ukrainy, którzy wjechali legalnie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 24 lutego 2022 r. i którzy pobierają naukę w przedszkolu lub szkole funkcjonujących w ukraińskim systemie oświaty z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, nie podlegają obowiązkowemu rocznemu przygotowaniu przedszkolnemu, obowiązkowi

<sup>4</sup> Pomimo różnych perspektyw wzorowanych na modelu Berry'ego, wszystkie one uznają, że członkowie społeczeństwa przyjmującego mogą w dużym stopniu kształtować postawy i strategie akulturacyjne „przyjmowanych” twierdząc, że postawa akulturacyjna jest wynikiem interakcji. Przykładem mogą być opracowania: Piontkowski, Rohmann i Florack (2002); Zagefka i Brown (2002).

<sup>5</sup> Wszyscy uczestnicy badania wyrazili zgodę na przeprowadzenie wywiadu. Próba była dobierana celowo, 4 osoby odmówiły uczestnictwa w badaniu.

szkolnemu albo obowiązkowi nauki, w rozumieniu ustawy – Prawo oświatowe” (Portal Oświatowy, 2022). Należy dodać, że szkoła w żaden sposób nie jest uprawniona do sprawdzenia korzystania z uczestnictwa w zajęciach zdalnych w szkole ukraińskiej, tym samym wielu uczniów uczęszczających do polskiej szkoły uczestniczy jednocześnie w zajęciach online w macierzystej placówce.

Na terenie Rzeczypospolitej istnieje kilka placówek z ukraińskim językiem nauczania: Zespół Szkół z Ukraińskim Językiem Nauczania w Górowie Iławieckim (<https://szkolazdumka.pl/>); Szkoła Podstawowa nr 8 im. Łesi Ukrainki z Ukraińskim Językiem Nauczania w Bartoszycach (<https://www.lesiabart.pl/>); Szkoła Podstawowa nr 2 im. T. Szewczenki w Białym Borze (<http://sp2bbor.eu>); Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Legnicy im. Bohdana Igora Antonycza (<http://zso4legnica.pl/page/40/>). Prawie wszystkie przedmioty są nauczane w języku ukraińskim, który jest językiem ojczystym większości uczniów, z wyjątkiem języka polskiego i historii.

Napływ dzieci i młodzieży z Ukrainy nie skutkował spektakularnym rozwojem istniejącej sieci ukraińskich placówek edukacyjnych w Polsce, przy czym ich rozwój nie jest przedmiotem niniejszych rozważań. Funkcjonujące placówki odpowiadały oczywiście na zapotrzebowanie uchodźców w tym zakresie tworząc dodatkowe grupy<sup>6</sup>, jednak nie odnotowano inicjatyw środowisk ukraińskich zamieszkających na terenie RP od dłuższego czasu mających na celu utworzenie nowych placówek. Według danych z kwietnia 2022 „w polskich szkołach znalazło się prawie 180 tys. uchodźców, w placówkach realizujących program ukraiński – tylko ok. 1,5 tys.” (Nowosielska i Otto-Duszczuk, 2022).

Ministerstwo Edukacji i Nauki w swych planach nie uwzględnia uruchamiania w Polsce szkół ukraińskich, ze względu na braki kadrowe i finansowe (Żurek, 2022). Te, które powstały – zostały stworzone dzięki działaniom oddolnym<sup>7</sup>. Odpowiedzią MEiN na zaistniałą sytuację było rozporządzenie zmieniające przepisy w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i przedszkoli (Dz.U. 2022 poz. 566), na podstawie którego dyrektorzy szkół mieli możliwość przyjęcia dzieci z Ukrainy<sup>8</sup>. W szkołach organizowano

<sup>6</sup> Przykładowo: szkoła w Bartoszycach przyjęła 50 osób.

<sup>7</sup> Powstała Ukraińska szkoła w Krakowie (W Krakowie ruszyła ukraińska szkoła: ponad 200 uczniów, 26 nauczycieli, 2022) oraz Warszawska Ukraińska Szkoła. SzkoUA działająca na zasadzie nauki eksternistycznej – uczniowie przypisani są do kilku szkół w Dawidowie (Obwód Lwowski), uczą się w Warszawie, stacjonarnie, pod opieką ukraińskich pedagogów ([htt3](http://3)).

<sup>8</sup> Zgodnie z tą nowelizacją, w roku szkolnym 2021/2022 liczba dzieci w oddziale przedszkolnym funkcjonującym w szkole podstawowej mogła być zwiększona maksymalnie

dodatkową naukę języka polskiego<sup>9</sup>, a dzieci ukraińskie uczestniczyły w zajęciach lekcyjnych na takich samych zasadach, jak dzieci polskie.

Prawo międzynarodowe oraz europejskie ustanawia prawo do równości wobec prawa, ale nie ma w nim mowy o prawie do integracji z innym krajem. Dlatego też „przyjmowani” bardzo często są narażeni na przymusową asymilację z rąk państwa przyjmującego. Nie ma bowiem prawnych aparatów chroniących ich przed próbami asymilacji, która bardzo często jest podsycana ksenofobią, dlatego też los tych ludzi pozostawia się uznaniu i etosowi kraju przyjmującego oraz jego obywateli.

Akulturacja w środowisku szkolnym

Jednostki rozpoczynają proces akulturacji „wyposażone” w cechy osobiste uwarunkowane społecznie i demograficznie. Niewątpliwie wiek danej osoby ma wpływ na przebieg tego procesu. Im wcześniej rozpoczyna się proces akulturacji, tym przebiega on łagodniej. Szkoła jest środowiskiem mającym ogromny wpływ na przebieg procesu akulturacji (Makarova, 2019). To właśnie tam dochodzi do budowania relacji między członkami społeczeństw przyjmujących i przyjmowanych. Codzienny kontakt międzygrupowy odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu się postaw w zakresie uprzedzeń i preferencji akulturacyjnych, które rozwijają uczniowie.

Badania dowodzą, że jakość kontaktów międzygrupowych w kontekście szkolnym ma istotny wpływ na kształtowanie się postaw i zachowań wobec członków grup, do których się nie należy. Co więcej, postawy kształtujące się w szkole, w dużym stopniu decydują o jakości stosunków między członkami różnych grup w przyszłości (Titzmann i Jugert, 2015)

W szkolnictwie polskim nie ma specjalnych rozwiązań systemowych ukierunkowanych na działania na rzecz dzieci i młodzieży migrantów. Wspomniane wcześniej prawo do dodatkowej, bezpłatnej nauki języka polskiego w praktyce było realizowane w znikomej części, wiązało się ono bowiem z koniecznością wystąpienia do organu prowadzącego o przydział tych godzin.

---

o troje dzieci będących obywatelami Ukrainy. W klasach I-III szkół podstawowych liczba dzieci w oddziale mogła zostać zwiększona o nie więcej niż czworo uczniów. W oddziale klas I, II lub III szkoły podstawowej funkcjonującym ze zwiększoną liczbą uczniów, gdy liczba uczniów wynosi 26 można było przyjąć dodatkowo troje dzieci, a w przypadku gdy w oddziale jest 27 dzieci można było przyjąć nie więcej niż dwoje uczniów z Ukrainy.

<sup>9</sup> Zgodnie z art. 165 ust. 7 ustawy z 14.12.2016 r. – Prawo oświatowe „osoby niebędące obywatelami polskimi, podlegające obowiązkowi szkolnemu, które nie znają języka polskiego albo znają go na poziomie niewystarczającym do korzystania z nauki, mają prawo do dodatkowej, bezpłatnej nauki języka polskiego, którą organizuje organ prowadzący szkołę” (Dz.U.2021.1082).

Sytuacja zmieniała się nieco po 24.02.2022 ze względu na skalę zjawiska z jakim przyszło się zmierzyć placówkom oświatowym, jednak zmiana ta wynikała raczej z poszukiwania rozwiązań przez samych nauczycieli, a nie zmian systemowych.

Realizacja polskiej podstawy programowej, uzyskiwanie promocji do następnych klas, zdawanie egzaminów ósmoklasisty i maturalnych w języku polskim wskazuje jednoznacznie na asymilacyjną politykę realizowaną w odniesieniu do uczniów z Ukrainy. Co więcej, nauczyciele traktując dzieci uchodźców w sposób ulgowy, stawiając im niższe wymagania, co wynika ze zrozumienia sytuacji w jakiej się znaleźli, pośrednio przyczyniają się do dyskryminacji polskiego ucznia. Taka sytuacja, podobnie jak zakres pomocy socjalnej udzielanej Ukraińcom, spotyka się z niezrozumieniem coraz większej liczby polskich rodziców i może w przyszłości stać się zarzewiem konfliktów.

Celem badania było poznanie strategii akulturacyjnej przyjętej przez rodziców dzieci uchodźców, tym samym pośrednio przez same dzieci i próba odpowiedzi na pytanie, która z tych strategii w ich ocenie jest realizowana w polskich placówkach edukacyjnych i która jest przez nich preferowana. Rodzice byli rekrutowani do momentu osiągnięcia nasycenia danymi, stosując następujące kryteria włączenia: przybycie do Polski z Ukrainy, bycie rodzicem dziecka/dzieci w wieku szkolnym. Wśród respondentów było 9 kobiet i 2 mężczyzn<sup>10</sup>, średnia wieku 29 lat dla kobiet i 47 dla mężczyzn.

Uczestnicy badania mieli za zadanie zdefiniowanie pojęć integracja i asymilacja. Z analizy treści wypowiedzi wynika jednoznacznie, że respondenci nie rozgraniczają tych pojęć. Najczęściej w odniesieniu do opisu przyjętej strategii używają słowa adaptacja, która zgodnie z teorią Piageta odnosi się do asymilacji, będącej częścią adaptacji (Miller, 2011). Opis działań szkoły jawi się jako skoncentrowany na pomocy dzieciom w jak najszybszym dostosowaniu się do warunków panujących w grupie klasowej oraz spełnianiu wymogów systemu oceniania, co również wskazuje na działania asymilacyjne szkoły. Na uwagę niewątpliwie zasługują wypowiedzi podkreślające ogromne zaangażowanie nauczycieli w działania pomocowe na rzecz dzieci i ich rodzin, przy czym są one każdorazowo podsumowywane stwierdzeniami wskazującymi na dążenie do szybkiej asymilacji dzieci ukraińskich z polskimi.

---

<sup>10</sup> Jeden z mężczyzn przyjechał do Polski przed wybuchem wojny w celach zarobkowych i w wyniku konfliktu zbrojnego reszta rodziny dołączyła do niego, drugi przekroczył granicę 24.02.2022 jako ojciec rodziny wielodzietnej, w związku z czym nie obowiązywał go zakaz wyjazdu.

Z wypowiedzi respondentów przybyłych do Polski po 24.02.2022 wynika, że w związku z przedłużającymi się działaniami wojennymi liczą się oni z długotrwałym pobytem w Polsce i jako konieczność wskazują jak najszybsze nabycie umiejętności językowych przez ich dzieci, które docelowo mogą chcieć zostać tutaj na stałe. Nabycie umiejętności językowych było też kluczowe dla rodziców, których dzieci przebywają w Polsce od kilku lat. Dzisiaj w wypowiedziach tych dzieci nie dostrzega się niczego co świadczyłoby o tym, że nie są autochtonami. Umiejętność posługiwania się językiem polskim, bardzo dobra umiejętność – jak podkreślają rodzice, daje samym dzieciom poczucie „bycia u siebie” i zwiększa ich szanse na przyszłym rynku pracy. Wypowiedzi respondentów świadczą o tym, iż w przypadku dzieci, które przyjechały do Polski po rozpoczęciu działań wojennych, na początku ich szkolnej drogi można było mówić o integracji w odniesieniu do tego, że w środowisku szkolnym nie były tylko samotnymi jednostkami, ale mogły się skupiać w grupie dzieci o tych samych korzeniach i doświadczeniach. Liczba dzieci ukraińskich kształcących się obecnie w polskich szkołach sprzyja częściowo zachowaniu odrębności, przy czym respondenci jednoznacznie wskazują, że oczekują, aby ich dzieci posługiwały się w szkole wyłącznie językiem polskim, na miarę swoich możliwości, nawet w kontaktach z rodzeństwem uczęszczającym do innej klasy.

O tym, że zarówno działania respondentów, jak i działania szkoły wskazują na wybór strategii asymilacji, świadczy również kwestia podejścia do udziału w lekcjach religii realizowanych w placówkach oświatowych. Wszyscy spośród respondentów deklarowali przynależność do Kościoła prawosławnego<sup>11</sup>, ale tylko dwoje z nich (małżeństwo) złożyło w szkole oświadczenie, że dzieci nie będą uczęszczały na katechezę szkolną. Pozostali respondenci uważają, że lepszym wyborem w szkole jest nie demonstrowanie swojej odmienności, nawet wówczas gdy zarówno rodzice, jak i dzieci uczęszczą na nabożeństwa do cerkwi znajdujących się w strukturze administracyjnej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Badania dowodzą, że stosowana przez ludzi strategia akulturacyjna może różnić się w poszczególnych obszarach życia, czego przykładem jest zachowanie/kultywowanie własnej kultury w przestrzeni prywatnej przy jednoczesnej integracji bądź asymilacji z kulturą kraju przyjmującego w przestrzeni publicznej (Arends-Tóth i van de Vijver, 2004). Taką właśnie strategię wydają się przyjmować respondenci, z jednej bowiem strony oczekują od

---

<sup>11</sup> Obecnie na terenie Ukrainy funkcjonują trzy Kościoły prawosławne. Kościół prawosławny w Polsce jest autokefaliczny.

swoich dzieci działań w pełni asymilacyjnych na płaszczyźnie szkoły, a z drugiej pielęgnacji języka ojczystego, tradycji i kultury w środowisku domowym. Mury domu/mieszkania wydają się być granicą, po przekroczeniu której zmienia się całkowicie postawa tych ludzi. Oczywiście biorąc pod uwagę spontaniczność dzieci trudno oczekiwać, że w pełni zastosują się one do wymagań swoich rodziców, niewątpliwie jednak tępo w jakim dostosowują się do nowej sytuacji, pozwoli zapewne w krótkim czasie zasymilować się z kulturą kraju przyjmującego w przestrzeni publicznej.

Działania polskich placówek oświatowych na kolejny rok szkolny będą nadal realizowane w duchu asymilacji, skupiając się na wspomaganiu szybkiego osiągnięcia stopnia biegłości językowej umożliwiającego realizację podstawy programowej<sup>12</sup>. MEiN utrzymało także w mocy rozwiązanie umożliwiające zwiększenie liczebności oddziału przedszkolnego oraz oddziału klas I–III szkoły podstawowej o dzieci lub uczniów będących obywatelami Ukrainy (Nowelizacja rozporządzenia w sprawie organizacji kształcenia, wychowania i opieki dzieci i młodzieży z Ukrainy, 2022), co potwierdza brak działań mających na celu utworzenie placówek dedykowanych dzieciom ukraińskim. Ze względu na skalę zjawiska i dalsze prognozy zwiększonej liczby dzieci ukraińskich w polskich szkołach, uwarunkowania procesu asymilacji dzieci ukraińskich w szkole publicznej w Polsce wymagają dalszej, pogłębionej eksploracji.

## Podsumowanie

Podejścia do radzenia sobie z wyzwaniami wynikającymi z napływem dzieci z Ukrainy w Polskich szkołach, wydają się być nadal zakorzenione w klasycznym modelu asymilacji. Placówki szkolne nastawione są głównie na pomaganie w szybkim nabyciu umiejętności językowych oraz przystosowaniu się do wymogów edukacyjnych. W wyniku napływu dużej ilości dzieci z Ukrainy, kwestia przyjęcia dodatkowej różnorodności – jaką wnoszą one do środowiska szkolnego – wydaje się mieć znaczenie marginalne. Tym samym nie możemy mówić o integracji, a o asymilacji. Różnica między integracją a asymilacją jest znacząca. Wtopienie się w kulturę lokalną oznacza utratę odrębnej tożsamości kulturowej, tymczasem polityka integracyjna promuje

---

<sup>12</sup> W odniesieniu do roku szkolnego 2022/2023 zaktualizowano przepisy dotyczące dodatkowych zajęć z języka polskiego, o których mowa w § 17 ust. 1 rozporządzenia z 23 sierpnia 2017 r. Dla uczniów będących obywatelami Ukrainy zajęcia te są prowadzone indywidualnie lub w grupach liczących nie więcej niż 15 uczniów, w wymiarze pozwalającym na opanowanie języka polskiego w stopniu umożliwiającym udział w obowiązkowych zajęciach edukacyjnych, nie niższym niż 6 godzin lekcyjnych tygodniowo.

wielokulturowość, zachęca do wymiany wartości kulturowych między dwoma społeczeństwami. Integracja jest preferowanym kierunkiem działania, ponieważ pozwala na wzajemną relację między uchodźcami a społeczeństwem przyjmującym, co ostatecznie doprowadza do pomyślnej integracji w przyszłości.

Uwzględniając postawy rodziców dzieci, którzy przyjechali do Polski w celach zarobkowych bądź uciekli przed działaniami wojennymi, należy podkreślić, że to oni sami, w związku z przedłużającym się konfliktem i perspektywą dłuższego zamieszkania na terenie naszego kraju, dążą do jak najszybszej asymilacji przy jednoczesnej postawie separacyjnej w środowisku domowym bądź grupie rodaków. Globalizacja znacząco zmieniła okoliczności w jakich żyją migranci, pozwalając na utrzymanie silniejszych więzi z ich krajem pochodzenia, poprzez środki masowego przekazu, Internet czy też tańsze połączenia telefoniczne. W efekcie tego migranci mają „lepszą przestrzeń” do utrzymania przynależności do swojego kraju ojczystego i są mniej skłonni do odczuwania presji asymilacji, chyba że sami przyjmują taką strategię.

Edukacja ma niewątpliwie kluczowe znaczenie, aby pomóc dzieciom zintegrować się i nawiązać nowe przyjaźnie w społeczeństwie przyjmującym. Szkoła jest najlepszym miejscem dla dzieci, zarówno dla edukacji, jak i pomocy w integracji. Ukraińskie dzieci i młodzież były, są obecnie i nadal będą zróżnicowaną i ważną demograficznie częścią naszego kraju. Wydaje się być koniecznym wypracowanie modelu ich integracji ukierunkowanego na pozytywne ramy adaptacji dążące do zrozumienia zarówno zagrożeń, jak i bogactwa tej społeczności.

### **Bibliografia:**

- An official website of the European Union. (2022). *Support for education*.  
Pobrane z: <https://ec.europa.eu/>: [https://ec.europa.eu/info/strategy/priorities-2019-2024/stronger-europe-world/eu-solidarity-ukraine/eu-assistance-ukraine/information-people-fleeing-war-ukraine/fleeing-ukraine-support-education\\_en](https://ec.europa.eu/info/strategy/priorities-2019-2024/stronger-europe-world/eu-solidarity-ukraine/eu-assistance-ukraine/information-people-fleeing-war-ukraine/fleeing-ukraine-support-education_en) [dostęp: 30.09.2022].
- Arends-Tóth, J. i van de Vijver, F. (2004). *Domains and dimensions in acculturation: Implicit theories of Turkish-Dutch*. *International Journal of Intercultural Relations*, 28 (1), 19-35. doi:<https://doi.org/10.1016/j.ijintrel.2003.09.001>
- Art. 165. – [Prawo cudzoziemców do nauki szkolnej] – Prawo oświatowe (Dz.U.2021.1082).

- Berry, J. W. (2005). *Acculturation: Living successfully in two cultures*. International Journal of Intercultural Relations, 29 (6), 697-712. doi:<https://doi.org/10.1016/j.ijintrel.2005.07.013>
- Berry, J. W. (1997). *Immigration, acculturation and adaptation*. An International Review, 46 (1), 5-68.
- Berry, J. W. (2006). *Stress perspectives on acculturation*. W: D. L. Sam i J. W. Berry, *The Cambridge handbook of acculturation psychology* (43-57). Cambridge, United Kingdom: Cambridge University Press.
- Berry, J. W. (1991). *Understanding and managing multiculturalism*. Psychology and Developing Societies, 3, 17-49.
- Bobryk, A. (2019). *Studenci z Ukrainy na polskich uczelniach. Doświadczenie wielokulturowości*. W: S. Śudło, O. Zelena i B. Skvarek, *Molodižna politika: problemi ta perspektivi*. Vipusk 9 (31-42). Drogobič-Lëgnicâ: Lëgnicî Drogobic'kij Deržavnij Pedagogičnij Universitet imeni Ivana Franka, Deržavna Viša Profesijna Škola imeni Vitelona u Lëgnicî. Pobrane z: <https://www.academia.edu> [dostęp: 30.09.2022].
- Choy, B., Arunachalam, K., Gupta, S., Taylor, M. i Lee, A. (2021). *ArunachSystematic review: Acculturation strategies and their impact on the mental health of migrant populations*. Public Health in Practice 2. doi:<https://doi.org/10.1016/j.puhip.2020.100069>
- Czarnek: *Do polskich szkół zapisane jest już 65 tys. dzieci z Ukrainy*. (2022, 17 marca). Pobrane z: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Czarnek-Do-polskich-szkol-zapisane-jest-juz-65-tys-dzieci-z-Ukrainy-8300136.html> [dostęp: 30.09.2022].
- <http://sp2bbor.eu> [dostęp: 30.09.2022].
- <https://szkolazdumka.pl/> [dostęp: 30.09.2022].
- <http://zso4legnica.pl/page/40/> [dostęp: 30.09.2022].
- <https://www.lesiabart.pl/> [dostęp: 30.09.2022].
- <https://www.vshkolu.edu.pl/>, <https://www.rdc.pl/informacje/w-poniedzialek-rusza-w-warszawie-pierwsza-ukrainska-szkola-dla-uchodzcow-zainteresowanie-jest-bardzo-duze-posluchaj/> [dostęp: 30.09.2022].
- Makarova, E. (2019). *Acculturation and school adjustment of minority students: school and family-related factors*. Intercultural Education, vol. 30, issue 5, 445-447. doi: <https://doi.org/10.1080/14675986.2019.1643559>
- Miller, P. (2011). *Piaget's Theory: Past, Present, and Future*. W: U. Goswami (Ed.), *The Wiley-Blackwell Handbook of Childhood Cognitive Development* (649-672). John Wiley & Sons.

- Neto, F. (2002). *Acculturation strategies among adolescents from immigrant families in Portugal*. International Journal of Intercultural Relations, 26 (1), 17-38. doi:10.1016/S0147-1767(01)00036-0
- Nowelizacja rozporządzenia w sprawie organizacji kształcenia, wychowania i opieki dzieci i młodzieży z Ukrainy (2022, 16 sierpnia). Pobrane z: <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/novelizacja-rozporzadzenia-w-sprawie-organizacji-ksztalcenia-wychowania-i-opieki-dzieci-i-mlodziezy-z-ukrainy> [dostęp: 30.09.2022].
- Nowosielska, P. i Otto-Duszczek, P. (2022, 13 kwietnia), *Ukraińscy uczniowie niepoliczalni*. Dziennik Gazeta Prawna. Pobrane z: <https://serwisy.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/8400565,uczniowie-z-ukrainy-nauka-zdalna-stacjonarna-statystyki.html> [dostęp: 30.09.2022].
- Piontkowski, U., Rohmann, A. i Florack, A. (2002). *Concordance of acculturation attitudes and perceived threat*. Group Processes and Intergroup Relation, 5, 221-232.
- Portal Oświatowy. (2022). *Czy szkoła może zweryfikować, czy uczeń z Ukrainy nie pobiera nauki zdalnej*. Pobrane z: <https://www.portaloswiatowy.pl/analizy-i-interpretacje/czy-szkola-moze-zweryfikowac-czy-uczen-z-ukrainy-nie-pobiera-nauki-zdalnej-21464.html> [dostęp: 30.09.2022].
- Roccas, S., Horenczyk, G. i Schwartz, S. H. (2000). *Acculturation discrepancies and well-being: the moderating role of conformity*. European Journal of Social Psychology, 30, 323-334. doi: 10.1002/(SICI)1099-0992(200005/06)30:3<323::AID-EJSP992>3.0.CO;2-5
- Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 9 marca 2022 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli (Dz.U. 2022 poz. 566).
- Titzmann, P. i Jugert, P. (2015). *Acculturation in context: the moderating effects of immigrant and native peer orientations on the acculturation experiences of immigrants*. Journal of youth and adolescence, vol. 44, issue 11, 2079-2094.
- Trebbe, J. (2007). *Types of Integration, Acculturation Strategies and Media Use of Young Turks in Germany*. Communications, 32 (2), 171-191. doi:10.1515/COMMUN.2007.011
- UNICEF (2022, 29 lipca). *More than half of Ukraine's children displaced after one month of war*. Pobrane z: <https://www.unicef.org.uk/press-releases/more-than-half-of-ukraines-children-displaced-after-one-month-of-war-unicef/#:~:text=Ongoing%20violence%20across%20the%20country,that%20could%20last%20for%20>

- generations&text=NEW%20YORK%2FGENEVA%2FKYIV%2C, estimated% [dostęp: 30.09.2022].
- United Nations (2022). Pobrane z: Department of Economic and Social Affairs: <https://www.un.org/en/development/desa/population/migration/data/estimates2/estimates17.asp> [dostęp: 30.09.2022].
- W Krakowie ruszyła ukraińska szkoła: ponad 200 uczniów, 26 nauczycieli.* (2022, 10 października). Pobrane z: <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,28432963,w-krakowie-ruszyla-ukrainska-szkola-ponad-200-uczniow-26-nauczycieli.html> [dostęp: 30.09.2022].
- Wrona, M. (2019). *Ukraińcy na polskim rynku pracy. Raport Europejskiej Sieci Migracyjnej.* Warszawa. Pobrane z: <https://www.gov.pl/attachment/3689d8cc-7523-4fc9-9e60-d7353fce5837> [dostęp: 30.09.2022].
- Zagefka, H. i Brown, R. (2002). *The relationship between acculturation strategies, relative fit and intergroup relations: Immigrant-majority relations in Germany.* European Journal of Social Psychology, 32, 171-188.
- Żurek, I. (2022, 5 kwietnia). *Czarnek: MEiN nie planuje uruchamiać w Polsce szkół ukraińskich.* Pobrane z: <https://serwisy.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/8394956,czarnek-mein-nie-planuje-uruchamiac-w-polsce-szkol-ukrainskich.html> [dostęp: 30.09.2022].

**Rafał Bodarski**

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

ORCID 0000-0003-0889-9498

## **Aktywność własna podmiotu w kontekście wybranych teorii edukacji dorosłych i kształtowania się określonych kompetencji**

**Self-activity of the subject in the context  
of selected theories of adult education  
and the formation of specific competencies**

**Abstract:** The analysis of educational motivation in adults requires paying attention to various aspects of the functioning of modern adults. Considering various selected theories of educational motivation, an attempt was made to draw attention to certain key aspects that have a direct impact on the educational choices of adults. One of the key elements that shapes the functioning of man in the modern world is his own activity. As Levinson wrote, depending on the period of life (the level of adulthood and maturity) we make certain choices. The article tries to show how important the issue of maturity is in making decisions, including decisions of an educational nature. Considering the impact of various factors shaping the activity of the subject, attention was paid to one of the key determinants of the functioning of an adult, which is professional work. Professional work is an element shaping but also enabling undertaking activities in various areas of life. Referring to other theories of educational motivation, attention was also paid to such environmental factor as: social support.

**Keywords:** adult education, educational motivation, psychosocial human development, hierarchy of adult values, life tasks, professional activity.

## Wprowadzenie

Zależnie od etapu w życiu i sytuacji, w której człowiek funkcjonuje aktywność własna pełni dominującą rolę w jednej z trzech sfer życia jednostki: w życiu osobistym, w pracy lub w edukacji.

W zakresie kształcenia, żeby powiązać potrzeby edukacyjne z możliwościami ludzi dorosłych i propozycjami płynącymi z otoczenia, należy zająć się wzajemną relacją między człowiekiem a środowiskiem, w którym żyje.

Uogólniając możemy przyjąć, że edukacja człowieka przebiega w dwóch wymiarach: *instrumentalnym* i *autotelicznym*. Zwracają na to uwagę m.in. teoretycy edukacji dorosłych, jak Patrycja Cross (1981).

Zdaniem Łukaszewskiego nie można mówić o bezinteresownej motywacji (w tym motywacji edukacyjnej), gdyż prowadzi to do uproszczenia i spłylenia myślenia o człowieku jako o istocie rozumnej, za którego postępowaniem kryją się psychiczne mechanizmy zachowania (Łukaszewski, 1979, s. 119-121). Nie wyklucza to jednak faktu, że ten drugi aspekt *autoteliczny* nabiera szczególnego znaczenia znajdując odbicie w najnowszych dokumentach na temat kształcenia (The White Paper on Education and Training, 1997, s. 47).

Charakterystyczny sposób zachowania człowieka przejawia się w trzech różnych sferach rzeczywistości: w aspekcie motywacyjnym, czyli w sferze celów, dążeń życiowych, potrzeb i aspiracji; w sferze aktywności – poprzez obserwowalne zachowania; w kontekście empirycznym, czyli przez przedmioty, które człowiek wybiera bądź akceptuje w sposób bezrefleksyjny, traktując jako najbliższe mu środowisko życiowe (Włodarski, 1979, s. 119-121).

Motywacja, zachowania, potrzeby, wartości cenione i aspiracje, a także warunkująca je aktywność podmiotu (tu aktywność edukacyjna) są elementami współtworzącymi styl życia człowieka.

W literaturze przedmiotu aktywność jednostki analizowana jest z wielu punktów widzenia. Autorzy wskazują na dużą złożoność procesu, jak i czynników warunkujących podejmowanie uczenia się przez dorosłych (Strelau, 1971). Wśród koncepcji i konstruktorów teoretycznych w wielu przypadkach popartych badaniami empirycznymi znajdujemy takie, których punktem wyjścia była socjologiczna analiza zachowania człowieka.

Ewolucja rodzaju aktywności w zależności od okresu życia człowieka leży w sferze zainteresowań Levinsona. Periodyzacja życia jednostki (na przykładzie mężczyzny) autorstwa Levinsona jest podporządkowana przemianom w rozwoju ludzi dorosłych. Zdaniem tego autora życie możemy podzielić na cztery duże ery: dzieciństwo, wczesna dorosłość, wiek średni i późna dorosłość rozumiana jako okres wieku starczego (Levinson, 1987,

Pietrasiński, 1996, s. 21-22). Wszystkie cztery ery tworzą pewien zamknięty cykl życiowy, w którym obecne są podokresy. Przejście z jednego okresu do drugiego w życiu człowieka ma charakter „miękki”. Zdaniem autora nie można ostro zarysować dat końca jednej ery i początku drugiej. Egzystowanie jednostki w dwóch erach życia jednocześnie przez pewien czas jest – zdaniem Levinsona – procesem rozwoju. Różnica między jednym okresem a drugim jest podyktowana wzorcem aktywności panującym w danej erze (Levinson, 1987, Pietrasiński, 1996, s. 23).

Charakterystyczny wzorec aktywności koegzystuje w strukturze życia, na którą składają się: związki podmiotu z otoczeniem, pełnione role społeczne, cenione wartości i cele stawiane sobie przez jednostkę.

Konkludując, w sferze wzorca aktywności pozostaje zatem cała osobowość człowieka wraz z siecią kontaktów i aktywnością własną (Levinson, 1987, Pietrasiński, 1996, s. 23).

Każdy etap w życiu człowieka, a szczególnie przejście z jednej ery do kolejnej jest w jakimś stopniu zdarzeniem traumatycznym. Wiąże się bowiem z radykalną zmianą warunków i budową nowej struktury życia.

Prowadzone przez Levinsona badania potwierdzają modyfikacje zarówno w obszarze struktury życia, jak i jej wertykalnym charakterze.

Specyfiką cyklu życiowego jest pewna potwierdzająca się triada związana z debiutem w nowej strukturze (okres, który trwa 4-5 lat), okresem względnie trwałej struktury (6-8 lat) i okresem przejściowym, gdzie dochodzi do większych lub mniejszych zmian.

Warto podkreślić dynamiczny charakter zaprogramowanej przez Levinsona periodyzacji życia człowieka dorosłego.

Według autora przemiany w życiu warunkowane są przez dwie grupy czynników.

Czynniki, które właściwie możemy nazwać zewnętrznymi, to te, w których stopień kontroli przez działający podmiot jest znikomy (np. przejście na emeryturę spowodowane wiekiem; utrata stanowiska w pracy).

Druga grupa czynników związana jest z aktywną postawą samego człowieka. Są to jego: działania, aspiracje, dążenia i decyzje, które podejmuje działając celowo. Kluczowa część periodyzacji życia dorosłych przypada na okres od 17 roku życia do 65 roku życia.

Okres wkraczania w świat dorosłych nazywany jest wczesną dorosłością. Obejmuje ona lata od 17-22 roku życia do 40-45 roku życia. W tym czasie mamy do czynienia z jednostką silną, sprawną intelektualnie i fizycznie, która rozpoczyna etap samodzielnego egzystowania w dorosłym życiu.

Często pojawiają się tu ważne decyzje w życiu jednostki (np. założenie rodziny). Tutaj dochodzi również do kształtowania swojej pozycji społecznej i określenia miejsca w otaczającym świecie, co nierzadko skorelowane jest z rozpoczęciem kariery zawodowej.

Rozwój człowieka warunkuje tu jego aktywność własną w charakterystycznych obszarach: pracy zawodowej, życia osobistego, edukacji i życia społecznego. W tym czasie dochodzi często do poważnych konfliktów roli.

Czas trwania wczesnej dorosłości możemy rozbić na kilka mniejszych podokresów przypadających na lata 17-33. Głównym zadaniem, jakie stoi przed człowiekiem w tym czasie, to umiejętne odnalezienie siebie w rzeczywistości dorosłych. Ważnymi elementami są: rozwój zainteresowań, kształtowanie własnego systemu wartości, podjęcie pracy zawodowej, decyzje o dalszym kształceniu. Cechą charakterystyczną właśnie tego okresu jest poszukiwanie przez młodego człowieka swojego miejsca w życiu.

Pojawia się tu postać mentora, osoby niezwykle ważnej – zdaniem Levinsona – która zajmując w świecie dorosłych ugruntowaną pozycję teraz pełni rolę swego rodzaju przewodnika, pomagając młodej, niedoświadczonej jednostce odnaleźć się w nowej strukturze (Levinson, 1987, Pietrasiński, 1996, s. 26).

Okres *mentoringu* trwa od dwóch do (średnio) ośmiu lat. W końcu osoba mentora musi zniknąć. Taka jest prawidłowość właściwie społecznej roli.

Ważnym aspektem „nowicjatu w świecie dorosłych” jest założenie własnej rodziny i współżycia w bliskim kontakcie z grupą. Stąd też realizowanie własnych aspiracji i wizji swojej przyszłości może napotkać na pewne trudności. Funkcjonowanie bowiem już w dwóch a nieraz i trzech rolach społecznych, niesie za sobą ryzyko wejścia w konflikt. Spełnienie wymagań roli pracownika, realizowanie obranej drogi rozwoju zawodowego może utrudniać większe zaangażowanie w życie rodzinnym.

Istotnym faktem jest realizowanie własnych potrzeb edukacyjnych. Levinson, a także inni teoretycy edukacji dorosłych (Dollard, Miller, 1967) akcentują, że aktywność edukacyjna człowieka w tej fazie jest bardzo mocno związana z pełnioną rolą społeczną. W przypadku, gdy realizowanie aspiracji edukacyjnych jest dopuszczalne w ramach sprawowanej roli, to jednostka nie powinna napotkać trudności w tym względzie. Jednak brak akceptacji w ramach sprawowanej roli społecznej może być przyczyną konfliktu (Pierścieniak, 1995, s. 102-103).

Wiek średni, to kolejna era w życiu człowieka, której czas trwania przypada na lata między 40-45 rokiem życia a 60-65 rokiem życia. Wielu

badaczy nazywa ten okres „kryzysem wieku średniego”. Tak jak pisałem wcześniej, podstawą omawianej przeze mnie koncepcji jest rozwój ludzi dorosłych. Pojęcie „kryzysu w wieku średnim” w rozwoju dorosłych przypada między 40 a 50 rokiem życia. W tym też okresie dochodzi do pierwszych podsumowań własnego życia, pewnej refleksji nad obraną drogą życiową. Różni autorzy wiążą to z jednej strony ze spadkiem witalności (jego wyrazem są zmiany regresywne: pogorszenie się wzroku, obniżenie sprawności w zakresie niektórych operacji umysłowych), z drugiej strony w jednostce rodzi się przekonanie dotyczące tego, co osiągnęła i co jeszcze może potencjalnie osiągnąć.

Oleś (1995) podkreśla, że dokonywane przez ludzi w tym czasie podsumowania i oceny mają wymiar bardzo indywidualny. Akcentuje tym samym podmiotowy charakter w sferze stawiania sobie nowych celów, a nieraz i określenia na nowo własnej tożsamości.

Zdaniem Levinsona (1987) znamioną cechą tej fazy życia są kryzysy związane z pełnieniem dotychczasowych ról społecznych (Pierścieniak, 1995, s. 104, Erikson, 1970).

Niektórzy z badaczy procesów rozwojowych uważają, że człowiek dorosły staje przed dylematem: czy posuwać się dalej po dotychczasowej drodze życiowej (kariera zawodowa, kształcenie), czy też próbować jak najlepiej się zabezpieczyć i skupić na obronie zdobytej (wypracowanej) już pozycji. Jest to w pewnym sensie pytanie: rozwój, czy stagnacja?.

W literaturze przedmiotu podkreślane jest to, że ta faza jest okresem szczególnie ważnym, ponieważ dochodzi w niej niejednokrotnie do podejmowania aktywności edukacyjnej przez dorosłych. Aktywność ta ma często charakter incydentalny związany z uczeniem się pełnienia nowych ról (Pierścieniak, 1995, s. 104).

W tej fazie rozwoju warto zwrócić uwagę na introspektywny charakter zachowania człowieka. W tym wieku (zwłaszcza w jego etapie końcowym) percepcja otaczającej rzeczywistości skłania człowieka do większej roztropności w korzystaniu z czasu jaki mu pozostał do dyspozycji (Wujek, 1996, s. 28).

Ogromny wpływ na to ma aspekt przemijania i zmiany pokoleń, i oczywiście zmiana wzorca aktywności. Nie sposób pominąć badań dowodzących, iż u podłoża zachowania wysokiej sprawności psychofizycznej znajduje się aktywność własna podmiotu. Zwraca na to uwagę m.in. Cole (1979, s. 958-977)<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Cole badając uczonych dowiódł, że ich produktywność w dziedzinach takich, jak: matematyka, fizyka nie obniżyła się wyraźnie.

Zdaniem Baltesa (1990) ludzie dorośli (w odniesieniu do osób badanych przez Cole'a) mają rezerwy rozwojowe, które kompensują regres niektórych funkcji psychicznych, pozwalając tym samym na optymalne funkcjonowanie. Oczywiście podłożem kompensacji zmniejszenia się sprawności wykonywania operacji myślowych jest niewątpliwie zachowanie postawy aktywnej.

Następny okres przejściowy zwieńczony zostaje, według Levinsona, „wejściem” w fazę późnej dorosłości (60-65 r.ż.). Ten czas transformacji łączy się z zakończeniem (często) kariery zawodowej i końcem roli pracownika. Przypada bowiem na ustawowo określony wiek emerytalny<sup>2</sup>. Szczególnie tutaj możemy zaobserwować ogromne różnice indywidualne w sprawności osób w wieku starczym.

Etap późnej dorosłości rozpoczyna okres przedemerytalny (Pietraśiński, 1996, s. 29)<sup>3</sup>.

Zwiększenie ilości czasu wolnego, łączy się ze zmianą stopnia aktywności ludzi dorosłych, a także ze zmianą kierunku tej aktywności.

Przemiany jakie następują w strukturze życia, są często związane z aspektem kulturowym. Znaczenie ludzi starszych w kulturach tradycyjnych niejednokrotnie ma wymiar symboliczny. Są oni nośnikami tradycji, przynosicielami archetypowych wzorców i norm, a co za tym idzie stają się skarbnicą zbiorowego doświadczenia.

Często też pełnią rolę edukatorów młodszego pokolenia (Warach-Kardas, 1983).

W kulturach o wysokim stopniu industrializacji, rola ludzi starszych wydaje się być mniej znacząca. Przyczyniają się do tego: z jednej strony postępy cywilizacyjny, z drugiej inny model życia.

Zdaniem N. Stocka zmiana stopnia aktywności często spowodowana jest czynnikami biologicznymi i negatywnym wpływem środowiska oraz trybem życia<sup>4</sup>.

Badania Gutmanna (1977, 1980) dowodzą jednak, że bardzo ważnym elementem długowieczności ludzi jest aktywna postawa.

W wieku starczym zaczyna odgrywać rolę aktywna postawa wobec edukacji. Stąd m.in. wzrasta znaczenie edukacji, której dobitnym przykładem

---

<sup>2</sup> W Polsce ustawodawstwo przewiduje wiek emerytalny w przypadku kobiet na 60 lat; a mężczyzn na 65 lat.

<sup>3</sup> Z uwagi na fakt, że brak jest badań Levinsona dotyczących tego okresu życia, wykorzystuję tu hierarchizację Bromley'a, podaję za Z. Pietraśińskim.

<sup>4</sup> N. Stock, podaję za: O. Czerniawską, Edukacja osób „Trzeciego wieku”. W: T. Wujek Wprowadzenie..., s. 213.

jest kształcenie ludzi w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wśród polskich psychologów znaczenie aktywności umysłowej podkreśla m.in. Karney (1998, s. 174-175). Zwracając uwagę na dominującą u dorosłych inteligencję skryształizowaną akcentuje, że jej rozwój praktycznie może trwać przez całe życie, ale w sytuacji gdy człowiek będzie nieustannie aktywny umysłowo.

Aktywność umysłowa w bardzo różnorodnych formach dała podstawy do eksploracji potrzeb ludzi dorosłych w przedostatniej i ostatniej fazie życia. Prowadzone badania (Havighurst, Munurichs, Neugarten, Thomae, 1969) zanegowały tezę o dodatniej korelacji między dobrowolnym przystosowaniem się do sytuacji starości a dobrym samopoczuciem i satysfakcją z tego stanu.

Zweryfikowano zatem teorie „wyłączania się” autorstwa Cumminga i Henry’ego (1961). W wyniku badań wykazano, że zadowolenie z życia ludzi starych koreluje w wysokim stopniu z interakcjami społecznymi. Proces ten uzależniony jest od zawodu, wieku i miejsca zamieszkiwania (Wujek, 1996, s. 31).

Uprawnocnionym wnioskiem płynącym z przedstawionych danych jest teza, że aktywność edukacyjna ma znaczący wpływ na proces inwolucji. Słuszność tej tezy potwierdzają m.in. dane dwóch amerykańskich gerontologów Cavanaha i Williamsa (1994, s. 76-82) opublikowane na łamach XXVII numeru „Convergence”. Informacje te potwierdzają potrzebę uczenia się ludzi w wieku starszym. Szczególnego znaczenia nabiera w tym okresie kształcenie nieformalne: czytelnictwo, grupy dyskusyjne, programy w radiu i telewizji.

### **„Koncepcja Sił Pola” – Teoria Harry L. Millera**

Miller (1967) przyjął czysto socjologiczne założenie, że struktura klasowa społeczeństwa jest wyznacznikiem szans na zaspokojenie potrzeb różnych klas (warstw) społecznych (Malewski, 1998a, s. 58). Autor prowadząc obserwacje społeczeństwa amerykańskiego pod kątem podejmowania aktywności edukacyjnej, sformułował teorię, której punktem zaczepienia była próba znalezienia odpowiedzi na pytanie dotyczące różnic w zakresie poziomu kształcenia między grupami społeczno-zawodowymi. Zdaniem autora koncepcji, to właśnie owa struktura klasowa determinuje poziom i zakres preferowanych kierunków kształcenia.

Sytuacja społeczno-ekonomiczna uzależniona od: charakteru wykonywanej pracy, czasu wolnego, cenionych wartości i stopnia zaspokojenia różnych potrzeb przez odmienne grupy społeczne, tworzy – według Millera – płaszczyznę dla realizacji aktywności edukacyjnej (Malewski, 1998b, s. 99). Na tej podstawie wnioskuje, że preferowanie krótkich form kształcenia o utylitarnym charakterze, jest właściwe dla osób dorosłych wywodzących

się z niższych warstw społecznych. Biorąc pod uwagę poziom wykształcenia, to jednostki te preferują głównie kształcenie zawodowe.

Źródłem takiego stanu rzeczy jest problem niewystarczającego zaspokojenia potrzeb o charakterze podstawowym w klasach niższych społeczeństwa.

Innym czynnikiem, który wywiera znaczący wpływ na taki poziom edukacji w tych warstwach, jest problem negatywnych doświadczeń edukacyjnych oraz brak dostatecznego wsparcia ze strony grupy społecznej. Te czynniki są swoistymi siłami, których ujemny biegun zdecydowanie silniej oddziałuje na wybór preferowanych kierunków działania w obszarze edukacji. Obok wyżej omówionych czynników istotne znaczenie ma orientacja, której wpływ na aktywność edukacyjną jest nie bez znaczenia (Malewski, 1998b, s. 100). Zdaniem autora teorii orientację działaniową można zaliczyć do sił negatywnych, obniżających motywację edukacyjną.

Charakteryzując niższą klasę średnią, Miller wskazuje na istotne różnice w zakresie stosunku do kształcenia, porównując ją z opisywaną wyżej klasą niższą (Malewski, 1998a, s. 59).

Zaspokojenie potrzeb podstawowych (potrzeb niższego rzędu), a co więcej brak negatywnych doświadczeń edukacyjnych oraz silna grupa wsparcia, w których nacisk położony jest na zdobycie wysokiej pozycji społecznej, kształtują silną motywację jednostek (motywację edukacyjną) w obrębie tej klasy społecznej<sup>5</sup>.

Na ukonstytuowanie się takiej motywacji oświatowej mają wpływ siły pozytywne (potrzeba osiągnięcia wysokiej pozycji społecznej, akceptacja wzorów kariery życiowej, pozytywne nastawienie do edukacji).

W koncepcji tej zarysowuje się koherentność do Teorii periodyzacji życia człowieka przedstawionej przez Levinsona. Cechą wspólną, która w pewnym stopniu łączy obie teorie jest założenie, że wyznacznikiem aktywności człowieka są pełnione przez niego role społeczne, które mogą wzmacniać motywację edukacyjną (stając się siłą pozytywną) bądź też mogą tę motywację obniżać jako siła negatywna.

Opisywane przez Millera prawidłowości dotyczące aktywności edukacyjnej wskazują, że czynnikiem dominującym (w opinii badacza) mającym wpływ na podejmowanie kształcenia przez dorosłych, jest struktura klasowa społeczeństwa. Ogranicza to tym samym rolę człowieka jako podmiotu działającego celowo. Główny bowiem nacisk położony jest w tej koncepcji

---

<sup>5</sup> Autor dokonał kompilacji różnych teorii psychologicznych m.in.: Teorii Potrzeb A. Masłowa, Teorii Pola K. Lewina.

na determinanty zewnętrzne motywujące człowieka do działania na płaszczyźnie edukacyjnej lub nie.

Model Symetrii Osobowościowej – Teoria Rogera Boshier

Założenia koncepcji są osadzone w nurcie poznawczym psychologii (Malewski, 1998a, s. 61). Podstawę dla teoretycznych rozważań autora stanowi regulacyjna teoria osobowości.

Wśród polskich psychologów zwolennikiem takiego podejścia do osobowości jest m.in. Janusz Reykowski.

Przyjmuje się, że osobowość, to złożony system informacji uporządkowany pod względem strukturalnym i funkcjonalnym (Reykowski, 1978).

Istotną rolę w tym układzie stanowi samowiedza i samoocena człowieka.

Proces budowania obu systemów dokonuje się na podstawie całościowych doświadczeń. Ważną rolę pełni tu również otoczenie społeczne człowieka jako potencjalny nośnik informacji na jego temat.

Przekazując sądy wartościujące, wyrażając postawy, przekonania wobec podmiotu, środowisko społeczne może wpływać na dokonywane przez jednostkę wybory, programy osiągania celów.

Boshier (1973) podkreśla, że za aktywność edukacyjną odpowiada struktura „JA”.

W przypadku, gdy przeważają negatywne doświadczenia edukacyjne, które same w sobie nie stanowią wartości dla działającego podmiotu, to decyzją jaką jednostka podejmie będzie rezygnacja z zadań edukacyjnych.

Badając uczestnictwo w oświacie dorosłych w Nowej Zelandii autor stwierdził, że przyczyną przerwania drogi edukacyjnej był brak adekwatności między samowiedzą, samooceną i informacjami zwrotnymi, które słuchacze otrzymywali od nauczycieli. Motywacją takiego działania jest obrona własnej struktury „JA” przed informacjami o charakterze dysonansowym (Festinger, 1957)<sup>6</sup>.

Zdaniem Boshiera (1973) człowiek dorosły dokonuje antycypacji relacji JA – zadanie edukacyjne, również na podstawie wcześniejszych doświadczeń. W sytuacji, gdy rozbieżność między JA i ja idealnym oraz między JA i wizerunkiem innych uczących się jest zbyt duża, stanowi to impuls do przerwania nauki.

---

<sup>6</sup> O teorii dysonansu poznawczego w tym miejscu jedynie wspominam z uwagi na fakt, iż autor koncepcji wyraźnie do niej nawiązuje. Sama teoria dysonansu nie jest przedmiotem pogłębionych studiów w tej pracy. Zob. Psychologia społeczna w relacji Ja – Inni, WSiP, Warszawa 1998, s. 205.

Charakterystyczne dla konstruktu teoretycznego Boshiera jest wykorzystanie w sposób eklektyczny różnych teorii psychologicznych. Studiując sam model możemy doszukać się konotacji, nie tylko z teorią regulacyjną osobowości, ale również z teorią porównania społecznego Festingera czy z teorią dysonansu poznawczego (Festinger, 1957).

### **Paradygmat Wartości Oczekiwanej – Teoria Kjella Rubensona**

Szwedzki teoretyk edukacji opracował model motywacji edukacyjnej dorosłych, wykorzystując psychologiczną teorię oczekiwań Vrooma.

Tłumacząc przyczyny aktywności edukacyjnej, Rubenson odwołał się do potrzeb i systemu wartości jednostki.

Potrzeby człowieka są tym, co ukierunkowuje jego działanie i powoduje poszukiwanie określonych przedmiotów oraz dążenie do osiągnięcia cenionych wartości (Room, 1964 za: Gliszczyńska, 1991).

Zdaniem Rubensona jeżeli dzięki oświacie człowiek będzie mógł osiągnąć pożądane wartości i będzie przekonany o możliwości sprostaną wymaganiom, to jego motywacja edukacyjna będzie wysoka (Malewski, 1998b, s. 95).

Cały proces motywacji oświatowej jest złożony z wielu zmiennych. Biorąc pod uwagę system wartości autor podkreśla, że realizacja zadań edukacyjnych i traktowanie ich jako program czy też drogi do osiągnięcia np. prestiżu w środowisku społecznym, ma charakter funkcji.

Podjęcie decyzji o rozpoczęciu nauki przez dorosłych wiąże się niejednokrotnie z rozstrzygnięciem dylematu związanego z określeniem prawdopodobieństwa sukcesu i możliwością poniesienia porażki.

Jest to właśnie kluczowy element psychologicznej teorii oczekiwań Vrooma. Nieustannie zatem podmiot ma do rozwiązania problem: czy podjęcie kształcenia będzie miało dla niego pozytywne konsekwencje (w postaci wyniku), czy też borykać się będzie z błędnie podjętą decyzją o rozpoczęciu nauki?.

Autor wskazuje na dychotomię czynników odgrywających istotną rolę w kształtowaniu się przekonań i postaw jednostki.

Z jednej strony człowiek jest sam regulatorem własnego zachowania, ale z drugiej często nie jest w stanie skutecznie działać, jeżeli nie uwzględni otoczenia.

Środowisko życia bowiem jest w znacznym stopniu odpowiedzialne – co akcentuje Rubenson – za priorytety, którymi kieruje się człowiek.

Poruszona przez autora Paradygmatu kwestia grupy odniesienia, jako czynnika normatywnego w życiu jednostki, koresponduje z innymi teoriami

psychologicznymi traktującymi o wpływie środowiska afektywnego (osób kochanych, rodziny, przyjaciół, partnerów społecznych) na proces podejmowania przez podmiot decyzji ważnych (Moscovici, 1998, s. 51-52)<sup>7</sup>.

Tak więc otoczenie jednostki jako źródło opinii i sądów może mieć wpływ na zachowanie człowieka.

Konkludując, warto podkreślić zwrócenie uwagi autora teorii na dualizm czynników odpowiedzialnych za aktywność edukacyjną podmiotu.

Regulacyjne mechanizmy osobowości współwystępują z normatywnym wpływem społecznym, a aktywność edukacyjna staje się wtedy wypadkową tych zmiennych.

### **Bibliografia:**

- Baltes, P. B., Baltes, M. (1990). Psychological perspectives on successful aging: The model of selective optimization with compensation. W: P. B. Baltes, M. Baltes (red.), *Successful aging: Perspectives from the behavioral sciences* (1–34). Cambridge: Cambridge University Press.
- Boshier, R. (1973). *Educational Participation and Dropout: A theoretical Model*. Journal of Adult Education, nr 4.
- Cavanah, M. S., Williams, S. K. (1994). *Adult Education, participation by persons aged 65 and over*. Convergence XXVII, nr 1.
- Cole, S. (1979). *Age and Scientific Performance*. American Journal of Sociology, no. 84.
- Cross, K.P. (1981). *Adults as Learners: Inscreaning Participation and Facilitating Learning*. San Fransisco: Josey Bass.
- Cumming, E., Henry, W. E. (1961). *Growing Old*. New York.
- Czerniawska, O. (1996). Edukacja osób „Trzeciego Wieku”. W: T. Wujek (red.), *Wprowadzenie do andragogiki*. Warszawa: Wydawnictwo ITE.
- Dollard, J., Miller, N. E. (1969). *Osobowość i psychoterapia. Analiza w terminach uczenia się, myślenia i kultury*. Warszawa: PWN.
- Erikson, H. E. (1970). *The life Cycle: Epigenesis of Identity*. N.Y.
- Festinger, L. (1957). *An Introduction to the Theory of Dissonance*. W: L. Festinger (red.), *A Theory of Cognitive Dissonance* (pp. 1-30). Stanford, CA: Stanford University Press.

---

<sup>7</sup> Prowadzone badania (Maisonneuve i Lamy, 1993) pozwoliły na wyszczególnienie w badanej populacji trzech grup: osób o silnym stopniu zależności od innych (35%); osób o słabej zależności od innych (38%); osób, które zdecydowanie określiły siebie jako niezależne (14%).

- Gliszczyńska, X. (1991). *Poznawcze modele motywacji pracowników*. W: *Psychologiczny model efektywności pracy*. Warszawa: PWN.
- Gutmann, D. L. (1977). *The Cross-Cultural Perspective: Notes Toward a Comparative Psychology of Aging*. W: J. E. Birren, K. W. Schaie (red.), *Handbook of the Psychology of Aging*. New York.
- Gutmann, D. L. (1980). *The Post-Parental Years: Clinical Problems and Developmental Possibilities*. W: W. H. Norman, T. J. Scaramella (red.), *Mid-Life Developmental and Clinical Issues*. New York.
- Havighurst, R. J., Munich, J. M. A., Neugarten, B., Thoma, H. (red.) (1969). *Adjustment to Retirement. A Cross-National Study*. Assen.
- Karney, J. E. (1998). *Człowiek i praca, Wybrane zagadnienia z psychologii i pedagogiki pracy*. Warszawa: MSM.
- Levinson, D. J. (1987). *The Seasons of a Man's Life*. N.Y.
- Łukaszewski, W. (1979). *Psychologiczne podstawy popularyzacji wiedzy*. W: W. Okoń (red.), *Teoria i praktyka upowszechniania wiedzy*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Malewski, M. (1998a). *Aktywność edukacyjna dorosłych. O stanie teorii*. W: *Studia Pedagogiczne*, nr LIII.
- Malewski, M. (1998b). *Teorie andragogiczne. Metodologia teoretyczności dyscypliny naukowej*. Wrocław.
- Miller, H. L. (1967). *Participation of Adults in Education: A Force – Field Analysis*. Boston: University Press.
- Moscovici, S. (1998). *Psychologia społeczna w relacji Ja – Inni*. Warszawa: WSiP.
- Oleś, P. (1995). *Kryzys „połowy” u mężczyzn, psychologiczne badania empiryczne*. Lublin.
- Pierścieniak, K. (1995). *Sytuacja pracy a podejmowanie aktywności edukacyjnej przez dorosłych*. Niepublikowana praca doktorska, Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Wydział Pedagogiczny.
- Pietrasinski, Z. (1996). *Rozwój dorosłych*. W: T. Wujek (red.), *Wprowadzenie do andragogiki*. Warszawa: Wydawnictwo ITE.
- Reykowski, J. (1978). *Teorie osobowości a zachowanie prospołeczne*. Warszawa.
- Room, V. H. (1964). *Work and Motivation*. N.Y.
- Strelau, J. (1985). *Temperament, osobowość, działanie*. Warszawa: PWN.
- The White Paper on Education and Training. Biała Księga Kształcenia i Doskonalenia. Nauczanie i uczenie się. Na drodze do uczącego się społeczeństwa* (1997). Warszawa.

- Warach-Kardas, H. (1983). *Wiek a pełnienie ról społecznych*. Warszawa.
- Włodarski, Z. (1979). *Psychologia uczenia się*. W: W. Okoń (red.), *Teoria i praktyka upowszechniania wiedzy*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Wujek, T. (red.) (1996). *Wprowadzenie do Andragogiki*. Warszawa: Wydawnictwo ITE.



**Anna Walczak**

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

ORCID 0000-0003-4099-0558

## **Hierarchia wartości wschodzących dorosłych a niezależność od rodziców**

### **Hierarchy of values of emerging adults vs. independence from parents**

**Abstract:** The article attempts to present the hierarchy of values of emerging adults (emerging adults) and the differences in attitudes toward particular values related to the level of decision-making autonomy and the degree of economic and housing independence. The empirical basis is survey research, carried out on a random, nationwide sample of people aged 18-29 (n=303), conditioned by gender and size of locality, and data from the 2018 European Social Survey. The analysis aims to answer questions about the value hierarchy of emerging adults and how the passage of particular markers of adulthood differentiates young people's perceptions of particular values. The results indicate that family and work are particularly important values in emerging adulthood. Those who identify these values as important have higher levels of decision-making autonomy and are at the beginning or end of the process of achieving financial and housing independence than respondents for whom these values were not important.

**Keywords:** emerging adults, hierarchy of values, autonomy, independence from parents.

### **Wstęp**

Zmiany społeczno-demograficzne zachodzące w zindustrializowanych społeczeństwach zainspirowały Jeffreya Arnetta do sformułowania koncepcji wschodzącej dorosłości (emerging adulthood). Początkowo dotyczyła ona osób w wieku 18-25 lat (Arnett, 2000, s. 469), jednak wraz z rosnącą medianą wieku zawierania małżeństwa i posiadania dziecka, granica została przesunięta na okres 18-29 lat (Arnett, 2014, s. 7). Koncepcja ta uwzględnia cechy psychologiczne (np. tożsamość) i socjologiczne (np. niestabilność zawodową), podkreślając jednocześnie rolę warunków kulturowych

(np. industrializacja, sekularyzacja) w kształtowaniu doświadczeń wschodzących dorosłych (Tanner, 2006, s. 26). Jennifer L. Tanner (2006) stawia tezę, że wschodząca dorosłość jest krytycznym etapem życiowym, w którym najczęściej mają miejsce znaczące wydarzenia, a wybory dokonywane w tym wieku są uważane za istotne dla dalszej biografii. W tym kontekście pojawia się pytanie o wartości, jakie mogą stanowić podstawę wyborów i podejmowanych działań. Peter B. Smith i Shalom H. Schwartz (1997, za: Karp, 2000) analizując różne definicje wartości wyróżnili zestaw wspólnych cech. Według nich wartości są przekonaniem i odnoszą się do pożądanego celu i sposobów postępowania, które te cele promują. Wykraczają poza określone działania i sytuacje. Wartości służą jako standardy kierujące decyzjami lub oceną zachowań, ludzi i wydarzeń. Uporządkowany zbiór wartości tworzy system priorytetów wartości. Zgodnie z tą konceptualizacją wartości są pojęciami abstrakcyjnymi, ale jednocześnie oddziałują na zachowania (Karp, 2000).

### **Charakterystyka wschodzącej dorosłości**

Według J. Arnett (2000) okres wschodzącej dorosłości zarówno w wymiarze demograficznym, jak i subiektywnym stanowi odrębny etap rozwoju, a cechuje go: poszukiwanie tożsamości, niestabilność, koncentracja na sobie, poczucie bycia „pomiędzy” adolescencją i dorosłością oraz przekonanie o szerokich możliwościach lub optymizm związany z przyszłością. Nie są to cechy uniwersalne, ale z pewnością częściej występują w okresie wschodzącej dorosłości niż na innych etapach rozwoju.

Eksploracja tożsamości stanowi wstęp do dokonywania trwałych wyborów, które będą stanowiły fundament dorosłego życia. Wiąże się z wypróbowaniem różnych możliwości związanych szczególnie w kontekście pracy, związków miłosnych, a także ideologii (Arnett, 2006; Arnett, Žukauskienė, Sugimura, 2014). Wcześniejsze koncepcje wiązały eksplorację z okresem adolescencji, obecnie jednak psychologowie uważają, że eksploracja tożsamości ma miejsce głównie w okresie wschodzącej dorosłości, choć może się też pojawiać wcześniej. Jednak to wschodząca dorosłość stwarza najlepsze warunki do takiej eksploracji siebie. W tym okresie młodzi ludzie stają się bardziej niezależni od swoich rodziców niż w wieku młodzieńczym, ale większość z nich nie wchodzi jeszcze w okres stabilizacji i nie podejmuje trwałych zobowiązań typowych dla dorosłego życia, takich jak: długoterminowa praca, małżeństwo i rodzicielstwo (Arnett, 2006). W kontekście zobowiązań pojawia się kwestia tożsamości, ponieważ u podstaw podejmowanych decyzji związanych z pracą, edukacją, rodziną, znajdują się odpowiedzi na pytania o istotne wartości. Ponadto eksploracja tożsamości jest powiązana z kolejną

cechą wschodzącej dorosłości, czyli z niestabilnością, jest to bowiem etap częstych zmian zarówno w obszarze relacji, jak i pracy oraz miejsca zamieszkania, które są możliwe z powodu braku ograniczeń związanych z trwałymi zobowiązaniami.

Sytuacja ta stwarza wschodzącym dorosłym również przestrzeń dla szerokiego zakresu autonomii, umożliwia prowadzenie własnego życia i podejmowanie niezależnych decyzji. J. Arnett (2006) używa w tym kontekście określenia „koncentracja na sobie”, która jest związana z niewielką liczbą zobowiązań społecznych, co stwarza duży zakres autonomii, umożliwia prowadzenie własnego życia i podejmowanie decyzji. Wschodzący dorośli nie odpowiadają już przed swoimi rodzicami, ale nie weszli jeszcze w nowe, trwałe struktury budujące nowe zobowiązania (Arnett, 2006). Jednak koncentracja na sobie pełni też istotną funkcję w wymiarze rozwojowym. Wschodzący dorośli są skoncentrowani na sobie, aby osiągnąć samowystarczalność, dzięki której postrzegają siebie jako dorosłych i gotowych do tego, by stać się bardziej skoncentrowanymi na innych poprzez wejście w małżeństwo i rodzicielstwo. Znajduje to potwierdzenie w badaniach, które wykazały, że na tym etapie młodzi ludzie charakteryzują się większą wrażliwością na uczucia innych osób i lepiej rozumieją ich punkt widzenia niż w okresie dorastania, np. zaczynają postrzegać swoich rodziców jako osoby, a nie tylko jako rodziców i empatyzują z nimi (Arnett, Žukauskienė, Sugimura, 2014).

Kolejną charakterystyczną cechą wschodzących dorosłych jest tendencja do postrzegania siebie jako osób, które nie są już młodzieżą, ale nie są również w pełni dorosłe. Wynika to ze zmiany w obszarze kryteriów dorosłości, odejścia od tych tradycyjnych, odwołujących się do podejmowania konkretnych ról społecznych w stronę kryteriów bardziej subiektywnych i osiąganych stopniowo, jak np. „przyjmowanie odpowiedzialności za siebie” i „podejmowanie samodzielnych decyzji” (Arnett, 1998, s. 305, zob. Arnett, Žukauskienė, Sugimura, 2014, s. 573). Wschodzący dorośli dążą do niezależności od rodziny pochodzenia, ale jednocześnie nadal polegają na wsparciu rodziców lub innych krewnych, aby wzmocnić swój rozwój i zdolność do autonomii np. poprzez wydłużoną edukację. Napięcia i sprzeczności w relacji z rodzicami wynikają z tego, że dziecko ma status dorosłego w wielu dziedzinach, a jednocześnie w niektórych wciąż jest zależne od rodziców (Aquilino, 2006, s. 195). Etap wschodzącej dorosłości jest też określany jako okres możliwości. Po pierwsze, według J. Arnett (2006), wynika to z optymizmu charakteryzującego młodych ludzi, a po drugie – w przypadku osób, które doświadczyły trudnych warunków rodzinnych daje możliwości wyprowadzki z domu i podejmowania własnych decyzji.

Wyżej opisane cechy są ze sobą wzajemnie powiązane, pojawiają się i zanikają sukcesywnie, co z jednej strony uwypukla stopniowe przechodzenie między poszczególnymi etapami dorosłego życia, a z drugiej strony – wewnętrzną różnorodność wschodzącej dorosłości (Arnett, 2007). Jest ona, według J. Arnett, najbardziej zróżnicowanym etapem w życiu człowieka, umiejscowionym pomiędzy adolescencją ustrukturyzowaną przez rodziców lub szkołę, a późniejszą dorosłością podporządkowaną obowiązkom rodzinnym i zawodowym. Z tego powodu jest to etap szczególnie sprzyjający eksploracji i eksperymentom związanym z tożsamością i rolami społecznymi (Arnett, 2007). Heterogeniczność wschodzącej dorosłości wynika również z charakteru przemian, jakie w tym okresie zachodzą w jednostkach. Odzwierciedlają one szersze zmiany społeczno-kulturowe. Nasilające się w społeczeństwach uprzemysłowionych tendencje indywidualistyczne oraz słabnące instytucje społeczne sprawiły, że zakres akceptowalnych społecznie wyborów znacząco się poszerzył (Arnett, 2007). Biografie tworzone przez społeczeństwo zostały zastąpione przez biografie kształtowane przez same jednostki (Beck, 2002, s. 202), co wiąże się z koniecznością ciągłego podejmowania decyzji. Szerszy zakres wolności osobistej, ale także większa niepewność związana z możliwością realizacji określonej ścieżki biograficznej (Grob, Krings, Bangerter, 2001, s. 188) przełożyły się na wielość strategii wchodzenia w dorosłość (Arnett, 2006, s. 4). Sposób przechodzenia przez etap wschodzącej dorosłości zależy od zróżnicowanych czynników: osobowości, relacji rodzinnych i sytuacji społeczno-ekonomicznej w dzieciństwie i młodości (Schwartz, 2016).

### **Kryteria dorosłości**

Kolejnym czynnikiem oddziałującym na zróżnicowanie wschodzącej dorosłości jest modyfikacja społecznie konstruowanych wskaźników osiągnięcia statusu osoby dorosłej. W sensie prawnym dorosłość i formalna niezależność od rodziców następuje – w zależności od kraju – między 18 a 21 rokiem życia. W literaturze socjologicznej wymienia się tzw. wielką piątkę (Big Five) społecznych tradycyjnych wyznaczników dorosłości, które odnoszą się do nabywania ról społecznych i obowiązków: ukończenie edukacji, rozpoczęcie pracy zawodowej, wyprowadzka z domu rodzinnego, stały związek i posiadanie dzieci (Settersten, Ottusch, Schneider, 2015). Model ten trafnie opisywał proces wchodzenia w dorosłość w połowie XX wieku. Kulturowe nakazy i oczekiwania związane z wiekiem i sekwencją osiągania kolejnych kryteriów, warunkowały relatywnie szybkie tempo przechodzenia wymienionych punktów.

Obecnie wczesne etapy młodości związane są z edukacją, dłużej trwa zdobycie pełnoetatowej pracy pozwalającej na samodzielne utrzymanie się, co przekłada się na późniejsze zawieranie małżeństw i rodzicielstwo. W tym kontekście Krystyna Slany (2006) pisze o „syndromie opóźnienia” charakterystycznym dla współczesnych społeczeństw uprzemysłowionych. W wyniku rozluźnienia norm kulturowych na każdym z tych etapów młodzi ludzie mają często bardzo różne możliwości i doświadczenia w zależności od pochodzenia i zasobów rodzinnych. Ponadto tradycyjne role i instytucje, którym podlegają współcześni młodzi ludzie, mogą być postrzegane jako nieadekwatne do obecnych realiów społecznych.

Badania wskazują, że tradycyjne markery dorosłości nie są postrzegane przez wschodzących dorosłych jako konieczne aspekty stawiania się dorosłym w dzisiejszym społeczeństwie (Nelson i inni, 2007, s. 666). J. Arnett – na podstawie swoich badań – wymienia pięć kryteriów dorosłości najczęściej wskazywanych przez respondentów w wieku 21-28 lat: przyjęcie odpowiedzialności za siebie, niezależność finansowa, samodzielne podejmowanie decyzji, ogólnie rozumiana samowystarczalność oraz założenie niezależnego gospodarstwa domowego (Arnett, 1998, s. 305, zob. Arnett, Žukauskienė i Sugimura, 2014, s. 573). Zatem w konsekwencji przemian społecznych niektóre elementy wielkiej piątki – szczególnie małżeństwo i rodzicielstwo – straciły na znaczeniu jako kryteria dorosłości. Osiągnięcie samodzielności zostało rozdzielone od założenia rodziny. Z kolei niezależność finansowa nadal stanowi istotne kryterium, chociaż jak zauważają Richard A. Settersten, Timothy M. Ottusch i Barbara Schneider (2015), w klasie średniej i wyższej korzystanie z pomocy finansowej rodziców do 30. roku życia jest dość częste.

## **Autonomia**

Proces osiągania autonomii od rodziców jest jednym z aspektów badań nad adolescencją i wczesną dorosłością. W tym kontekście podkreśla się odejście od ograniczeń związanych z dzieciństwem, możliwość dokonywania wyborów, dążenie do własnych celów i kontrolowanie własnego zachowania (Kenyon i Silverberg Koerner, 2009; Zimmer-Gembeck, Collins, 2006).

Autonomia w perspektywie rozwojowej odnosi się do stanu, w którym rozwijający się człowiek oddziela się od czynnika, od którego zależność na wcześniejszych etapach była rozwojowo prawidłowa (Ježek, Macek, Michalčáková, Bouša, 2014). Wyróżnia się dwie conceptualizacje autonomii. Pierwsza określa autonomię jako separację, a druga jako sprawczość (Beyers, Goossens, Vansant, Moors, 2003). Koncepcje ujmujące autonomię jako separację od rodziców, podkreślają dystans interpersonalny między

jednostką a rodzicami, który pozwala na większą swobodę w zachowaniu oraz niezależność odnoszącą się do sfery przekonań i wartości (Jeżek i inni, 2014). Natomiast koncepcje odwołujące się do rozumienia autonomii jako sprawczości, za podstawę przyjmują subiektywne doświadczenia jednostki i jej zdolność do swobodnego podejmowania działań i refleksji nad nimi, umiejętność wyznaczania celów oraz kontrolowania otoczenia. W tym kontekście pojawiają się takie pojęcia, jak: nonkonformizm, wewnętrzne umiejscowienie kontroli, wewnątrzsterowność jako odporność na perswazję rodziców lub rówieśników, samostanowienie i kompetencje (Beyers i inni, 2003). Autonomia rozumiana jako sprawczość jest konstruktem subiektywnym, autorefleksyjnym, odwołującym się do kwestii postrzegania własnych działań jako dobrowolnych i zgodnych z własnym ja, co oznacza, że osoba może być kontrolowana przez różne siły zewnętrzne, a mimo to może doświadczać wysokiego poziomu autonomii sprawczej. Część badaczy postrzega autonomię jako cechę jednostki, której jaźń reguluje działania, część natomiast ujmuje autonomię w kontekście relacji jednostki z innymi (np. jako rodzaj wyzwolenia spod kontroli m.in. rodziców) (Zimmer-Gembeck, Collins, 2006).

Nawiązując do wymienionych nurtów definicyjnych autonomia może być rozpatrywana w kilku wymiarach odnoszących się do zbioru zagadnień psychospołecznych: behawioralnych, poznawczych i afektywnych. Behawioralny wymiar autonomii odwołuje się do aktywnego, niezależnego funkcjonowania, samorządności, samoregulacji i podejmowania własnych decyzji. Autonomię poznawczą najczęściej definiuje się jako poczucie samodzielności, przekonanie, że ma się kontrolę nad własnym życiem oraz subiektywne poczucie możliwości podejmowania decyzji bez nadmiernej walidacji społecznej. Natomiast emocjonalna autonomia jest określana jako poczucie indywiduacji od rodziców i zrzeczenia się zależności od nich (Zimmer-Gembeck, Collins, 2006).

Autonomia jest obszarem zainteresowania badaczy zajmujących się zagadnieniami związanymi z wchodzeniem w dorosłość również dlatego, że może być traktowana jako jeden z warunków dobrostanu psychicznego i harmonijnego rozwoju (Ryan, Deci, 2000). Autonomia jest jedną z potrzeb, obok potrzeby posiadania bliskich relacji (też z rodziną) oraz kompetencji, które sprzyjają integracji wartości społecznych i obowiązków, a co za tym idzie sprzyjają rozwojowi i kształtowaniu motywacji. Osiągnięcie równowagi w procesie zaspokajania tych potrzeb sprzyja harmonijnemu rozwojowi, co więcej potrzeby te nabierają szczególnego znaczenia w okresie wchodzenia

w dorosłość, ponieważ właśnie wtedy jednostki zyskują większe możliwości ich zaspokojenia.

## **Metodologia**

Wchodzenie w dorosłość jest powiązane z budowaniem autonomii i wielowymiarowym uniezależnianiem się od rodziców. Etap wschodzącej dorosłości jest określany jako krytyczny ze względu na istotne wydarzenia i decyzje, które w tym okresie mają miejsce (Tanner, 2006). Sposób przechodzenia przez ten okres jest zróżnicowany i zależny od czynników indywidualnych, społeczno-ekonomicznych (Schwartz, 2016), a także od hierarchii wartości młodych ludzi.

Jak kształtuje się hierarchia wartości wschodzących dorosłych na tle hierarchii wartości osób starszych?

Czy hierarchia wartości wschodzących dorosłych jest zróżnicowana ze względu na stopień niezależności od rodziców (autonomii decyzyjnej)?

Badanie w strategii ilościowej (Creswell, 2013) zostało przeprowadzone w październiku 2022 roku na próbie losowej osób w wieku 18-29 lat ( $n=303$ ), uwarstwowanej płcią i wielkością miejscowości. Maksymalny błąd proporcji dla 95% poziomu ufności wyniósł  $\pm 5.8\%$ . W badaniu użyto ankiety elektronicznej (Computer Assisted Self-administered Web-based Interview). Rozkłady zmiennych użytych do warstwowania pochodziły z Banku Danych Lokalnych GUS (2022). Projekt uzyskał pozytywną opinię Komisji Etyki Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

Warstwowanie po płci zakładało – zgodnie z danymi z oficjalnej statystyki GUS – dychotomiczny podział płci, niemniej w kwestionariuszu badania mogli określić swoją tożsamość płciową (w tym wskazać na niebinarność).

Tabela 1. Charakterystyka badanej próby

|                                                |                                                                     |        |
|------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------|--------|
|                                                | Kobiety                                                             | 49,20% |
| Płeć                                           | Mężczyźni                                                           | 50,50% |
|                                                | osoby z inną identyfikacją płciową                                  | 0,30%  |
| Wiek                                           | Mdn= 24 lata, SD=3,41                                               |        |
| nauka<br>w szkole<br>policealnej<br>lub studia | osoby uczące się lub studiujące                                     | 43,90% |
|                                                | osoby, które obecnie nie kontynuują nauki                           | 56,10% |
|                                                | osoby całkowicie samodzielne ekonomicznie                           | 47,20% |
| samodziel-<br>ność ekono-<br>miczna            | osoby korzystające z okazjonalnego wsparcia finansowego od rodziców | 24,40% |
|                                                | osoby korzystające z regularnego wsparcia finansowego od rodziców   | 8,60%  |
|                                                | osoby, które są na utrzymaniu rodziców                              | 19,80% |
| praca zawo-<br>dowa                            | osoby pracujące w pełnym wymiarze godzin                            | 50,80% |
|                                                | osoby pracujące w niepełnym wymiarze godzin                         | 10,60% |
|                                                | osoby pracujące dorywczo                                            | 10,20% |
|                                                | osoby prowadzące działalność gospodarczą                            | 3,00%  |
|                                                | osoby na urlopie macierzyńskim/ tacierzyńskim/wychowawczym          | 4,60%  |
|                                                | osoby, które nie pracują                                            | 16,50% |
|                                                | osoby na rencie                                                     | 0,70%  |
|                                                | single/singielki                                                    | 32,30% |
|                                                | osoby, które nie są w stałym związku                                | 7,60%  |
|                                                | osoby w stałym związku, ale nie mieszkające razem                   | 25,70% |
| sytuacja<br>rodzinna                           | osoby w stałym, nieformalnym związku i mieszkające razem            | 20,50% |
|                                                | osoby w sformalizowanym związku małżeńskim                          | 13,90% |
|                                                | osoby, które mają dzieci                                            | 44,60% |
| posiadanie<br>dzieci                           | osoby, które nie mają dzieci                                        | 55,40% |

## **Miary**

Pytanie dotyczące wartości zostało zaczerpnięte z Europejskiego Badania Wartości (*European Values Study*, 2017), które jest ponadnarodowym i długoterminowym programem badawczym dotyczącym podstawowych wartości ludzkich<sup>1</sup>. Zastosowanie tego pytania w badaniach własnych, daje możliwość porównania wyników uzyskanych na próbie wschodzących dorosłych z innymi kategoriami wiekowymi. Badani zostali poproszeni o określenie na czteropunktowej skali Likerta, na ile ważne są dla nich następujące wartości: praca, rodzina, przyjaciele, czas wolny, polityka i religia.

Kwestia niezależności od rodziców jest jednym z kluczowych elementów procesu wchodzenia w dorosłość. W badaniu uwzględniono trzy aspekty, które są jednocześnie wymieniane jako markery dorosłości (Arnett, 1998): autonomię decyzyjną, sytuację mieszkaniową i niezależność ekonomiczną.

W przypadku sytuacji mieszkaniowej badani zostali poproszeni o udzielenie odpowiedzi na pytania: czy mieszkają z rodzicami, czy założyli własne gospodarstwo domowe w rodzinnej miejscowości, czy też mieszkają samodzielnie w innym mieście lub wsi.

W celu określenia w jakim stopniu respondenci są zależni pod względem ekonomicznym od rodziców, zadano pytania: czy utrzymują się samodzielnie, czy korzystają ze wsparcia finansowego ze strony rodziców, czy też są na ich całkowitym utrzymaniu.

Autonomia jako złożony konstrukt może być rozpatrywana w dwóch wymiarach: jako autonomia emocjonalna polegająca na oddzieleniu się przez młodych ludzi od rodziców i tworzeniu własnego poczucia tożsamości jako odrębnej jednostki oraz jako autonomia behawioralna odnosząca się do podejmowania samodzielnych decyzji (Beyers i Goossens, 1999; Kenyon i Silverberg Koerner, 2009). Opisywane badania uwzględniają zróżnicowanie autonomii behawioralnej wśród wschodzących dorosłych.

Kwestionariusz zawierał pięć pytań odnoszących się do autonomii od rodziców. Pytania dotyczyły uzyskiwania przez respondentów zgody rodziców na decyzje w sferze finansowej (drobne i większe wydatki), kariery zawodowej (podjęcie lub zmiana pracy), kariery edukacyjnej (kontynuacja nauki np. na studiach), intymnej (założenie rodziny). Badani udzielali odpowiedzi na czteropunktowej skali Likerta oraz mieli możliwość zaznaczenia opcji „nie podejmuję danej aktywności”. W tym ostatnim przypadku respondent był wyłączany z dalszej analizy. Indeks osiągnął zadowalający poziom rzetelności

---

<sup>1</sup> <https://europeanvaluesstudy.eu/about-evs/> [data dostępu: 04.01.2023]

( $\alpha$  Cronbacha=0,894) i zamykał się w przedziale od 5 do 20 punktów. Im wyższa wartość, tym wyższy poziom autonomii decyzyjnej respondenta.

### Analiza wyników badań własnych

Wśród wschodzących dorosłych rodzina i praca są wartościami najczęściej wskazywanymi jako ważne i bardzo ważne (po 93,7%). Kolejne pozycje w hierarchii wartości wschodzących dorosłych zajmują: czas wolny, który ma znaczenie dla 91% respondentów oraz przyjaciele i znajomi (88,4%) (Tab. 2). Na religię jako ważną wartość wskazało 51,2% badanych, a na politykę już mniejszość – 38,6%. Rodzina wyróżnia się na tle innych wartości, ponieważ prawie  $\frac{3}{4}$  respondentów (73,6%) wskazuje ją jako bardzo ważną, w przypadku pozostałych wartości udział zdecydowanie aprobatywnych odpowiedzi nie przekracza 50%.

Jeśli porównać hierarchię wartości młodych dorosłych ze starszymi kohortami wiekowymi (*European Values Study*, 2017) widać wyraźne różnice. Wśród starszych respondentów odsetek wskazań na rodzinę jako istotną wartość jest wyższy (99,5%). Kolejne wartości: praca (93,7%), przyjaciele i znajomi (94,6%) oraz czas wolny (94,7%), układają się niemal *ex aequo*, przy czym dwie ostatnie osiągają wskaźniki wyższe niż w przypadku młodych dorosłych. Różnice te mieszczą się jednak w granicach błędu z próby ( $\pm 3,2\%$  dla przyjaciół i znajomych,  $\pm 3,6\%$  dla czasu wolnego). Podobnie w przypadku polityki, na którą wskazało o 10,1 pp. więcej starszych respondentów (przy błędzie  $\pm 5,5\%$ ). O istotnej różnicy możemy mówić w odniesieniu do religii, na którą – jako wartość – wskazało 82,2% osób powyżej 29 roku życia. Wskazuje to na laicyzację młodych dorosłych.

Tabela 2. Hierarchia wartości wschodzących dorosłych

| Proszę powiedzieć, w jakim stopniu uważa Pan(i) następujące sprawy za ważne w swoim życiu? |   | Bardzo ważne | Raczej ważne | Raczej nieważne | W ogóle nieważne | Ogółem |
|--------------------------------------------------------------------------------------------|---|--------------|--------------|-----------------|------------------|--------|
| Rodzina                                                                                    | N | 223          | 61           | 17              | 2                | 303    |
|                                                                                            | % | 73,6%        | 20,1%        | 5,6%            | 0,7%             | 100,0% |
| Praca                                                                                      | N | 143          | 141          | 15              | 4                | 303    |
|                                                                                            | % | 47,2%        | 46,5%        | 5,0%            | 1,3%             | 100,0% |

|                       |   |       |       |       |       |        |
|-----------------------|---|-------|-------|-------|-------|--------|
| Czas wolny            | N | 154   | 123   | 21    | 5     | 303    |
|                       | % | 50,8% | 40,6% | 6,9%  | 1,7%  | 100,0% |
| Przyjaciele i znajomi | N | 130   | 138   | 31    | 4     | 303    |
|                       | % | 42,9% | 45,5% | 10,3% | 1,3%  | 100,0% |
| Religia               | N | 53    | 102   | 80    | 68    | 303    |
|                       | % | 17,5% | 33,7% | 26,4% | 22,4% | 100,0% |
| Polityka              | N | 19    | 98    | 119   | 67    | 303    |
|                       | % | 6,3%  | 32,3% | 39,3% | 22,1% | 100,0% |

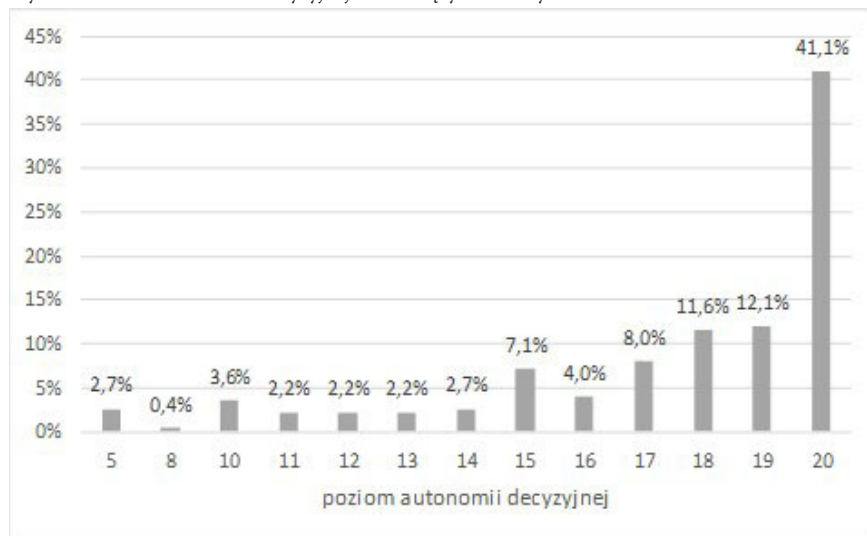
Źródło: badania własne

Analiza zróżnicowania opinii wschodzących dorosłych dotyczących wartości z uwzględnieniem zmiennych społeczno-demograficznych, wykazała istotne różnice ze względu na płeć w odniesieniu do rodziny jako wartości ( $\chi^2(1, n=302)=5,630$ ;  $p=0,018$ ) i polityki ( $\chi^2(1, n=302)=11,342$ ;  $p=0,001$ ) oraz ze względu na wiek w odniesieniu do rodziny ( $\chi^2(1, n=303)=4,277$ ;  $p=0,039$ ). Kobiety (97,3%) częściej niż mężczyźni (90,8%) wskazują, że rodzina jest ważną wartością. Odwrotna sytuacja zachodzi w przypadku polityki, na którą wskazuje więcej mężczyzn (47,7%) niż kobiet (28,9%). Ponadto osoby w wieku 24-29 lat, a zatem najstarsza kohorta objęta badaniem, częściej (96,4%) deklarowały, że rodzina jest dla nich istotną wartością niż respondenci mieszkający się w przedziale wiekowym 18-23 lata (90,6%). W przypadku takich cech, jak: posiadanie dzieci, sytuacja rodzinna i aktywność zawodowa oraz kontynuowanie nauki, nie odnotowano istotnych statystycznie różnic w podejściu do uwzględnionych w badaniu wartości ( $p>0,05$ ).

W dalszej części analizy zostanie sprawdzone zróżnicowanie stosunku do wartości ze względu na trzy aspekty niezależności od rodziców: poziom autonomii decyzyjnej, samodzielne zamieszkiwanie oraz stopień niezależności ekonomicznej.

Ogólny poziom autonomii decyzyjnej wschodzących dorosłych wydaje się wysoki (Wykr. 1). Wśród wschodzących dorosłych 41% osiąga najwyższy poziom indeksu autonomii decyzyjnej względem rodziców, w sumie ponad połowa osiągnęła dwie skrajne wartości indeksu (19-20 punktów). Osób na przeciwnym krańcu kontinuum było niewiele. Najniższą możliwą wartość (5 punktów) wykazano jedynie dla 2,7% badanych. W sumie 6,7% nie przekroczyło połowy rozpiętości indeksu.

Wykres 1. Poziom autonomii decyzyjnej wschodzących dorosłych



Źródło: badania własne

Analiza zróżnicowania znaczenia poszczególnych wartości ze względu na poziom autonomii decyzyjnej, wykazała, że istotne różnice wystąpiły w przypadku pracy ( $U=1013,5$ ;  $p=0,043$ ) i rodziny ( $U=773,5$ ;  $p=0,002$ ). W grupie osób, które uważają te wartości za ważne, średni poziom autonomii decyzyjnej jest wyższy niż w grupie osób, dla których nie są one istotne. Wśród osób, dla których praca jest ważną wartością, średni poziom autonomii decyzyjnej wynosi 17,5 pkt., natomiast wśród tych, dla których praca nie jest ważna – 15,5 pkt. Również w przypadku rodziny średnia autonomia decyzyjna jest wyższa w grupie osób, dla których rodzina stanowi istotną wartość (17,6 pkt.) niż w grupie, dla których rodzina ma mniejsze znaczenie (14,1 pkt.).

Kolejnym aspektem niezależności od rodziców jest stworzenie odrębnego gospodarstwa domowego. Analiza różnic w stosunku do wartości ze względu na sytuację mieszkaniową wschodzących dorosłych, wykazała istotne statystycznie różnice w odniesieniu do pracy ( $\chi^2(2, n=303)=9,090$ ;  $p=0,011$ ). Osoby zamieszkujące z rodzicami i te, które wyprowadziły się z rodzinnej miejscowości najczęściej wskazywały, że praca jest ważną wartością (95,5% i 96,4%). Wśród osób, które mieszkają samodzielnie w rodzinnej miejscowości, takiego zdania było 85% badanych (Tab. 3). W przypadku pozostałych wartości (rodziny, czasu wolnego, przyjaciół, religii i polityki) nie wykazano zróżnicowania ze względu na sytuację mieszkaniową wschodzących dorosłych.

Tabela 3. Stosunek do pracy a sytuacja mieszkaniowa wschodzących dorosłych

| Sytuacja mieszkaniowa                                                                |   | Praca |          |        |
|--------------------------------------------------------------------------------------|---|-------|----------|--------|
|                                                                                      |   | Ważna | Nieważna | Ogółem |
| Osoby mieszkające samodzielnie w innym mieście/wsi niż rodzinne miejsce zamieszkania | n | 81    | 3        | 84     |
|                                                                                      | % | 96,4% | 3,6%     | 100,0% |
| Osoby mieszkające samodzielnie w rodzinnym mieście/wsi                               | n | 53    | 9        | 62     |
|                                                                                      | % | 85,5% | 14,5%    | 100,0% |
| Osoby mieszkające z rodzicami                                                        | n | 150   | 7        | 157    |
|                                                                                      | % | 95,5% | 4,5%     | 100,0% |

Źródło: badania własne

Kolejnym uwzględnionym w analizie aspektem związanym z niezależnością od rodziców była kwestia samodzielności ekonomicznej (Tab. 4). W tym przypadku istotne różnice pomiędzy osobami samodzielnymi finansowo, a tymi które korzystają ze wsparcia finansowego rodziców i tymi, które są na utrzymaniu rodziców wystąpiły w odniesieniu do pracy ( $\chi^2(2, n=303)=5,843$ ;  $p=0,05$ ). Osoby całkowicie samodzielne ekonomicznie i te na utrzymaniu rodziców najczęściej wskazują, że praca jest ważną wartością (odpowiednio 96.5% i 95%), natomiast w grupie korzystającej ze wsparcia rodziców takiego zdania jest 89% badanych.

Tabela 4. Stosunek do pracy a samodzielność ekonomiczna wschodzących dorosłych

| Stopień niezależności ekonomicznej od rodziców      |   | Praca |          |        |
|-----------------------------------------------------|---|-------|----------|--------|
|                                                     |   | Ważna | Nieważna | Ogółem |
| Osoby samodzielnie utrzymujące się                  | n | 138   | 5        | 143    |
|                                                     | % | 96,5% | 3,5%     | 100,0% |
| Osoby korzystające ze wsparcia finansowego rodziców | n | 89    | 11       | 100    |
|                                                     | % | 89,0% | 11,0%    | 100,0% |
| Osoby będące na utrzymaniu rodziców                 | n | 57    | 3        | 60     |
|                                                     | % | 95,0% | 5,0%     | 100,0% |

Źródło: badania własne

Hierarchia wartości wschodzących dorosłych odpowiada hierarchii widocznej w badaniach wyższych kohort wiekowych. Jedyna istotna różnica wynika z laicyzacji najmłodszego pokolenia i – choć religia zajmuje to samo miejsce w hierarchii – jest wskazywana o 31 pp. rzadziej.

Wschodzący dorośli jako grupa charakteryzują się sporą spójnością wartości. Cechy takie, jak: płeć, wiek czy miejsce zamieszkania nie różnicują podejścia do połowy wartości uwzględnionych w badaniu. Płeć okazała się istotną determinantą stosunku do rodziny i polityki. Oddziaływają tu prawdopodobnie skrypty genderowe: kobiety częściej wskazują na rodzinę jako wartość, zaś mężczyźni – na politykę. Ponadto w wyższych przedziałach wiekowych wschodzących dorosłych częściej pojawiają się wskazania na ważność rodziny, co może mieć związek z podejmowaniem decyzji reprodukcyjnych – w istocie w tych kohortach częstsze jest posiadanie dzieci.

Patrząc z perspektywy markerów dorosłości można zauważyć kilka interesujących zależności. Wysoka autonomia decyzyjna sprzyja pozycjonowaniu rodziny jako ważnej wartości. Układa się to w spójny obraz przejścia od etapu zależności od rodziców do uniezależnienia wiążącego się z założeniem rodziny prokreacyjnej i koncentracją na niej. Potwierdza to analiza kolejnych dwóch markerów dorosłości w odniesieniu do pracy jako wartości. Istotne statystycznie zależności układają się w sposób nieciągły: praca jest ważna dla wschodzących dorosłych, którzy mieszkają z rodzicami lub założyli swoje gospodarstwo domowe w innej miejscowości oraz będących na utrzymaniu rodziców lub całkowicie niezależnych ekonomicznie. Osoby w okresie przejściowym, mieszkające w tej samej miejscowości, co rodzice i korzystające częściowo z ich wsparcia finansowego, rzadziej uznają pracę jako istotną wartość.

## **Podsumowanie**

Przedstawione badania pokazują proces przejścia charakterystyczny dla okresu wschodzącej dorosłości. Porównanie ze starszymi kohortami wiekowymi wskazuje na oddziaływanie procesów makro-społecznych, które mogą prowadzić do dalszego przeobrażenia hierarchii wartości. Jednocześnie dają o sobie znać tradycyjne mechanizmy podziału ról płciowych, które zdają się wykazywać znaczącą trwałość. Daje to nieco paradoksalny obraz: młodzi dorośli odrzucają częściowo niektóre wartości starszego pokolenia, afirmując zarazem skrypty utrwalające społeczny *status quo*.

## Bibliografia:

- Aquilino, W. S. (2006). *Family Relationships and Support Systems in Emerging Adulthood*. W: J. J. Arnett, J. L. Tanner (red.), *Emerging adults in America: Coming of age in the 21st century* (193-217). American Psychological Association. <https://doi.org/10.1037/11381-008>
- Arnett, J. J. (2000). Emerging Adulthood. A Theory of Development From the Late Teens Through the Twenties. *American Psychologist*, 55 (5), 469-480.
- Arnett, J. J. (2014). *Emerging adulthood: the winding road from the late teens through the twenties* (drugie wydanie). New York: Oxford University Press.
- Arnett, J. J. (2006). *Emerging Adulthood: Understanding the New Way of Coming of Age*. W: J. J. Arnett, J. L. Tanner (red.), *Emerging adults in America: Coming of age in the 21st century* (3-19). American Psychological Association. <https://doi.org/10.1037/11381-001>
- Arnett, J. J. (2007). Emerging adulthood: What is it, and what is it good for? *Child Development Perspectives*, 1 (2), 68-73. <https://doi.org/10.1111/j.1750-8606.2007.00016.x>
- Arnett, J. J. (1998). Learning to stand alone: The contemporary American transition to adulthood in cultural and historical context. *Human Development*, 41, 295-315.
- Arnett, J. J., Žukauskienė, R., Sugimura, K. (2014). The new life stage of emerging adulthood at ages 18-29 years: implications for mental health. *Lancet Psychiatry*, 1 (7), 569-576. doi: 10.1016/S2215-0366(14)00080-7
- Beck, U. (2002). *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Beyers, W. & Goossens, L. (1999). Emotional autonomy, psychosocial adjustment and parenting: interactions, moderating and mediating effects. *Journal of Adolescence*, 22, 753-769.
- Beyers, W., Goossens, L., Vansant, I., Moors, E. (2003). Structural Model of Autonomy in Middle and Late Adolescence: Connectedness, Separation, Detachment, and Agency. *Journal of Youth and Adolescence*, 32 (5), 351-365. <https://doi.org/10.1023/A:1024922031510>
- Creswell, J. W. (2013). *Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Grob, A., Krings, F., Bangerter, A. (2001). Life markers in biographical narratives of people from three cohorts: A life span perspective in its historical context. *Human Development*, 44, 171-190.

- <https://europeanvaluesstudy.eu/about-evs/> [dostęp: 04.01.2023].
- Ježek, S., Macek, P., Michalčáková, R., Bouša, O. (2014). Concepts of Autonomy in Emerging Adulthood and Their Perception by Czech Emerging Adults. W: K. Adamczyk, M. Wysota (red.), *Functioning of Young Adults in a Changing World* (51-55). Kraków: Wydawnictwo LIBRON – Filip Lohner.
- Karp, D. R. (2000). *Values Theory and Research*. W: E. F. Borgatta, R. J. V. Montgomery, *Encyclopaedia of Sociology*. Second Edition. Volume 5 (3212-3227). New York: Macmillan.
- Kenyon, D. B. & Silverberg Koerner, S. (2009). Examining Emerging-Adults' and Parents' Expectations about Autonomy During the Transition to College. *Journal of Adolescent Research*, 24 (3), 293-320.
- Nelson, L. J., Padilla-Walker, L. M., Carroll, J., Madsen, S., Barry, C. M., Badger, S. (2007). "If you want me to treat you like an adult, start acting like one!": Comparing the criteria that emerging adults and their parents have for adulthood. *Journal of Family Psychology*, 21 (4), 665-674. <https://doi.org/10.1037/0893-3200.21.4.665>
- Ryan, R., Deci, E. L. (2000). Self-Determination Theory and the Facilitation of Intrinsic Motivation, Social Development, and Well-Being. *American Psychologist*, 55 (1), 68-78.
- Schwartz, S. J. (2016). Turning point for a turning point: Advancing emerging adulthood theory and research. *Emerging Adulthood*, 4 (5), 307-317.
- Settersten, R. A., Ottusch, T. M., Schneider, B. (2015). Becoming Adult: Meanings of Markers to Adulthood. W: S. Kosslyn (red.), *Emerging Trends in the Social and Behavioral Sciences* (1-16), John Wiley & Sons, DOI: 10.1002/9781118900772.etrds0021
- Slany, K. (2006). Socjo-demograficzne aspekty „syndromu opóźniania” i jego konsekwencje dla polityki społecznej. W: A. Michalska (red.), *Obrazy życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej* (13-25), Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Tanner, J. L. (2006). Recentering During Emerging Adulthood: A Critical Turning Point in Life Span Human Development. W: J. J. Arnett, J. L. Tanner (red.), *Emerging adults in America: Coming of age in the 21st century* (21-55). American Psychological Association. <https://doi.org/10.1037/11381-002>
- Zimmer-Gembeck, M. J., Collins, W. A. (2003). Autonomy development during adolescence. W: G. R. Adams & M. D. Berzonsky (red.), *Blackwell handbook of adolescence* (175-204). Blackwell Publishing.

**Joanna Kluczyńska**

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

ORCID 0000-0001-8579-7802

## **Wybrane aspekty koncepcji wychowania do starości**

### **Selected aspects of the concept of education to old age**

**Abstract:** Education to old age is an extremely important educational postulate proclaiming the need to work with people of different ages (from children and youth, through adults, to seniors) for the sake of leading an active life, developing and cultivating broad interests and attaching importance to creative spending of free time. It is important to instill habits related to a healthy lifestyle and care of mental hygiene from an early age. The second important postulate of education to old age is care for harmonious coexistence in the society of people belonging to different generations and shaping in them attitudes of mutual respect and understanding.

**Keywords:** ageing, old age, education to old age, intergenerational relations, activity.

### **Wprowadzenie**

Zagadnienie wychowania do starości jest nie tylko wielopłaszczyznowe, ale i niezwykle istotne, biorąc pod uwagę prognozy demograficzne, które jednoznacznie wskazują na stale wrastający udział osób w wieku poprodukcyjnym w populacji Europejczyków, w tym Polaków. Starzenie się społeczeństw spowodowane jest wydłużającym się czasem życia ludzi oraz niskim przyrostem naturalnym. Jak twierdzą demografowie, na koniec 2021 roku w społeczeństwie polskim osoby powyżej 60 roku życia stanowiły 9,7 mln obywateli, co dało 25,7% społeczeństwa. W porównaniu z rokiem 2020 zaobserwowano wzrost o 0,2% (Wyszkowska, Gabińska, Romańska, 2022). Dlatego tak istotna jest dyskusja na temat nowych strategii wychowawczych zmierzających do kształtowania pozytywnego nastawienia ludzi młodych, dorosłych oraz seniorów względem siebie, budowania atmosfery wzajemnego szacunku i zrozumienia oraz tworzenia płaszczyzny harmonijnego współistnienia i współpracy członków tych grup w społecznościach lokalnych. Wraz z rosnącą liczbą seniorów w społeczeństwie zmienia się również sposób

postrzegania przez nich okresu starości: coraz częściej są to osoby aktywne, zaangażowane w życie społeczności lokalnych oraz gotowe do realizacji swoich zainteresowań i pasji. Ludzie organizujący obecnie życie społeczne w naszym kraju oraz dzieci i młodzież, czyli osoby, które niebawem staną się odpowiedzialne za instytucje życia społecznego, w swych planach i strategiach muszą uwzględniać potrzeby coraz liczniejszej populacji seniorów.

Celem niniejszego opracowania jest omówienie wybranych aspektów obecnej od dawna w pedagogice koncepcji wychowania do starości (Kocimska, 2003, s. 6-7)<sup>1</sup>. We współczesnym polskim dyskursie pedagogicznym została ona zaproponowana na początku lat siedemdziesiątych XX w. przez Aleksandra Kamińskiego. Zatyłował on w ten sposób swój referat opublikowany (pod tym samym tytułem) w periodyku „Zdrowie Psychiczne” (nr 1/2/1971) (Lepalczyk, 1995, s. 18). Zainicjował tym samym rozwój gerontologii społecznej, dyscypliny niezwykle ważnej i aktualnej, zwłaszcza w obecnej sytuacji demograficznej. A. Kamiński definiował wychowanie do starości przez zachęcanie do aktywności życiowej, rozwój zainteresowań oraz podtrzymywanie kontaktów społecznych ludzi od najmłodszych lat życia (Maćkiewicz, 2010, s. 91-94).

W artykule zaprezentowane zostaną różne aspekty wychowania do starości: znaczenie wychowywania dzieci i młodzieży w świadomości zmian towarzyszących poszczególnym etapom ludzkiego życia, podkreślanie znaczenia troski o zdrowie, inicjowanie kontaktów międzypokoleniowych, zwłaszcza między najmłodszymi i najstarszymi członkami populacji, wreszcie zadania z obszaru andragogiki i geragogiki, a więc konieczność podejmowania działań pedagogicznych wobec osób w wieku produkcyjnym, które również „pracują” na jakość swojej starości, a także wobec samych osób w podeszłym wieku doświadczających już starości, aby wspierać je w możliwie najlepszym wykorzystaniu tego okresu życia. Wychowanie do starości jest więc zagadnieniem dotyczącym ludzi w każdym wieku i zarazem niezwykle ważnym obszarem oddziaływań pedagogicznych zarówno pedagogów przedszkolnych i szkolnych, jak i tych zajmujących się andragogiką oraz geragogiką.

---

<sup>1</sup> Koncepcja ta pochodzi już z XVI wieku. Szymon Marycki w dziele pt. „O szkołach, czyli akademiach ksiąg dwoje” z roku 1551, zwracał uwagę na fakt, iż edukacja powinna stanowić nieodzowną część każdego etapu życia i nie kończyć się wraz z wiekiem szkolnym.

## **Pojęcie starości**

Podjęcie postulatu wychowania do starości wymaga zdefiniowania samego pojęcia starości, które nie jest kwestią prostą i jednoznaczną. Zgodnie z klasyfikacją Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) starość dzieli się na trzy podokresy: pierwszy określany jest jako wiek podeszły i obejmuje okres od 65 do 75 roku życia człowieka, drugi to wiek starczy – od 75 do 90 roku życia, wreszcie wiek sędziwy – powyżej 90 roku życia (Szatur-Jaworska, 2000, s. 35-36). Częściej jednak próg starości definiuje się stosując pojęcie „wieku poprodukcyjnego”, czyli wieku przejścia na emeryturę. W Polsce jest to obecnie 60 lat w przypadku kobiet i 65 w przypadku mężczyzn. Są to progi umowne, nie uwzględniające różnic indywidualnych pomiędzy ludźmi, wynikające np. ze stanu zdrowia, stylu życia, doświadczenia życiowego, światopoglądu, własnych relacji rodzinnych (szczególnie ze starszymi członkami rodziny), wreszcie wykonywanego zawodu (w którym istnieje możliwość osiągnięcia wieku emerytalnego po przepracowaniu określonej liczby lat lub kontynuowania pracy po osiągnięciu 60 czy 65 lat) czy pełnionych ról społecznych babci i dziadka. Wymienione czynniki w różny sposób determinują pojmowanie starzenia się i starości, a także ich doświadczanie i sposób postrzegania osób starszych przez siebie samych oraz przez otoczenie.

## **Wychowanie do starości dzieci i młodzieży**

Zagadnienia dotyczące wychowania dzieci i młodzieży, mają w kontekście wychowania do starości szczególnie ważne miejsce i zwracają uwagę na różne aspekty starzenia się i starości.

Konfrontacja ze starzeniem się najbliższych i ze starością obecnych w życiu dzieci dziadków i pradiadków ma istotne znaczenie dla procesu wychowania, a zwłaszcza kształtowania postaw wobec starzenia się i starości obserwowanej w najbliższym otoczeniu i wreszcie bardzo odległej – własnej. Dzieci i młodzież mające kontakt z własnymi dziadkami, przyjaciółmi rodziny czy sąsiadami w podeszłym wieku, przyjmują fakt ich starości i jej symptomy (siwe włosy, problemy zdrowotne, przebywanie na emeryturze) jako coś oczywistego, należącego do ich codzienności. Ważne jest przy tym, by rodzice, opiekunowie, wychowawcy w naturalny sposób kształtowali w młodych ludziach obraz starszych ludzi jako integralnych członków społeczności oraz pokazywali różne oblicza starości, budując z jednej strony postawę szacunku wobec doświadczenia życiowego osób należących do tej grupy społecznej, otwartości i akceptacji dla różnych sposobów przeżywania okresu starości, a z drugiej strony budząc wrażliwość i uważność wobec starości wymagającej wsparcia. Jest to szczególnie ważne w przypadku tych spośród dzieci

i młodzieży, które z różnych względów (np. migracji zarobkowych rodziców) nie mają codziennego lub wręcz żadnego kontaktu z własnymi dziadkami. Istnieje wiele różnych możliwości oddziaływania wychowawczego na dzieci i młodzież, które pomagałyby uczyć na temat starości i ludzi starszych: począwszy od literatury, poprzez filmy i spektakle teatralne, na muzyce i malarstwie kończąc. Rozmawianie z dziećmi i młodzieżą na temat starości, to niezwykle istotny element procesu uspołecznienia, kształtowania ich wartości moralnych, na co dzień żyją bowiem w otoczeniu seniorów, ważne więc, by uczyły się ich dostrzegać i rozumieć. Aby jednak wspomniane oddziaływania wychowawcze były dla młodych ludzi zajmujące i ważne, podkreślić należy postulat uważnego słuchania zadawanych przez nich pytań, przyzwolenie na szczere dzielenie się ich własnymi doświadczeniami w relacjach z seniorami, także tymi trudnymi doświadczeniami. Proponowane przez wychowawców zadania powinny stanowić punkt wyjścia, inspirację do własnych interpretacji, poszukiwań i pytań. Zadaniem wychowawcy jest zatem inspirowanie, wyjaśnianie i wspólne z wychowankami poszukiwanie odpowiedzi.

Bardzo dobre efekty w kształtowaniu właściwych postaw młodych ludzi wobec seniorów może dawać bezpośredni kontakt obydwu grup. Jest to m.in. często praktykowane – zwłaszcza w przedszkolach czy młodszych klasach szkół podstawowych – za sprawą organizowanych uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka, przygotowywanych drobnych upominków, czasem wspólnych zabaw. W przypadku starszych uczniów i młodzieży okazje do takich spotkań stwarzają obchody rocznic i świąt patriotycznych, na które zapraszani są kombataneci, świadkowie wydarzeń historycznych. Jest to możliwość innego, ciekawszego niż z podręcznika poznawania historii, ale także spotkania ze starszym człowiekiem, posłuchania tego, co ma do powiedzenia młodym, zrozumienia go. W wielu szkołach działają koła wolontariatu, które m.in. podejmują współpracę z domami pomocy społecznej czy z hospicjami. Młodzi wolontariusze odwiedzają w nich mieszkańców, często właśnie seniorów. Opiekunowie wolontariatu zarówno z ramienia szkoły, jak i placówki pomocowej, czuwają nad nawiązywanymi relacjami międzypokoleniowymi. Jest to doskonała okazja nie tylko do uwrażliwiania młodych ludzi na potrzeby innych, potrzebujących wsparcia, nie tylko do aktywizowania seniorów przebywających w placówkach pomocowych i konstruktywnego wypełniania im wolnego czasu, ale i do przełamywania barier międzypokoleniowych, wzajemnego poznawania się starszych i młodszych, uczenia się wzajemnego rozumienia oraz kształtowania pozytywnego wizerunku osoby starszej w oczach młodych ludzi, a młodzieży w oczach seniorów. Wolontariat zresztą – jako forma uczenia się przez doświadczenie – jest

jedną z najskuteczniejszych metod edukacji (Kata, 2017). Dlatego też warto wykorzystać go w tak ważnej dla życia społecznego dziedzinie, jak zbliżanie do siebie ludzi pochodzących – wydawałoby się – z odmiennych światów.

Niezwykle ważną kwestią związaną z wychowaniem do starości w kontekście pracy z młodymi ludźmi, jest również wskazywanie na starzenie się jako na naturalny proces w życiu człowieka. Starzenie się jako własne doświadczenie z pewnością nie stanowi problemu, który zaprzęta głowy młodych ludzi, a włączenie tego zagadnienia do procesu ich wychowania nie powinno polegać na ciągłym przypominaniu – niczym „memento mori” – że i oni się zestarzeją. Jednak w czasach, kiedy zabiegi medycyny estetycznej polegające na ciągłym usuwaniu jakichkolwiek oznak upływu czasu, cieszą się zainteresowaniem coraz młodszych kobiet i mężczyzn, warto pokazywać im piękno, które tkwi w niedoskonałym (według standardów narzucanych przez młodych) ciele starzejących się osób. Przykładów osób starszych, które nie ukrywają skutków upływu czasu, a często traktują je jako swój atut, nie brakuje ani w modelingu, ani w tzw. showbiznesie, który przecież często stanowi dla młodych ludzi punkt odniesienia (Sochacka, Wawrzyńczak). Powoływanie się na tego typu przykłady może okazać się przydatne również w rozmowach na temat: akceptacji własnego ciała, obowiązujących kanonów piękna, dbania o urodę i zachowań autodestrukcyjnych. Podejmując z młodzieżą rozmowy dotyczące tego obszaru zagadnień, warto podkreślić elementy stylu życia człowieka w młodym wieku, które stanowią swego rodzaju przygotowanie do starości, a więc: aktywność fizyczną, zdrową dietę, rozwijanie swoich pasji i zainteresowań, troskę o zachowanie higieny psychicznej. Jest to istota wychowania do starości, chociaż w zasadzie pojęcia starości w ogóle nie trzeba tutaj przywoływać. Są to bowiem obszary życia, na które warto zwracać uwagę na każdym jego etapie, a kształtowane od najmłodszych lat mogą przyczynić się do nabycia umiejętności czerpania radości z życia na jego kolejnych etapach (Kamiński, 1986, s. 104). Gerontolodzy podkreślają, iż ludzie starzeją się tak, jak żyli we wcześniejszych okresach życia i niełatwo o dokonanie rewolucji w zaawansowanym wieku (Kamiński, 1982, s. 369-370). Dlatego tak ważne jest nabywanie pozytywnych nawyków od najmłodszych lat, by zaowocowały dobrą kondycją psychofizyczną w okresie późniejszym. Wydaje się jednak, że współczesna szkoła, nawet jeśli przekazuje uczniom teoretyczną wiedzę na temat higieny psychicznej i zdrowego stylu życia, to w praktyce niewiele robi, by uczniowie mieli możliwość wdrożenia tej wiedzy we własnym życiu. Przeładowana podstawa programowa, ogromna presja wywierana na uczniów za sprawą rankingów szkół i walki o punkty na egzaminach i testach, konieczność uczenia się w systemie zmianowym,

wreszcie kryzys roli i autorytetu nauczyciela, to tylko niektóre z czynników decydujących o niewielkiej skuteczności edukacji szkoły w omawianym obszarze (Sokolińska, 2023).

Docenić należy jednak znaczenie szkolnych kół zainteresowań oraz dużą i zróżnicowaną ofertę zajęć pozaszkolnych prowadzonych w domach kultury, przez organizacje pozarządowe czy nawet podmioty komercyjne, które pozwalają młodym ludziom nabywać nowe umiejętności, rozwijać się i twórczo spędzać czas wolny. Wypracowanie właściwych wzorców spędzania czasu wolnego stanowi szczególnie ważne zadanie wychowawcze w przypadku dzieci i młodzieży ze środowisk zaniedbanych i dysfunkcyjnych. W sytuacji, gdy rodzina nie jest w stanie dostarczyć młodym ludziom odpowiednich wzorców w zakresie organizowania czasu wolnego, zadanie to powinno zostać przejęte przez wychowawców: w szkole, w świetlicach środowiskowych czy wreszcie przez pedagogów ulicy.

Wśród kwestii, które należy niewątpliwie poruszać w pracy z dziećmi – już od najmłodszych lat – i z młodzieżą, powinno znaleźć się odpowiednie modelowanie postaw wobec procesu starzenia się i okresu starości jako naturalnych etapów ludzkiego życia. Żyjemy w czasach, gdy chorowanie i umieranie zostały w znacznej mierze zmedykalizowane i usunięte z domu rodzinnego w przestrzeń szpitali, domów pomocy społecznej, hospicjów czy zakładów opiekuńczo-leczniczych. Nie negując dobrodziejstw płynących z obecności tych placówek – zwłaszcza o charakterze opiekuńczym – w przestrzeni publicznej, wynikających przede wszystkim ze wsparcia, na jakie może liczyć rodzina człowieka chorego, niedołężnego czy umierającego, która nie zawsze jest w stanie zapewnić mu właściwą opiekę w domu, podkreślić należy mimo wszystko wyparcie choroby i umierania z rodziny, wyłączenie z opieki nad chorym i umierającym bliskich, a zwłaszcza najmłodszych. Pozbawianie wnuków spotkań z dziadkiem lub babcią przebywającymi w placówkach opiekuńczych czy szpitalach, dyktowane często troską o nich, chęcią uchronienia ich przed przykrymi widokami i smutnymi doświadczeniami, może ostatecznie wyrządzić w psychice młodego człowieka więcej szkody niż pożytku. Senior nagle znika ze świata dziecka, które – zwłaszcza w młodszym wieku – nie rozumie, dlaczego tak się dzieje. Pokrętnie czasem wyjaśnienia udzielane przez dorosłych, którzy nie potrafią albo nie znajdują czasu, by wytłumaczyć dziecku trudną sytuację w sposób adekwatny do jego wieku i możliwości percepcyjnych, powodują jeszcze większy zamęt, rodzą pytania i obawy. Dziecko „chronione” w ten sposób traci poczucie bezpieczeństwa i zaufanie do otaczających je osób dorosłych, tęskni za babcią lub dziadkiem, nie rozumie sytuacji. W przypadku śmierci seniora również dochodzi do

sytuacji, w której zwłaszcza najmłodsze dzieci bywają okłamywane, nie zabiera się ich na pogrzeb, tłumaczy się im, że „babcia wyjechała” itp. Takie budowanie fałszywego poczucia bezpieczeństwa uniemożliwia dziecku adekwatne do jego wieku i poziomu rozwoju przeżycie żałoby, pożegnanie się, uporządkowanie swoich uczuć względem bliskich, którzy odeszli. Może też powodować liczne problemy emocjonalne, które znajdują ujście w zaburzeniach zachowania, w doświadczanych przez dziecko lękach, a nawet chorobach psychosomatycznych (*Dzieci i temat przemijania*, 1999, s. 9-12). Tymczasem remedium na wiele z tych problemów może stanowić zwykła uczciwość wobec dziecka, niezależnie od tego, ile ma lat, słuchanie tego, co ma do powiedzenia, poważne traktowanie jego pytań i wątpliwości. Jak twierdziła Elisabeth Kuebler-Ross (1998, s. 16), twórczyni współczesnej tanatologii, słuchanie i postawa uważności na doświadczenia człowieka, również dziecka, stanowią podstawę owocnej komunikacji, przyczyniają się do wzajemnego zrozumienia, co pozwala w tak trudnych chwilach, jak chorowanie czy umieranie bliskiej osoby, zyskać poczucie bezpieczeństwa. Dodatkową wartością słuchania dzieci i odpowiadania na zadawane przez nie pytania, zamiast mówienia do nich i pocieszania, jest niewątpliwie budowanie relacji szacunku i poczucia własnej wartości dzieci, ale również chronienie ich przed przekazaniem im informacji, które okażą się zbyt trudne, których dziecko nie jest gotowe lub nie chce przyjąć. Istnieje wiele sposobów pośredniego przybliżania dzieciom tematu przemijania i śmierci: „Dzieci mają przecież ulubione zwierzęta domowe, które umierają, dzieci widzą więdnące kwiaty, słuchają bajek, w których umiera dobry król lub zła czarownica. Takie pośrednie kontakty dzieci z przemijaniem pedagogika powinna uchwycić, a następnie wyjaśnić, uzupełnić, rozszerzyć” (*Dzieci i temat przemijania*, 1999, s. 11). Dzieci przeżywają rozstanie z bliskimi, żałobę we właściwy sobie sposób, towarzyszą im przy tym emocje, które dorosłym mogą wydawać się niezrozumiałe, czasem nieadekwatne do sytuacji, ale obserwowanie, słuchanie i towarzyszenie im stanowią jedyny sposób, by nie dopuścić do kryzysu psychicznego spowodowanego trudnymi przeżyciami, a jednocześnie pozwalać im na radzenie sobie z nimi. Dzieci i młodzież bacznie obserwują przy tym otaczających je dorosłych i ich własne strategie radzenia sobie z trudnym doświadczeniem choroby i umierania najbliższych. Często dorośli ukrywają przed dziećmi swoje uczucia i emocje, starają się udawać twardych, nie płakać, nie okazywać słabości. To także nie najlepsza droga do budowania relacji i uczenia radzenia sobie ze smutkiem, lękiem czy żałobą. Jedynie autentyczność, umiejętnie przekazywana prawda i uczciwość w relacjach z najbliższymi, w tym także z dziećmi, nie tylko pozwolą na tworzenie

właściwych relacji w rodzinie, ale również pozwolą stworzyć przestrzeń do wspólnego przeżywania, przepracowywania tych doświadczeń. To – rzecz jasna – nie jest najłatwiejsza droga, ponieważ dorośli często sami nie radzą sobie w takich sytuacjach ze swoimi uczuciami i emocjami, a niejednokrotnie brak im także kompetencji wychowawczych i komunikacyjnych. Wynika to z zaniedbań w wychowaniu, które sami odebrali w rodzinie pochodzenia, nikt z nimi nie rozmawiał, nie słuchał i nie traktował poważnie ich przeżyć. Aby poradzić sobie z własnymi wyzwaniem wychowawczymi w roli rodziców, potrzebują w sytuacjach kryzysowych wsparcia z zewnątrz, niejednokrotnie profesjonalnego – terapeutycznego, psychologicznego czy duszpasterskiego.

Należy podkreślić wagę wychowania do starości dzieci i młodzieży w każdym z zasygnalizowanych wyżej aspektów. Znaczenie ma nie tylko ich obecny stosunek do pokolenia seniorów. Stanowi on grunt, na którym w niedalekiej przyszłości jako dorośli już członkowie społeczeństwa stanowiący prawa, organizujący społeczności lokalne, będą mieli decydujący wpływ na życie obecnych i przyszłych seniorów. Wychowanie dzieci i młodzieży w każdym aspekcie niesie ze sobą odpowiedzialność nie tylko za ich obecny dobrostan, ale i za ich przyszłość, w którą poniosą swoje doświadczenia z dzieciństwa.

### **Wychowanie do starości ludzi w wieku produkcyjnym**

Ludzie zaliczani do populacji w wieku produkcyjnym zgodnie z ustaleniami polskiego prawa pracy, pozostają w wieku od 18 roku życia do odpowiednio 59 w przypadku kobiet i 64 w przypadku mężczyzn (Dąbrowska). Z uwagi na dużą rozpiętość wieku należą do niej osoby będące na różnych etapach życia: począwszy od młodych dorosłych, uczących się, podejmujących swoją pierwszą pracę, wchodzących w związki, poprzez ludzi dojrzałych, zaangażowanych w życie zawodowe i rodzinne, pochłoniętych wychowywaniem dzieci, aż po osoby zbliżające się do wieku emerytalnego, doświadczone życiowo i zawodowo. Są wśród nich ludzie mający bliskie relacje z osobami starszymi: czy to w rodzinie wspierający lub opiekujący się własnymi dziadkami i rodzicami, czy to z uwagi na pracę zawodową np. w placówkach pomocowych dla seniorów, czy wreszcie w środowisku lokalnym, spotykający seniorów we wspólnej przestrzeni publicznej. Są jednak ludzie nie mający niemal żadnej styczności z osobami starszymi, nie zaprzatający sobie głowy problemami starzenia się i starości. Zbyt wiele problemów życia codziennego ich zajmuje, by martwili się jeszcze własną starością. Refleksje na ten temat przychodzą okazyjnie: wraz z informacją o czyjejs śmierci, podczas zjazdów

rodzinnych i odwiedzania sędziwych członków rodziny czy też pod wpływem informacji podanych w mediach.

W każdej rodzinie są osoby starsze: jedne do ostatnich dni samodzielne i wspierające innych, inne same wymagające wsparcia ze strony otoczenia, a z czasem pełnej całodobowej opieki i pielęgnacji. Wiele z nich przebywa w placówkach pomocowych i opiekuńczych, a nad wieloma pieczę sprawują krewni, czasem wspierani przez profesjonalistów z hospicjów, opiekunki z pomocy społecznej czy zatrudniane prywatnie pielęgniarki i opiekunki. Kwestia wspierania opiekunów osób starszych (i z niepełnosprawnościami) w warunkach domowych pozostawia w Polsce wiele do życzenia. Trudności w godzeniu pracy zawodowej (zwłaszcza dobrze płatnej po ostatnich zmianach w przepisach dotyczących tej kwestii) z całodobową opieką nad seniorem, niełatwy dostęp do lekarzy specjalistów i długi czas oczekiwania na wizyty i terapie, niewielki zakres refundacji środków higienicznych czy wreszcie brak systemowych rozwiązań w zakresie opieki wytchnieniowej, czasowo odciążającej opiekuna w jego codziennych czynnościach opiekuńczych, powodują zmęczenie, zniechęcenie i ponury obraz starości rysujący się w narracji opiekuna i jego najbliższego otoczenia. Z perspektywy wielu takich rodzin wspierających i opiekujących się seniorami, ich funkcjonowanie w polskich realiach jawi się dość pesymistycznie.

Z drugiej strony, jak zostało to wspomniane wyżej, zarówno w mediach, jak i często w najbliższym otoczeniu znaleźć można wiele przykładów seniorów, którzy żyją aktywnie, pełnią życia i korzystają z coraz liczniej organizowanych dla nich i przez nich grup wsparcia i grup samopomocowych, uniwersytetów trzeciego wieku, klubów seniora, angażujących się w działalność wolontariacką, parafialną czy podejmujących inne formy aktywności w lokalnych społecznościach. Media także coraz częściej pokazują polskich seniorów prowadzących aktywne, ciekawe życie. Ośmielają tym samym osoby starsze do przełamywania tradycyjnych ról społecznych (np. babci i dziadka wyłącznie opiekujących się wnukami) i poświęcenia uwagi sobie i swoim potrzebom, ale również uświadamiają młodszym oczywisty fakt, iż aktywne życie nie kończy się wraz z przejściem na emeryturę. Zmieniający się obraz starości promowany m.in. w mediach, przełamujący stereotypy związane np. z ubiorem czy formami spędzania wolnego czasu, pokazuje nowe możliwości seniorom, a dla młodszych stanowi podwójny przekaz: po pierwsze zmienia w ich oczach odbiór seniorów, po drugie może łagodzić obawy przed własną starością.

Publicystyka, kultura, sztuka, media społecznościowe, a w nich różnego rodzaju wykłady w Internecie, relacje i wiadomości, wreszcie wszelkiego

rodzaju szkolenia i spotkania organizowane w miejscach pracy czy instytucjach działających w środowisku lokalnym, podejmują m.in. ważne tematy dotyczące kondycji człowieka, uwarunkowań jego szeroko rozumianego dobrostanu, zdrowego stylu życia, znaczenia aktywności fizycznej i umysłowej na każdym etapie życia, konieczności znajdowania czasu dla siebie i swoich pasji, promowania popularnego w ostatnim czasie tzw. *slow life*. Podobne przekazy docierają do coraz większej liczby ludzi, zwłaszcza młodszych, którzy w odmienny sposób niż pokolenie obecnych 40-latków, postrzegają swoje miejsce na rynku pracy i potrafią walczyć o siebie i prawo do czasu wolnego. Pandemia i praca zdalna pokazały również nowe możliwości godzenia życia zawodowego z prywatnym i zachowywania balansu pomiędzy pracą i odpoczynkiem. W takich przekazach zwykle nie mówi się wprost o wychowaniu do starości, ale – w rzeczy samej – promowanie dobrych wzorców w życiu, troska o swoje zdrowie i kondycję psychofizyczną, jest inwestowaniem nie tylko w swoje życie tu i teraz, ale także w przyszłość.

Reasumując, pedagogizacja dorosłych w zakresie wychowania do starości powinna uwzględniać przynajmniej dwa wątki. Pierwszym z nich jest kształtowanie pozytywnego stosunku do obecnych seniorów, dostrzeganie w społeczeństwie ich samych oraz ich potrzeb, a także rozumienie konieczności rozwijania form wsparcia dla osób starszych i ich opiekunów zarówno w ujęciu systemowym, jak i poprzez rozwój lokalnych sieci pomocowych w postaci budowania więzi sąsiedzkich i promowania działań organizacji pozarządowych. Drugi wątek natomiast dotyczy świadomego i odpowiedzialnego wpływania na własne życie, aby starzenie się i starość nie jawiły się jako czas ograniczeń i kres aktywnego życia.

### **Postulaty wychowania do starości kierowane do seniorów**

Zbliżający się wiek emerytalny budzi często w ludziach refleksje dotyczące starości i tego, jak ona będzie wyglądać. U niektórych, szczególnie tych bardzo skupionych na swojej pracy zawodowej i w niej upatrujących sens życia i poczucie własnej wartości, perspektywa emerytury wywołuje niepokój i wiele obaw. Inni, zmęczeni pracą czekają na wolny czas, w którym będą mogli odpocząć, poświęcić się rodzinie, wnukom lub wreszcie realizować swoje pasje. Wiek dojrzały jest też okresem, w którym warto podejmować inicjatywy popularyzujące wychowanie do starości. Człowiek jest jeszcze w sile wieku, a jego zdolności adaptacyjne wciąż pozwalają mu na dokonywanie zmian w życiu i podejmowanie nowych form aktywności. Również zainteresowania znajomych związanych ze środowiskiem zawodowym mogą stanowić zachętę do działania, do podjęcia nowych wyzwań. Refleksje

i podsumowania dokonywane w związku ze zbliżającym się przejściem na emeryturę, mogą stać się podatnym gruntem dla postulatów wychowania do starości. Potrzeba zrobienia czegoś dla siebie, zainwestowania we własny rozwój po to, by okres emerytury, starości był czasem twórczym, aktywnym, czasem kontynuowania pasji, to dobry argument do wprowadzenia w swoim życiu zmian.

Populacja osób w wieku poprodukcyjnym w społeczeństwie polskim jest pod wieloma względami bardzo zróżnicowana, co w istotny sposób determinuje postrzeganie przez nich własnego starzenia się i starości oraz jakości ich życia i problemów, z jakimi się borykają. Przede wszystkim mówiąc o osobach w wieku poprodukcyjnym mamy do czynienia z ludźmi w różnym wieku. Przytaczany na wstępie podział okresu starości zaproponowany przez WHO obejmuje osoby powyżej 60 roku życia, co powoduje, iż seniorów dzielić może kilkadziesiąt lat. Wielu spośród seniorów cieszy się względnie dobrym zdrowiem i samodzielnością oraz prowadzi własne gospodarstwa domowe. Inni – bardziej schorowani, o ograniczonej sprawności, często ci bardziej zaawansowani wiekiem – wymagają całodobowego wsparcia, zamieszkują wspólnie z rodziną lub w całodobowych instytucjach opiekuńczych. Wśród osób starszych znaleźć można też takie, których dochody (emerytury czy renty) pozwalają na dostatnie życie, a przynajmniej na zaspokajanie potrzeb życiowych na godziwym poziomie, ale również i takie, którym brakuje środków na podstawowe produkty, realizację recept, nie wspominając o uczestnictwie w kulturze czy podróżach. Wreszcie są seniorzy, którzy pozostają aktywni, podtrzymują liczne kontakty społeczne, interesują się otaczającym ich światem i są tacy, którzy wycofują się z życia społecznego, ograniczają kontakty i spędzają czas w samotności. Wiele zależy w tej kwestii od czynników osobowościowych, a także od doświadczeń życiowych człowieka. Jedną z licznych w badaniach gerontologicznych typologii postaw wobec własnej starości autorstwa S. Reicharda wyróżnia postawy: konstruktywną, obronną, zależności, wrogości i wrogości wobec samego siebie (Bromley, 1969, s. 132-139). Poza postawą konstruktywną, która pozwala na czerpanie radości z tego okresu życia, szukanie nawet drobnych przyjemności i zachowanie optymizmu, pozostałe z wymienionych cechują się trudnościami w adaptacji do własnej starości, postrzegane są jako niełatwe do zaakceptowania (Bromley, 1969, s. 132-139). Można z pewnym uproszczeniem stwierdzić, iż osoby przyjmujące wobec własnej starości postawę konstruktywną, w podobny sposób postrzegały swoje życie na jego wcześniejszych etapach oraz w sposób mniej lub bardziej świadomy przygotowały się do tego okresu życia. Ich aktywna postawa, zainteresowanie

otaczającą rzeczywistością, otwartość na to, co nowe, spowodowały, iż także na tym etapie życia łatwiej im się odnaleźć, nawiązywać relacje z otoczeniem niezależnie od tego, czy prowadzą samodzielne gospodarstwo domowe, czy mieszkają z rodziną, czy w domu pomocy społecznej.

Należy jeszcze raz przywołać w tym miejscu zagadnienie relacji międzypokoleniowych, zwłaszcza pomiędzy pokoleniami skrajnymi: seniorów oraz ludzi bardzo młodych. Z uwagi na obserwowane często trudności w nawiązywaniu i utrzymywaniu tych relacji mówi się o tzw. konflikcie pokoleń. Młodzi traktują starszych jako niechętnych im, nierozumiejących współczesnego świata, starsi z nostalgią wspominając własną młodość, krytycznie oceniają współczesną młodzież, jej postawy i zwyczaje. Tymczasem można podejmować udane próby zbliżania do siebie tych dwóch odległych światów, tłumacząc zarówno młodym ludziom, jak i przedstawicielom starszej generacji uwarunkowania przyjmowanych przez nich postaw, oswajając ich i zbliżając do siebie, proponując wspólne aktywności. Można to robić zarówno w środowisku lokalnym, jak i podejmując współpracę pomiędzy instytucjami, np. placówkami opiekuńczo-wychowawczymi i domami pomocy społecznej dla osób starszych czy szkolnymi kołami wolontariatu a hospicjami. Istotne jest przy tym kształtowanie postaw wzajemnego szacunku obydwu generacji względem siebie. Współpraca młodszych ze starszymi może rozwinąć się w sposób naturalny z doświadczanej często przez seniorów potrzeby orientowania się w nowościach technologicznych: obsłudze komputera, smartfona czy tabletu, które stanowią dla wielu możliwość utrzymywania kontaktu ze światem i z bliskimi. Mamy tutaj do czynienia ze zjawiskiem odwrotnej socjalizacji (Królikowska, 2015, s. 127-142), w którym młodzi objaśniają starszym świat, np. nowinek technologicznych, uczą ich korzystać z nich. Korzyści z takiego kontaktu są nie do przecenienia: seniorzy zyskują nowe umiejętności i korzystają z nich, np. w celu nawiązywania nowych kontaktów społecznych, zaś młodzież zostaje dowartościowana, czuje się ważna i potrzebna. Jest to jedna z wielu możliwości przełamywania barier międzypokoleniowych. Aby jednak skorzystać z takiej możliwości, starszy człowiek musi wykazywać postawę otwartości zarówno w stosunku do zmieniającego się świata i jego osiągnięć, jak i w relacjach z ludźmi, którzy mogą mu je przybliżyć.

Postulaty wychowania do starości kierowane do seniorów, polegają na zachęcaniu ich do podejmowania różnych aktywności, które możliwe są do realizowania przy ich stanie zdrowia i zakresie sprawności. W przestrzeni publicznej – zarówno w środowisku miejskim, jak i coraz częściej wiejskim – działa obecnie coraz więcej instytucji i podejmowanych jest wiele inicjatyw

na rzecz poprawy jakości życia seniorów. Począwszy od domów dziennego pobytu, klubów seniora, poprzez uniwersytety trzeciego wieku i zrzeszenia emerytów i rencistów czy kombatanatów, aż po grupy tworzone dla osób starszych w domach kultury, lokalnych bibliotekach i parafiach. Także grupy skupiające członków w różnym wieku, jak koła gospodyń wiejskich czy koła wolontariatu działające przy wielu instytucjach, otwarte są na uczestnictwo osób starszych (Zdziarski, 2012, s. 18-20). Podobnie wspominać już tutaj kilkakrotnie placówki wsparcia całodobowego, jak domy pomocy społecznej dla osób starszych, oferując różne formy aktywności i terapii. Problemem jest jednak fakt, iż wciąż mamy do czynienia z osobami starszymi – czy to zamieszkującymi samodzielnie, z rodziną czy w placówkach pomocowych, które z różnych przyczyn nie chcą korzystać z aktywnych form spędzania czasu, pozostają bierne i wyobcowane, a jednocześnie nie jest to tryb życia, który chciałyby wieść, zaś starość jawi im się w zasadzie jako koniec życia, czas, w którym nie czeka ich już nic nowego ani dobrego. Niełatwo jest zachęcić ich do zmiany postawy i porzucenia bierności. Nawet przykład aktywnych seniorów w najbliższym otoczeniu nie zawsze jest w stanie zmobilizować ich do zmian. Jakkolwiek także w okresie starości istnieje możliwość przekonania człowieka do podjęcia aktywności, do powrotu do dawno porzuconej pasji czy odwiedzenia lokalnego klubu seniora, to jednak aktywność na różnych płaszczyznach będąca nawykiem towarzyszącym mu od wielu lat, ma znacznie większą siłę motywującą do jej kontynuowania także w okresie starości.

### **Zakończenie**

Wychowanie do starości – chociaż wciąż rzadko podejmowane w dyskursie pedagogicznym – jest nie tylko konieczne, ale też jak najbardziej naturalne na każdym etapie życia człowieka. W pewnym sensie zaczyna też być coraz bardziej popularne w praktyce. Edukacja ustawiczna w postaci kursów, szkoleń, doskonalenia i rozwoju zawodowego, towarzyszy ludziom wykonującym coraz więcej zawodów. Bywa traktowana jako uciążliwy obowiązek narzucany przez pracodawcę, ale coraz częściej także dzięki ciekawym formom tych szkoleń, większej dostępności – również online, dużym możliwościom zmian na rynku pracy, jakie daje ich ukończenie – ludzie uczestniczą w nich chętniej, poświęcając na nie swój wolny czas (Dzięgielewska, 2009, s. 49-62). W środowisku lokalnym za sprawą miejskich i gminnych bibliotek, domów kultury, kin, teatrów, a przede wszystkim organizacji pozarządowych, mamy do dyspozycji ciekawą ofertę różnego typu warsztatów, kursów czy spotkań dla osób w różnym wieku, a często również łączących przedstawicieli różnych pokoleń. Wiele instytucji i organizacji poszukuje

wolontariuszy. Dużą popularnością cieszą się: gry planszowe, puzzle, kursy samodzielnego wykonywania różnych prac plastycznych, technicznych czy florystycznych – także dla osób dorosłych. Wszystko to sprzyja szukaniu pasji, rozwijaniu zainteresowań i zdolności, które pozwalają na uzyskanie odskoczni od pracy zawodowej, ale także – w myśl idei wychowania do starości – stanowią inwestycję na przyszłość.

Z pewnością wiele jeszcze pozostaje do zrobienia na polu praktycznego realizowania postulatów wychowania do starości. Ważne jest dalsze prowadzenie badań w tym zakresie, z których konkluzje pozwolą praktykom – wychowawcom, animatorom społecznym, organizatorom społeczności lokalnych – na wdrażanie ich w życie i kształtowanie wśród członków lokalnych społeczności postaw wzajemnego szacunku, otwartości, zainteresowania i troski o ludzi należących do różnych pokoleń. Zmiany na tym polu dokonywać się będą również w sposób naturalny. Kolejnym pokoleniom wchodzącym w okres starości, towarzyszyć będzie coraz większa świadomość własnych potrzeb m.in. w zakresie edukacji, dostępu do nowych technologii, rozwoju osobistego czy wreszcie rozrywki. Rosnąca liczba osób starszych może mieć istotny wpływ na zmianę sposobu postrzegania ich roli i znaczenia w społeczeństwie i dla społeczeństwa.

### **Bibliografia:**

- Bromley, D. B. (1969). *Psychologia starzenia się*. Warszawa: PWN.
- Dąbrowska, A. *Pojęcia stosowane w statystyce publicznej*. Pobrane z: <https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/861,pojecie.html> dnia 12.04.2023.
- Dzieci i temat przemijania. Bez autora. (1999). *Na temat, nr 3*.
- Dzięgielewska, M. (2009). Edukacja jako sposób przygotowania do starości. *Chowanna*, 2. Pobrane z: <https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Chowanna/Chowanna-r2009-t2/Chowanna-r2009-t2-s49-62/Chowanna-r2009-t2-s49-62.pdf> dnia 15.04.2023.
- Kamiński, A. (1982). *Funkcje pedagogiki społecznej. Praca socjalna i kulturalna*. Warszawa.
- Kamiński, A. (1986). Pedagogika w służbie starości. W: I. Borsowa, W. Pędich, J. Piotrowski i inni (red.), *Encyklopedia seniora*. Warszawa.
- Kata, G. (2017). *Wolontariat szkolny*. Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji.
- Kocimska, P. (2003). Starość wyzwaniem dla współczesności. *Niebieska linia*, nr 5.

- Królikowska, A. (2015). Dzieci nauczycielami swoich rodziców. O socjalizacji odwrotnej we współczesnej rodzinie. *Wychowanie w rodzinie*, nr 1, t. XI.
- Kuebler-Ross, E. (1998). *Życiodajna śmierć*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Lepalczyk, I. (1995). Geneza i rozwój pedagogiki społecznej. W: T. Pilch, I. Lepalczyk. *Pedagogika społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo „Żak”.
- Maćkiewicz, J. (2010). O wychowaniu do starości. *Deбата Edukacyjna*, nr 3. Pobrane z: <https://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/1644/10—O-wychowaniu-do-starosci-Mackowicz.pdf?sequence=1&isAllowed=y> dnia 14.04.2023.
- Sochacka, J. Evergreen models, czyli seniorzy w roli modeli. *Gazeta Senior.pl* Pobrane z: <https://www.gazetasenior.pl/evergreen-models-czyli-seniorzy-roli-modeli> dnia 14.04.2023.
- Sokolińska, J. (2023). *Nauczyciele. Wielki zawód*. Warszawa: Wydawnictwo RM.
- Szatur-Jaworska, B. (2000). *Ludzie starzy i starość w polityce społecznej*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Wawrzyńczak, A. DJ Wika – najstarsza didżejka w Polsce. Pobrane z: <https://kobieta.wp.pl/dj-wika-najstarsza-didzejka-w-polsce-5982683068158593a> dnia 11.04.2023.
- Wyszkowska, D., Gabińska, M., Romańska, S. (2022). *Sytuacja osób starszych w Polsce w 2021 r.* Główny Urząd Statystyczny. Urząd Statystyczny w Białymstoku. Warszawa, Białystok. Pobrane z: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/osoby-starsze/osoby-starsze/sytuacja-osob-starszych-w-polsce-w-2021-roku,2,4.html> dnia 11.04.2023.
- Zdziarski, M. (2012). *Oswoić starość.pl* Kraków: Instytut Łukasiewicza.



**Markéta Švambek Šauerová**

Charles University in Prague; College of Physical Education and Sport Palestra in Prague

ORCID 0000-0002-7721-4360

## **Quality of life of seniors in residential facilities during the Covid pandemic - 19**

### **Jakość życia seniorów w domach opieki podczas pandemii Covid-19**

**Abstrakt:** Tekst jest poświęcony analizie jakości życia osób starszych przebywających w domach starców w okresie pandemii Covid-19. Punktem wyjścia jest analiza oferty zajęć rekreacyjnych i ich realizacja.

Celem badania była analiza oferty zajęć rekreacyjno-edukacyjnych dla klientów z konkretnego domu o szczególnym rygorze.

Działania te są ważnymi źródłami promowania samowystarczalności/niezależności, co znacząco wpływa na równowagę psychiczną i dobre samopoczucie klienta. Różnorodność działań, w jakie mogą angażować się podopieczni tych instytucji, znacząco przyczynia się do poprawy jakości życia. Ocena oferty obejmuje również monitorowanie preferencji klienta/rodziny w zakresie poszczególnych zajęć oraz zadowolenia z różnorodności oferowanych zajęć. Analiza zajęć została uzupełniona o ocenę realizacji zajęć w czasie pandemii Covid-19.

Analiza działań wykazała standardowy zakres czynności powszechnie spotykanych w domach spokojnej starości, jednak alarmującym odkryciem było znaczne ograniczenie tych czynności w okresie kwarantanny w związku z pandemią Covid-19. W analizowanym okresie opieka nad klientami przesunęła się do poziomu podstawowej opieki zdrowotnej i higienicznej, co znacznie obniżyło jakość życia osób starszych.

Stwierdzono również, że podczas trwającej 9 miesięcy pandemii znacznie zmniejszyły się interakcje społeczne między osobami starszymi a ich rodziną.

**Słowa kluczowe:** aktywność fizyczna, interakcje społeczne, jakość życia osób starszych, dom spokojnej starości, kwarantanna Covid-19.

## Introduction

The importance of physical activities in old age for increasing/maintaining the quality of life of seniors.

Physical activities are an important factor in promoting the self-sufficiency of seniors, which significantly affects the psychological balance and well-being of the client, and also acts as a prevention of social isolation and a source of positive emotional experience.

The variety of activities that seniors can engage in contribute significantly to improving their quality of life.

Rehabilitation, health physical education, relaxation exercises, outdoor activities (trips, walks), other sports activities, ergotherapy, mental training courses are considered as basic methods of activating clients in residential facilities (e.g. Sala et al., 2019; Gamberini et al., 2006; Paggi, 2016; Karp, A., 2006; Tilinger, Švamberk Šauerová et al., 2019).

Sufficient amount of regular and suitable physical activity is not only the essential of good health state but also the factor that helps to maintain a good physical condition. Sufficient amount of physical activity in childhood is the main condition of the good health and efficiency in the adult age and good overall state in the elderly age (McAuley et al., 2008; Máček, Radvanský et al., 2011).

If there is continual practice of physical activities through the whole life, regular medical, functional and preventive examinations in the elderly age shall just supervise their suitability and safety. It has been proved that with an active lifestyle live longer than those kind of couch potatoes. The current research has shown that exercising helps to preserve the brain functions thanks to the stimulation of blood circulation. It is assumed that suitable programs of physical exercises can prevent the degradation of heart functions, muscular atrophy and joint flexibility (Hátlová et al., 2010).

The beneficial effect is reflected in many areas. The physical load reinforces the muscle fibres of the heart enabling adaptability to heavier load. Physical activity improves the glucose tolerance, increases the sensibility of insulin receptors, slows down the bone degradation, increases the muscle power. The reduction of muscle tissue is a natural process of aging but exercising may stop it. Even the cell anti-oxidation system adaptability improves. The physical activity also increases the level of density lipoproteids that affect in the atherogenic way and affect the fibrosis in a positive way. Exercising thus reduces the risk factors of arterial sclerosis. The risk of a tumor is 3-5 times lower (Weber et al., 2000).

Many authors also prove that the individuals who practice regular exercises have better image and sensation of themselves. Their self-assessment relates to perception of themselves as a capable and well-looking individual (Štilec, 2004; Tilinger, Švamberk Šauerová, 2019; Dubey, Sharma, 2018).

A close attention must be paid to the locomotive system. Its state is crucial for any physical activity. The aging process itself decreases its functional capabilities and any insufficiency, disorder or illness even more. The condition of the locomotive system in the elderly age often tells us about the kind and amount of physical activity. Genetics of course plays a key role but physical activities and lifestyle are significant

When we plan suitable activity program, we must consider not only the condition of the locomotive system but also the previous experience of the person. Too strenuous workout may even cause acute muscular inflammation.

If we want to prevent various negative aspects that accompany the aging process, we must focus on targeted stretching prone to get short and select such exercises leading towards the increase of power of the flaccid muscles, while avoiding rapid and jerky movements.

When planning activities we should select suitable and considerate. For example we can consider using walking sticks when planning outdoor walks for seniors and take similar precautions.

### **Suitable Activities for Seniors**

We should prefer dynamic activities eliminating static load.

The basis are as follows: maintaining functions and overall conditions and avoiding overload. Most specialists recommend moderate or lower intensity. The untrained individuals shall exercise at 50-60% of their heart rate maximum. After several weeks it is possible to increase to 60-70%. The cardio-fitness activity is suitable to include twice or three times a week for 40 – 60 minutes in the program. The time shall be distributed as follows: 50% aerobic activity, 20% power training and 30% coordination, flexibility and balance (Dubey, Sharma, 2018; Dýrová, Lepková, 2008).

However, nowadays we can hear opinions that the activity structure should change towards more strenuous activity such as resistance training and power workout can be included.

Power (resistance training) helps to maintain the muscle tissue at the desired level even in the high age, it prevents the muscle imbalance and so relieves the pain. The risk of falling down is decreased thanks to better

coordination. The bone tissue is stimulated and resists the osteoporosis better (Kalvach, Holmerová, 2008).

Suitable aerobic activities include dynamic walks, touristic, exercising, water exercises, swimming, cycling.

Outdoor activities are very suitable not only as a locomotive activity but also as a preventive measure of social isolation and support the contact with nature which is important for the human wellbeing. Among the suitable outdoor activities can be included: touristic, Nordic walking, ski walk, bike ride (for those who are used to it), golf. The elements of adventure therapy (see more e.g. Gass, Russell, 2012) can be applied in realisation of group outdoor activities.

The programs of suitable therapy that do not include a high level of physical effort should stress such elements as social/mental adventure. At the same time, we can use these elements to encourage the social interaction in the group of seniors.

Further suitable physical activities that respect the level of mobility and condition are the water exercises and swimming (eliminating dives and diving). Rehabilitation exercises (on chairs and balls) health physiotherapy, breathing exercises, circle and social dance, locomotive and psycho-motor games, petangue (Louková, Hátlová, Adámková Ségard, 2015).

The physical activities aim at:

- self-confidence support, self-respect, self-sufficiency, independence;
- prevention of social isolation;
- improvement or maintenance of physical, mental and social health;
- finding an active way of leisure time spending;
- support of the society discussions over the topic of active retirement age;
- increase of creation of new relations, and active fulfilment of the senior life;
- awareness of the own potential;
- support of the interest in one's self and the environment.

Shall the activities fulfil its targets, the individual practicing them must be aware of the methodology and technique of the activities (essential locomotion such as walking) and the intensity must be within their limits (each senior should be examined in a load test) and the principal of gradual load and warm up must be strictly followed (stressed is also proper body posture and positions). For seniors, we must also include a regeneration part

of exercising (relaxation and the rest values of heart rate and blood pressure must be within proper limits).

The limiting factors of each activity are health and physical disorders and insufficiencies that are more frequent as we get older. Improper and excessive load lead towards fast worn out of the organism. The organism may adopt to the load but pathological reactions are initiated in the elderly age and later they result in health problems and manifest illnesses. The result of such acting is then different than we would expect. For example in a game of tennis there is a high risk of overload and blood pressure increase if the player does not use proper technique and relaxes through the game. Certain negative effect can also have household jobs (gardening, strenuous handwork or even knitting) as imbalanced load in sport lead to muscle imbalance as well as other one-sided load activities.

### **Suitable Sample Activities**

#### **Morning Exercises**

The morning get up is a lifelong routine. The way we spend it is very important and the whole day results from it. Unfortunately waking up in the senior age is not as fresh and quick as it used to be. The whole body is stiff in joints and something hurts here and there. Therefore it is advisable to prepare the whole locomotive system to the day activities.

It is recommended to practice an everyday warm-up stimulating the blood circulation through a set of exercises. The nervous system can be tuned into positive mood and thinking if we begin the day with a good mind.

#### **Breathing Exercises**

The breath has a significant meaning for human body as it provides the gaseous exchange and oxygen supply needed to transform the nutrients into energy. Through breathing we are able to control all regulation processes. These are the reasons for which we must pay close attention the breathing stereotypes. When practicing these, we focus on different types of breathing i.e. so called breathing wave. The breath in and out we make through the nose and so we must overcome the resistance of the upper airways that directly supports the proper and straight body posture.

The organism of an individual weakened by a lung disease can even in the elderly age adopt to the suitably selected physical activity that respects the pathological changes in the lung functions and do not overload the weakened organism.

The breathing exercise relieves the muscles of the chest and shoulder joint and improves the coordination of breathing and motions. Breathing and relief of airway obstructions is easier. Of the same importance is also the locomotive activity that initiates deeper breathing and is stronger impulse supporting the improvement of load tolerance because it increases the demands on the blood circulation and metabolism. The breathing economy gets better and the amount of breathing work is decreased.

### **Walking**

Walking is a physical activity suitable to maintain the human physical and mental health at any age.

It can be well included among everyday activities. We may walk alone or in a group, walking (30minutes a day) can be the same efficient (especially speed walking at 6-8km/h) as jogging but has no harmful effects.

It is also easier and less dangerous than bike riding. In fact it is the exercise that is the most suitable for our organism and to our physical abilities (high number of muscles participates in it). The organism relieves stress, gets more oxygen but people with hypertension, severe diabetes and joint (hip) problems must be careful even when walking and consult any activity with a doctor (Švamberk Šauerová, 2019; Mansour, Gorce, Rezzoug, 2018).

An excessive load may cause joint inflammation and development of arthritis.

### **Nordic walking**

The Nordic walking is another suitable physical activity for seniors. This kind of sport comes from Finland. It is a natural, safe and very efficient activity. It is just walking with sticks that activate the muscles of upper body and relieve the tension in the cervical part of spine. 90% of the body muscles get involved. The circulatory and immunity systems are improved, high amount of calories are burnt and the sticks give better support and stability, the senior feels safer. It is a suitable alternative for the people who suffer from degenerative joint diseases. It is easily available for everyone as there is no need for special equipment or high investment (comp. Mansour, Gorce, Rezzoug, 2018).

### **Exercise in Water**

Water enables the movement without static load and is very suitable for seniors because it improves the joint flexibility and muscle tonus. The repeated movements while swimming develop the endurance and coordination

of the muscle and nervous systems. Some of the exercise can be practiced just in a bathtub.

The muscles of back, shoulders and limbs get strengthened together with the heart and lungs (Hátlová, 2010).

### **Bicycle Ride**

Recreation cycling brings overall benefits. The muscles of back, shoulders and limbs get strengthened together with the heart and lungs. At the same time it is an easy means of transport through the countryside and does not overload the joints. However, the postural lability is increasingly limiting.

### **Walking football**

Walking football is specifically for those over the age of 50, who may have believed that their footballing days were over. The rules are similar to that of a regular five-a-side game except of course for the most important rule: **NO RUNNING**. If the referee catches any player running, then the other team receives a free kick.

Walking football gives you the chance to play the beautiful game with a twist. Despite the ban on running, it still helps to keep your legs moving in a good cardiovascular workout. Above all, walking football means you can exercise without the fear of overdoing it and putting your health at risk (lifeconnect24.co.uk, 2023).

### **Relaxation**

Most of the physical and mental problems are caused by stress nowadays. The only possibility to avoid stress is relaxing.

The point of relaxing is deliberate relief of stress by targeted and concentrated fine effort. The relaxed muscles stimulates the psychological ease and harmonisation of internal functions. A very close attention must be paid not only to the motion itself but also to the feelings initiated if we want to reach the psychical ease. Important is the recognition between tense and relaxation state. The human body is our tool and we can concentrate on the tonus in certain parts of the body. This is the art of concentration, and avoid doing automatic exercises. Each motion should be felt and deeply exercised. When we manage the previous, we can then focus on the breathing and relaxation component of the exercise (Švamberg Šauerová, 2013).

## **Yoga**

The ancient and contemporary yogis understood the enormous importance of breathing and created the most complex system of breathing exercises that has been practised until these days. The yoga origins come from India where it was originated several thousand years ago and the knowledge has been passed from the masters to their trainees by word (Krejčí, Hill, Kajzar, Tichý, Hošek, 2022).

Yoga has been renowned as an activity that enables an individual to improve the life quality. Yoga has been developing together with the society but never lost its heart. It helps to get rid of tension, restlessness, depression, conflict or illness (Šauerová, 2012; more see Chobe, Chobe, Metri, Patra, Nagaratna, 2020).

## **Aim**

The aim of the survey was the analysis of the offers of the activities in seniors' homes.

This analysis was related to the assessment of the quality of life of the elderly in this period.

The investigation was carried out on the basis of a request from the management of the residential facility – deterioration of service provision during the pandemic period due to a failure of staffing policy.

The results of the analysis are published with the consent of the management the residential facility.

## **Methodology**

### ***Sample and method***

The research investigation took place in a specific residential facility, at the request of the management of this facility.

Prior to the analysis of the offers, the readers must get the essential demographic data in order to specify the key criteria that may influence the evaluation of offer and offer utilization.

There was a questionnaire serving the essential clients' data collection (for clients).

The questionnaire contains a range of standard activities usually offered in senior citizens' homes. The management indicated which activities and at what frequency are implemented in the residential facility. Seniors indicated which activities they are interested in.

The questionnaire of demographic data was filled in by the particular home management – the male/female ratio, age diversification, mobility, family contact frequency.

The following table delivers the basic demographic data of respondents.

Tab. No. 1 Demographic Basis

| Institution/Cat-egory | Number of seniors | Average age | Male/Female | Average age Male/Female |
|-----------------------|-------------------|-------------|-------------|-------------------------|
| RH Central Bohemia    | 49                | 82,2        | 4 / 45      | 83,1 / 81.2             |

The above data show, that the residential facilities is a smaller facility with a low male number. The average age is 82 years.

An important criterion for evaluating the range of activities on offer is the degree of mobility of clients. The following table refers to it.

Tab. No. 2 Mobility and Dementia of clients

| Institution/Category | Absolute Mobility | Mobility Disorders but Self-sufficient | Mobility Disorders, Assistance Needed | Immobile | Early Dementia |
|----------------------|-------------------|----------------------------------------|---------------------------------------|----------|----------------|
| RH Central Bohemia   | 5                 | 20                                     | 24                                    | 0        | 3              |

The Next table delivers the family contact frequency. I consider this one to be the important factor in client's decision to lead a healthy and active life.

Tab. No. 3 Family Contacts (ago the status of quarantine)

| Institution/Cat-egory | Intensive Family Contact Number of Clients | Intensive Family Contact (%) |
|-----------------------|--------------------------------------------|------------------------------|
| RH Central Bohemia    | 29                                         | 59%                          |

As we can see, slightly over a half of the clients maintains an intensive contact. Other clients mention "meeting with family" at a frequency of 2x a year, the level of this frequency seems very alarming and insufficient.

Tab. No. 4 Observes the length of stay in the institution. Most of the clients stay over a year there and so we shall agree that the variable offer of activities is a must. The activities must be suitable, carefully selected and well combined with a large amount of outdoor activities as the isolation preventive measure keeping the people in touch with the life outside the homes.

The secondary evaluation of negative mood cannot be related to the length of stay in the homes. The frame of mind more closely corresponds with the health state.

Tab. No. 4 Length of Stay in the RH

| Institution/Category | Within One Year | Over a Year |
|----------------------|-----------------|-------------|
| RH Central Bohemia   | 6               | 43          |

## Results

### Activity Offer in the RH Central Bohemia

Table 5 gives an overview of the activities that are/are not implemented in this particular retirement home.

As for the activity participation frequency, a questionnaire was asking the seniors for their choice of activity and frequency of attendance. There was a space in the questionnaire for the clients to express their wishes and suggestions of improvements (Tab. 6).

Tab. No. 5 Offer of the Leisure Time Activities in RH

| Activity/Institution      | Offer Available | Frequency - offer | Interest (persons) –<br>In opinion of<br>management | Interest (%) |
|---------------------------|-----------------|-------------------|-----------------------------------------------------|--------------|
| Library                   | Yes             | Mon - Fri         | 11                                                  | 28%          |
| Pedicure                  | Yes             | Mon - Fri         | 4                                                   | 10%          |
| Manicure                  | Yes             | Mon - Fri         | 2                                                   | 5%           |
| Hairdresser*              | Yes             | Mon - Fri         | 29                                                  | 73%          |
| Culture club              | Yes             | 1x a week         | 18                                                  | 45%          |
| Seminars*                 | Yes             | Seldom            | 15                                                  | 38%          |
| Health Seminars           | Yes             | Seldom            | 0                                                   | -            |
| Language courses          | No              |                   | 0                                                   | -            |
| PC course                 | No              |                   | 0                                                   | -            |
| Hand crafts               | Yes             | 2x a month        | 6                                                   | 15%          |
| Arts                      | Yes             | 2x a month        | 6                                                   | 15%          |
| Ergotherapy               | Yes             | 1x a week         | 8                                                   | 20%          |
| Reminiscence therapy      | Yes             | regularly         | 29                                                  | 59%          |
| Cooking club              | No              |                   | 0                                                   | -            |
| Rehabilitation            | Yes             | Doc's order       | 30                                                  | 75%          |
| Basal stimulation         | No              |                   |                                                     |              |
| Massage                   | Yes             | Doc's order       | 9                                                   | 23%          |
| Fitness hall – exercising | Yes             | 1x a week         | 32                                                  | 80%          |

*Quality of life of seniors in residential facilities during the Covid pandemic - 19*

|                            |     |                            |    |     |
|----------------------------|-----|----------------------------|----|-----|
| Physiotherapy              | Yes | 1x a week                  | 7  | 18% |
| Evening sessions           | Yes | 2x a month                 | 11 | 28% |
| Theatre performance*       | Yes | 1x a quarter               | 15 | 38% |
| Assisted walks*            | Yes | 1x a day                   | 24 | 49% |
| Meeting professionals      | No  |                            | 0  | -   |
| Reading sessions           | Yes |                            | 12 | 30% |
| Yoga                       | No  |                            | 0  | -   |
| Tai chi                    | No  |                            | 0  | -   |
| Musical Evenings/sessions  | Yes | 2x a year                  | 12 | 30% |
| Films Evenings/sessins     | Yes | 4x a year                  | 18 | 46% |
| Memory Training            | Yes | 1x a day                   | 9  | 23% |
| Bowling                    | No  |                            | 0  | -   |
| Sports Games**             | Yes | 1x a day                   | 5  | 10% |
| Newspapers                 | Yes | Mon - Sat                  | 34 | 85% |
| Exercising in room         | No  |                            | 0  | -   |
| Canistherapy*              | Yes | Upon request               | 0  | -   |
| Triathlon for elderly*     | No  |                            | 0  | -   |
| Dance therapy              | No  |                            | 0  | -   |
| Logo therapy               | No  |                            | 0  |     |
| Travelling*                | No  |                            | 0  | -   |
| Meeting a parson, services | Yes | Upon request<br>2x a month | 7  | 18% |
| Social games               | Yes | 1x a day                   | 11 | 22% |
| Choir                      | No  |                            |    |     |
| Meeting relatives*         | Yes | Not specified              | -  | -   |
| All-day trips*             | Yes | 2x a year                  | 14 | 35% |

\*These activities were not implemented at all during the pandemic – quarantine in the senior home (14 months) – see text below

\*\*These activities were implemented only in the interior of the senior home

Analysing this, it is obvious that the institution management does not pay enough attention to logo therapy and physical activities (e.g. walking, trips etc.). The activity offer is either insufficient or even absent (information from seniors). Many activities are not promoted at all so there is no awareness among clients, which results in 0 attendance to such an activity and cancellation.

Insufficient supply of support for seniors, especially in the area of physical activity, is contrary to the results of a number of research studies. As many findings suggest (e.g. McAuley et al., 2008; Cvecka, Tirpakova, Sedliak, Kern, Mayr, Hamar, 2015; Callow, Arnold-Nedimala, Jordan, Pena,

Won, Woodard, Smith, 2020) exercising helps to preserve brain functions, probably by stimulating the blood flow. It is assumed, that the program of regular exercises may slow down the degradation of cardiovascular and muscular systems and joint flexibility (Hátlová, 2010).

It may be interesting to compare the activities on offer with those abroad – here we find among the common activities: craft work, gardening, further education, creative writing, volunteering. Hairdresser/manicurist care etc. is classified by foreign retirement homes under the title of pampering (Cf. e.g. <https://www.umh.org/assisted-independent-living-blog/stimulating-activities-for-the-elderly>).

A specific activity, which is hardly found in Czech homes for the elderly (activities of this nature are one of the few facilities, e.g. the House of Master Kristan in Prachatice), are volunteer activities, charity activities. These activities can be found in the Czech environment outside residential facilities, in the offer of various activity centres for the elderly – for example, “reading grannies” or making dolls for Unicef (e.g. activity of Jana Skarlan-tová, – presentation her activity with elderly during international conference of experiential pedagogy 2022, paper in the press). However, we do not find them in specific residential facilities.

### Interest of seniors in the activities offered

In order to present the view of essential activities as a whole the following table is added, where the previous data are shown in logic units. There is also a graph serving this purpose.

Tab. No. 6 Overview of Preferences in the Basic Kinds of Activities

| Activity/Institution              | Number of People | Percentage |
|-----------------------------------|------------------|------------|
| Reading Active/Passive            | 36               | 90%        |
| Outdoor Activities (trips, walks) | 21               | 53%        |
| Indoor Physical Activities        | 40               | 100%       |
| Arts and Crafts                   | 11               | 28%        |
| Educational and Mental Activities | 15               | 38%        |
| Cultural Activities               | 28               | 70%        |
| No Activity                       | 0                | 0          |

It is also important to monitor which activities are preferred. The collected data show, that the indoor physical activities are the most popular (all the clients participate to certain extent in the indoor exercises). We may consider this to be a positive aspect, especially when it comes to the mobility of seniors. From the table no. 5 we can find that the indoor exercise is available just once a week.

We must assess the offer of physical activities as absolutely insufficient although the gym overheads right in the facility are minimal. The outdoor activities are exercised by just a half of the clients. Through interviews we found out, that they are afraid of stay outside the homes facility and that there are not enough assistants to accompany them at walks. The frequency of trips is insufficient in their opinion.

The seniors themselves state that the offer is sufficient. There are only 9% of them stating that the outdoor physical activities should be more frequent – assisted walks and trips. The home for the elderly has a very convenient location, allowing short and longer walks.

The people who had experienced more active lifestyle require more frequent and more demanding physical activities. The key factor affecting these preferences is the health state and self-sufficient mobility level.

At this point we have to consider how demanding it would be for the institution management to provide the activities required by the clients and for smaller groups utilize besides the ergo therapy methods also the methods of adventurous therapy to work with them. Through the development of this kind of therapy, new programs have been created. They do not involve any strenuous physical effort regardless the environment. Recently, other components, such as spiritualistic or social and psychological adventure have been discussed (Kirchner, Hátlová, Hošek, 2010; Gass, Russell, 2012).

### **Realization of activities during a pandemic - quarantine status**

However, the results obtained from the survey need to be further specified in view of the period of prolonged quarantine as a result of the Covid-19 pandemic, during which the survey was carried out.

Despite the fact that the elderly care facility was found to offer outdoor activities and to encourage active social links with relatives, all activities that contained a risk of transmission of Covid-19 were completely suppressed during the Covid-19 pandemic.

This situation at that facility (compared to other facilities in other regions) lasted for 9 months. During this time, the following activities marked with an asterisk were not implemented: hairdressing, language classes,

lessons with an expert, theatre performances, health lectures, assisted walks, yoga, tai-chi, triathlon, travel, day trips.

At the same time, it should be stressed that during the 9 months, visits from family members were allowed under very strict conditions, which made social interactions very difficult. Visits were allowed at most twice a week, with only 1 family member per visit, with confirmation of vaccination, passing a test on the day of the visit, filling in a health questionnaire, taking a temperature. The length of the visit was set at 1 hour. The facility was only able to allow 3 clients to visit in a given hour, with visits taking place in three locations in the lobby, in the afternoon, on weekdays (2-5pm). Thus, 9 clients could have a family visit per day. It was not possible to be in the client's room or in the lounge. In good weather it was possible to use the indoor garden, which has a total area of 500 m<sup>2</sup>, with several basic paths.

At the same time, during the whole period of the Covid-19 pandemic, it was not possible for the elderly to stay with the family at the weekend, due to the possible risk of disease transmission.

These measures must therefore be put in the context of the data, as they have had a very significant impact on the well-being of not only the local clients but also their family members.

It was also found in the course of the analysis that „regular“ indoor activities did not take place on a regular basis, due to high staff absenteeism, high staff turnover, training of new staff, and limitations on the input of specialists – outsiders implementing specific activities (e.g. yoga trainer, tai-chi, zootherapist etc.).

### **Proposal for improving the situation in the senior home to maintain the quality of life of seniors**

The importance of regular and varied activities for the wellbeing of residential clients is very valuable, as can be demonstrated by a number of theoretical studies (e.g. Winstead, Yost, Cotten, Berkowsky, Anderson, 2014; Salmannezhad, Momtaz, Sahhaf, Rassafiani, Foladi, 2020).

It contributes not only to promoting physical fitness and therefore health, but also to promoting longer-term mental well-being, specifically for people with cognitive decline.

From this perspective, the findings can be seen as alarming. The management of the facility was aware of the unfavourable conditions due to the pandemic, the facility was not prepared to deal with such a situation, especially in terms of staffing the facility, which translated into reduced social

contact between clients and their families and a reduction in a number of activities beyond the very basic care.

Management has taken the following corrective actions:

- Regular case management seminars, supervision.
- Stress prevention education – on-site at the residential facility with existing staff.
- Refinement of criteria for hiring new staff (recruitment and participation of psychologist).
- Staff audit – selection of staff who are able to cover most of the activities offered internally or willing to complete the relevant course (for transitional leadership activism).
- Negotiations with the founder for salary increases and subsidies for more staff.
- Creating a career plan for staff, including self evaluation.

### **Limits of the study**

The main limitation of the study may be the ethical aspect – the publication of negative results of the analysis of activities in a specific home for the elderly, despite the fact that the research and the design of the solution were related to the requirement of the management of the home.

Another limitation of the study is the level of reliability of the respondents – especially of the staff (comparison of the results of the information and the actual implementation shows that the reported results did not correspond to reality).

Another limitation of the study is the high turnover of staff, which made it difficult to obtain data and compare the reality (the departure of the main rehabilitation nurse – Impact on the frequency of exercises, the new one came on board after 2 months, however, in the long run the activity was evaluated as implemented).

The benefit of the study is the preparation of a specific facility for a similar situation by suggesting corrective procedures. These suggestions quickly led to an improvement in the identified situation in the area of the implemented activities, and a targeted wellbeing promotion intervention was quickly initiated.

## Conclusion

Physical, leisure and educational activities can be considered a key component in elderly care to support and develop the longest possible client self-sufficiency, which significantly affects the client's psychological balance and well-being. During the pandemic, the psychological state of the population, including the elderly, has deteriorated significantly (WHO survey results, NHS etc.), especially due to quarantine and physical and social restrictions. In view of possible further threats of a similar nature, it is necessary to look for effective sources to prevent a similar collapse of care for clients in residential facilities, to have a care plan to promote quality of life and well-being even in situations that are globally unfavourable. The elderly are among the most vulnerable segment of the population, both from a health and psychosocial point of view. These findings, as well as the proposal of corrective procedures in a specific facility, can contribute to a real reflection on the functionality of the education and activation system in another facility. Inspiration can also be drawn from the practice of foreign homes for the elderly, which expand the range of activities for clients of residential facilities in order to improve the quality of life of the elderly in their facility.

## References:

- Callow, D. D., Arnold-Nedimala, N. A., Jordan, L. S., Pena, G. S., Won, J., Woodard, J. L. & Smith, J. C. (2020). *The Mental Health Benefits of Physical Activity in Older Adults Survive the COVID-19 Pandemic*. The American Journal of Geriatric Psychiatry, the Official Journal of the American Association for Geriatric Psychiatry, 28 (10), 1046–1057. <https://doi.org/10.1016/j.jagp.2020.06.024>
- Chobe, S., Chobe, M., Metri, K., Patra, S. K. & Nagaratna, R. (2020). *Impact of Yoga on cognition and mental health among elderly: A systematic review*. Complementary Therapies in Medicine, Aug; 52:102421. <https://doi.org/10.1016/j.ctim.2020.102421>
- Cvecka, J., Tirpakova, V., Sedliak, M., Kern, H., Mayr, W. & Hamar, D. (2015). *Physical Activity in Elderly*. European Journal of Translational Myology, 25(4), 249–252. <https://doi.org/10.4081/ejtm.2015.5280>
- Dubey, S. K., Sharma, K. (2018). *Effect of Light Aerobic Program on Selected Health Related Variables of Senior Citizens*. International Journal of Research in Engineering, IT and Social Sciences, ISSN 2250-0588, Impact Factor: 6.452, Volume 08, Issue 07, July 2018, Page 198-201.

- Gamberini, L., Alcaniz, M., Barresi, G., Fabregat, M., Ibanez, F. & Prontu, L. (2006). *Cognition, technology and games for the elderly: An introduction to ELDERGAMES Project*. PsychNology Journal, 4 (3), 285–308.
- Hátlová, B., Kirchner, J. & Suchá, J. (2010). *Psychomotorická terapie demencí v počáteční a střední fázi*. Praha: European Science and Art Publishing.
- Kalvach, Z., Holmerová, I. (2008). *Geriatrická křehkost – významný geriatrický fenomén*. Medicína pro praxi, Č. 5, pp. 66-69.
- Karp, A., Paillard-Borg, S., Wang, H. X., Silverstein, M., Winblad, B. & Fratiglioni, L. (2006). *Mental, physical and social components in leisure activities equally contribute to decrease dementia risk*. Dementia and geriatric cognitive disorders, 21 (2), 65–73. <https://doi.org/10.1159/000089919>
- Kirchner, J., Hátlová, B. & Hošek, V. (2010). *Role dobrodružné terapie v psychiatrické léčbě*. In: B. Hátlová & J. Kirchner (Eds.), *Kapitoly z teorie psychomotorické terapie*. Praha: European Science and Art Publishing.
- Krejčí, M., Hill, M., Kajzar, J., Tichý, M. & Hošek, V. (2022). *Yoga exercises intervention improves balance control and prevents falls in seniors 65+*. Slovenian Journal of Public Health, 61 (2), 85-92.
- [lifeconnect24.co.uk](https://lifeconnect24.co.uk), 2023 [dostup: 23.02.2023].
- Mansour, K., Gorce, P. & Rezzoug, N. (2018). *The impact of Nordic walking training on the gait of the elderly*, Journal of Sports Sciences, 36:20, 23682374.
- McAuley, E., Elavsky, S., Motl, R. W., Konopack, J. F., Hu, L. & Marquez, D.X. (2005). *Physical activity, self-efficacy, and self-esteem: longitudinal relationships in older adults*. The Journals of Gerontology. Series B, Psychological sciences and social sciences, 60 (5), P268–P275. <https://doi.org/10.1093/geronb/60.5.p268>
- Paggi, M. E., Jopp, D. & Hertzog, C. (2016). *The Importance of Leisure Activities in the Relationship between Physical Health and Well-Being in a Life Span Sample*. Gerontology, 62 (4), 450–458. <https://doi.org/10.1159/000444415>
- Sala, G., Jopp, D., Gobet, F., Ogawa, M., Ishioka, Y., Masui, Y., Inagaki, H., Nakagawa, T., Yasumoto, S., Ishizaki, T., Arai, Y., Ikebe, K., Kamide, K. & Gondo, Y. (2019). *The impact of leisure activities on older adults' cognitive function, physical function, and mental health*. PLoS One, 14 (11), e0225006. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0225006>
- Salmannezhad, M., Momtaz, Y. A., Sahhaf, R., Rassafiani, M. & Foladi, S. H. (2022). *The effect of “Elder Care by Elderly People Program” on life satisfaction and quality of life among institutionalized senior citizens*. Journal

- of Education and Health Promotion, 11, 1. [https://doi.org/10.4103/jehp.jehp\\_487\\_20](https://doi.org/10.4103/jehp.jehp_487_20)
- Šauerová, M. (2012). *Philosophical Basis of Senior Education*. Studia Edukacyjne 19/2012. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, s. 145-159.
- Šauerová, M. (2013). The Wellness Activities in the Ageing Process. *Acta Salus Vitae*, Vol.1, No. 1, s. 68-74.
- Štilec, M. (2004). *Program aktivního stylu života pro seniory*. Praha: Portál.
- Švamberk Šauerová, M. (2019). *Good health and healthy lifestyle from the perspective of senior citizens and other age groups*. In: P. Tilinger, & M. Švamberk Šauerová, *Analysis of Physical Activities of Senior (65+) as Health Prevention (35-41)*. Berlín: LAP LAMBERT Academic Publishing.
- Tilinger, P. & Švamberk Šauerová, M. (2019). *Analysis of Physical Activities of Seniors (65+) as Health Prevention: Life in motion – healthy old age*. Berlin: LAP LAMBERT Academic Publishing.
- Winstead, V., Yost, E. A., Cotton, S. R., Berkowsky, R. W. & Anderson, W. A. (2014). *The impact of activity interventions on the well-being of older adults in continuing care communities*. Journal of Applied Gerontology, 33 (7):888-911. Doi: 10.1177/0733464814537701

**Anna Sanecka**

Dolnośląska Szkoła Wyższa

ORCID 0000-0003-3876-2660

## **Zmiany repertuarowe w teatrach dla dzieci jako wyraz reakcji na świat społeczny oraz zmiany potrzeb w obszarze wychowania**

**Repertoire changes in the theatres for children as an expression  
of reactions to the social world and changing needs  
in the area of education**

**Abstract:** Culture, as a structure of meanings and values (Milerski, 2019, p. 349-362), is a social product and part of man's social world. The anomie of the modern world and the changes taking place in it find expression in cultural messages, including theatrical ones, which are all the more unique because they are produced in live social contact. At an early stage in children's lives, as its audience, this message is of particular importance, and for this reason its content – social and ethical – is extremely important. Theatrical performance for children has been, and still is, an appropriate tool for educational influences for many reasons.

Nowadays, a profound qualitative change can be observed in the repertoires of children's theatres (known as puppet theatres). They are an expression of the vivid and fast reaction of the cultural world to the surrounding and changing reality, but also of the perception by theatre makers of the changing needs (mainly concerning the subject matter, but also the form) in the area of socialisation and education of the young generation. This text aims to present these observations and related reflections.

**Keywords:** children's theatre, social world, repertoire changes, performance.

*Teatr musi się zaangażować w rzeczywistość, ażeby potrafił stworzyć (...) skutecznie działające obrazy rzeczywistości.*

Bertolt Brecht

Kultura, będąca strukturą sensów i wartości (Milerski, 2019, s. 349-362), jest nie tylko wytworem społecznym, ale też żywą częścią świata społecznego, reagującą na zachodzące w nim przemiany. Przekaz kulturowy zawsze w pewien sposób odwzorowywał obraz świata, w którym powstawał. Wyjątkowym, powstającym w żywym kontakcie społecznym i będącym z natury działaniem społecznym – spotkaniem aktora z widzem, jest przekaz teatralny.

Teatr dla dorosłej widowni zawsze, w jakimś stopniu, reagował na rzeczywistość społeczną, ale sprawa z teatrem dla dzieci wyglądała inaczej – spektakle opowiadały o prawdach i wartościach ponadczasowych i uniwersalnych oraz zawierały dydaktyczne morały. A to właśnie na etapie dzieciństwa ten przekaz może mieć szczególne znaczenie. Z tego powodu ważne jest, aby zawierał treści nie tylko moralne czy etyczne, ale także aktualne i społecznie zaangażowane. Obecnie pojawiają się one w przedstawieniach dla dzieci coraz częściej. Jest to ogólnościatowa tendencja – już w roku 1981 Harold R. Oaks mówił o społecznym i politycznym zaangażowaniu teatrów dla dzieci: „Teatr nie powinien być »cukrową panierką na pigułce edukacji...«, musi być czymś więcej niż to. Powinniśmy »zająć stanowisko«, a nie być tylko »zabawą w teatr«” (1981, s. 2).

Przedstawienie teatralne to „jedyna forma sztuki składająca się z dźwięku, ruchu i sztuk wizualnych (...) (która – A. S.) obejmuje ruch sceniczny, taniec, muzykę, mowę i śpiew, scenografię, kostiumy, oświetlenie i wreszcie scenariusz, na którym wszystko się opiera” (McCaslin, 2005, s. 16), które dysponuje nie tylko niezwykłymi środkami wyrazu, ale też oddziaływania. Te atrybuty w teatrze dla dzieci są jeszcze bardziej swoiste – to, obok słowa, także gest – nie tylko aktora, ale też w wykonaniu lalki; scenografia – zwykle barwna, choć coraz częściej też abstrakcyjna; kostiumy, lalki, artefakty; muzyka, niezwykle często w postaci piosenek – dlatego w niezwykle sposób oddziałują na odbiorców, pozwalając im przeżywać niedostępne w realnym życiu przygody, poszerzać zakres uczuć oraz ekspresji emocji czy poznawać konwencje teatralne (Tyszkowa, 1969, s. 36), ale także – a może przede wszystkim – dotykać, na gruncie sztuki i poprzez nią, zagadnień, które na innym polu mogłyby przekraczać możliwości poznawcze i kompetencje emocjonalne widzów. Są to więc oddziaływania nie tylko ze sfery estetyki (często tak tylko traktuje się teatr dla dzieci, zwracając uwagę na jego wpływ edukacyjny w tym obszarze), ale przede wszystkim wychowawczych i edukacyjnych.

W ostatnim czasie, ze względu na szybko i głęboko zmieniający się świat społeczny, w repertuarach teatrów dla dzieci zachodzą znaczące zmiany jakościowe. Są one – w moim odczuciu – wyrazem nie tylko żywej reakcji świata kultury i sztuki jako wytworów społecznych na otaczającą i zmieniającą się rzeczywistość, ale także dostrzegania przez twórców teatralnych zmieniających się potrzeb (głównie dotyczących tematyki, ale też środków przekazu) w obszarze socjalizacji i wychowania dzieci. Ewa Tomaszewska (2014, s. 234) zauważa, że sztuka dla dzieci jest nowością wynikającą z rozpoznania dzieciństwa jako specyficznego okresu rozwojowego oraz szerszego włączenia sztuki w działania edukacyjne. Trzeba pamiętać przy tym, że znacząco zmieniła się też dostępność widowisk teatralnych dla dzieci – jest ich więcej, a dotarcie do przeznaczonego dla dzieci teatru jest coraz łatwiejsze.

Na przestrzeni ostatnich pięciu dekad teatr dla dzieci z przedstawień opartych w większości na lalkach (o takich pisała Romana Miller) przeszedł metamorfozę w stronę spektakli w większości aktorskich; sceniczne adaptacje prozy adresowanej do dzieci (głównie baśni, których roli wiele miejsca poświęciła Maria Signorelli-Volpicelli), zastąpiły spektakle pisane specjalnie jako dramaty dla dzieci, często na zamówienie konkretnych teatrów; z tematów uniwersalnych i ponadczasowych, nacisk został przeniesiony na tematy i zagadnienia bardziej aktualne. Tematyka spektakli stała się też bardziej poważna i trudniejsza poznawczo i emocjonalnie, tak w stosunku do dzieci, jak i towarzyszących im podczas pokazów dorosłych.

Obecnie w Polsce działa 25 profesjonalnych teatrów dla dzieci. Większość z nich nosi nazwy teatrów lalek/lalki lub lalki i aktora, odwołując się do przebrzmiałej tradycji form scenicznych, a nie odbiorców proponowanego repertuaru. Wydaje się jednak, że to właśnie postrzeganie odbiorców – dziecięcej widowni, w największym stopniu, wpływa na kształt tego repertuaru.

## **Z historii**

Z działających obecnie w Polsce scen dla dzieci aż piętnaście powstało w latach 1945-1949 (osiem w roku zakończenia wojny). Kolejne siedem zostało utworzonych do połowy lat pięćdziesiątych. W pierwszych powojennych latach znaczący udział w powstaniu, działaniu, profesjonalizacji i upaństwowieniu teatrów dla dzieci miało Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (RTPD), którego społeczno-ideologiczne cele podporządkowane były budowaniu w Polsce socjalizmu. Te cele nie pozostawały bez wpływu na proponowany repertuar scen dziecięcych, można jednak uznać, na

podstawie prac badaczy historii teatrów lalek w Polsce<sup>1</sup>, że wpływ ten nie był nadmierny, mimo że po 1950 wprowadzono do polskiej kultury normy realizmu socjalistycznego. RTPD zapewniało natomiast powstającym teatrom pewne ramy i struktury organizacyjne i kadrowe. Znacznie wyraźniej w repertuarach teatrów zaznacza się natomiast trend „polonizacyjny” czy „repolonizacyjny”, dotyczący teatrów powstających na obszarach nie leżących przed wojną w granicach Polski. W latach pięćdziesiątych powstały teatry w Szczecinie, Olsztynie czy Gdańsku.

Wiele teatrów przez długi czas realizowało przedstawienia charakteryzowane jako „polski styl narodowy” – „tradycyjny gatunek przedstawienia parawanowego, z bardzo dużą liczbą lalek (...) – opartego na dość prostych sytuacjach scenicznych wyprowadzonych z obrzędów ludowych (...), rodzimego folkloru nasączonego często nutą patriotyczną – towar eksportowy polskiego lalkarstwa” (Waszkiel, 2012, s. 102). Taki repertuar dominował w obecnym Teatrze Pinokio w Łodzi czy w Teatrze Lalki i Aktora w Lublinie.

Niektóre teatry od początku stawiały na pewnego rodzaju „lokalność” – np. Śląski Teatr Lalki i Aktora Ateneum, utrzymujący stały związek z miejscowym środowiskiem twórczym, Teatr Lalki i Aktora w Wałbrzychu, gdzie „wśród nich (wystawianych sztuk – A. S.) wyróżniały się sztuki regionalne (...) oraz sztuki z elementami folkloru” (Jurkowski, 1984, s. 187), Ludowy Objazdowy Teatr Lalki Tęcza (obecnie Państwowy Teatr Lalki Tęcza), w którym zrealizowano szereg przedstawień nawiązujących do tradycji i kultury regionu pomorskiego czy „nasz, warmińsko-mazurski” Olsztyński Teatr Lalek (Waszkiel, 2014, s. 9-10).

Już od początku istnienia scen dziecięcych dostrzegalne są wyraźne tendencje dotyczące formy przedstawień. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych wiele teatrów tworzonych było i kierowanych przez plastyków, co wyraźnie wpływało na ich styl i repertuar – teatrem maski była krakowska Groteska założona przez plastyków i posiadająca wyraźną wizję plastyczną czy – mająca plastyczny rodowód – Banialuka (Bielsko-Biała), a w pewnym okresie także Opolski Teatr Lali i Aktora, do którego zawitała surrealistyczna plastyka (Historia – Opolski Teatr Lalki i Aktora). Natomiast na muzyczną stronę repertuaru szczególną uwagę zwracano w Guliwerze, gdzie wystawiano m. in. opery i balety (Archiwum O nas – Teatr Lalek Guliwer, teatr-guliwer.pl).

Już w latach sześćdziesiątych niektóre teatry wybierały drogę określaną jako „teatry poszukujące”. Trend ten można dostrzec w repertuarze Teatru Baj Pomorski, który początkowo odwoływał się do przedwojennego Teatru

---

<sup>1</sup> Marka Waszkiela i Henryka Jurkowskiego.

Baj i jego repertuaru, jednak już w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych zmienił profil z tradycyjnej sceny lalkowej na teatr poszukujący nowych form wyrazu. Innymi teatrami tego nurtu, i to zarówno pod względem tematyki przedstawień, jak i strony wizualno-plastycznej, są Białostocki Teatr Lalek czy szczecińska Pleciuga.

Warto wspomnieć też o terapeutycznym repertuarze Teatru Rabcio z Rabki Zdroju. Początkowo spektakle Rabcia przeznaczone były dla dzieci przyjeżdżających do Rabki na turnusy lecznicze, a przedstawienia – oparte na tekstach wybitnych polskich i zagranicznych autorów dla dzieci – miały działanie antydepresyjne i poprawiające nastrój.

Za początek zmian w teatrach dla dzieci można uznać eksperymenty sceniczne Jana Dormana, który „od początku rozwijał koncepcję teatru-zabawy, teatru dla dzieci – nie teatru lalek” (Waszkiel, 2012, s. 78). Dorman zrezygnował z parawanu, obnażył umowność teatru, a lalkarstwo umiejscowił między „sztuką aktora, lalki, formy plastycznej (...), którego podstawą jest aktor, ale zawsze uzupełniony o partnera – lalkę, znak plastyczny, formę” (Waszkiel, 2012, s. 81). Te działania określane są jako „początek nowej estetyki teatru lalkowego w Polsce” (HISTORIA – Teatr Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana w Będzinie).

### **Zmiany w obszarze środków wyrazu – formy scenicznej**

„Do lat 80. teatry dla dzieci opierały się na grze lalek w dużo większym stopniu niż obecnie, kiedy dokonano znacznego przewartościowania na korzyść gry żywoplanej, uznając, że także w teatrze lalek najważniejszy jest aktor” (Sanecka, 2021, s. 255). Wraz z coraz częściej występującą grą żywoplanową (aktorską) zmienia się rola sceny, scenografii, kostiumów oraz aktorów. Dziś coraz rzadziej ukrywają się oni za kurtyną, częściej pełnoprawnie wychodzą na scenę. Teatr dla dzieci, to teatr aktora, a lalka jest pomocnikiem, rekwizytem, dodatkiem. Ta tendencja wyraźnie wskazuje na społeczny charakter teatru. Teatr to dialog, spotkanie, interakcja, a one – na co wskazuje zarówno filozofia, jak i pedagogika dialogu – wymagają relacji z drugim człowiekiem (z innym Ty, a nie Ono (Buber, 1992, s. 39)). Nie bez wpływu na te tendencje pozostają też manifesty i działania zwane Drugą Reformą Teatru, które w latach 70. w teatrach dramatycznych dążyły do uczynienia spektaklu wspólnotowym spotkaniem, aktora – animatorem tego spotkania, a widza – świadkiem, współuczestnikiem i współtwórcą wydarzenia teatralnego (Braun, 1979). Kurtyna czy lalka przeszkadzały realizacji takich założeń.

Zmiany w zakresie środków wyrazu dotyczą także ważnego elementu każdego przedstawienia, a nawet – każdej opowiadanej historii – bohatera, którego coraz częściej gra aktor, a nie lalka. Ta zmiana, wydawałoby się – jedynie formalna, przejawia się też w przeobrażeniu, jakiemu podlega kwestia tego, kim jest bohater. Bohaterami bywają (zawsze tak było), obok osób (często dzieci), także zwierzęta, a obecnie może nim być np. wszechświat albo słowo (Brzydkie Słowo w cyklu Chodź na słówko). Jeśli bohaterem spektaklu nie jest człowiek, wtedy szczególnie często grany jest właśnie przez człowieka-aktora. Znaczenie wychowawcze bohatera spektaklu podkreślała Signorelli (1965, s. 369); z bohaterem widz ma się utożsamiać, emocjonalnie angażować w jego historię, na podstawie jego postawy projektować własne przyszłe działania.

Na początku lat osiemdziesiątych XX wieku w Zdrojowym Teatrze Animacji w Jeleniej Górze Janusz Ryl-Krystianowski, wychodząc z założenia, że także w teatrze dla dzieci, zwanym teatrem lalek, najważniejszy jest aktor, bo teatr jest działaniem społecznym, spotkaniem widza z aktorem, zanegował teatr „lalek i lalkarza”, proponując w zamian teatr aktora i animacji, „który tworzą – obok aktora – lalka i przedmiot” (Waszkiel, 2012, s. 220). To jedna z bardziej znaczących zmian w formalnej stronie przedstawień dla dzieci. Po Zdrojowym Teatrze Animacji, Ryl-Krystianowski kierował także poznańskim teatrem dla dzieci, który wtedy przyjął nazwę Teatru Animacji i zmienił profil na „teatr aktora, lalki i przedmiotu” (Historia – Teatr Animacji w Poznaniu).

Natomiast łódzki teatr Arlekin niemal od początku był obszarem poszukiwań w sferze techniki teatralnej, jako jedyny w Polsce posługując się techniką marionetek długoniciowych (Teatr i jego historia – Teatr Lalek Arlekin im. Henryka Ryła w Łodzi, [teatrarlekin.pl](http://teatrarlekin.pl)), co nie pozostawało bez wpływu na jego repertuar.

### **Zmiany w zakresie tematyki spektakli**

Kiedy Bertolt Brecht pisał o teatrze zaangażowanym w rzeczywistość, zapewne miał na myśli polityczne czy społeczne zaangażowanie sztuki. Były to czasy, gdy sztuka dziecięca, jeśli istniała, była ograniczona do spraw „odpowiednich dla dzieci”, a teatralne widowiska zwykle były interpretacjami baśni z jasno wyrażonym morałem. Signorelli (1965, s. 368) pisała, że „dramaturgowie piszący dla dzieci starali się uchronić je przed obrazami negatywnymi, wprowadzając widza w idylliczną atmosferę generalnego szczęścia”. Dziś tendencje te ulegają zmianie. Szczególnie interesujące zmiany dokonują się w repertuarze teatrów dziecięcych nie w obszarze środków wyrazu, ale

w zakresie tematów poruszanych przez spektakle dla dzieci. W tym obszarze można zauważyć kilka wyraźnych trendów.

#### 1. Tematyka z pierwszych stron gazet

Teatr od czasów starożytnych, mniej lub bardziej wprost, komentował otaczającą go rzeczywistość. Jednak czynił to teatr dla dorosłej publiczności. Obecnie taką rolę zaczynają też pełnić spektakle dla dzieci, komentując tematykę znaną z pierwszych stron gazet. Mimo, że dorośli starają się, aby najbardziej drastyczne informacje nie docierały do dzieci, często one także stają się ich odbiorcami. Teatr stara się te informacje przekazywać najmłodszym odbiorcom, czyniąc to w sposób adekwatny do wrażliwości i kompetencji poznawczych widzów. Przykładami takich przedstawień mogą być: *Yemaya – Królowa Mórz* (Wrocławski Teatr Lalek), opowiadająca historię chłopca uciekającego przed wojną i stykającego się z obcością innego świata czy odnoszącego się do wojny i konfrontującego się z nią i jej konsekwencjami – w spektaklu to śmierć rodziców – dziecka, *Aya znaczy miłość*<sup>2</sup> (Baj Pomorski). W obecnej sytuacji geopolitycznej, sądzę, że tylko kwestią czasu jest pojawienie się w repertuariach teatralnych spektakli odnoszących się do wojny w Ukrainie.

#### 2. Tematyka dawniej uważana za nieodpowiednią dla dzieci

Jak pisze Tomaszewska (2014, s. 237):

Istnieje fałszywe mniemanie, że wiele tematów jest zbyt poważnych i trudnych dla odbiorcy dziecięcego i należy je pomijać (...). W rzeczywistości dzieci nurtują te same pytania, co dorośli (...), są to najczęściej pytania dotyczące kondycji człowieka, życia i śmierci, dobra i zła, miłości, przyjaźni, zdrady, problemu lojalności.

Na szczęście na deski scen dziecięcych coraz częściej trafiają spektakle poruszające tematy dawniej pomijane w twórczości (nie tylko teatralnej, ale np. literackiej czy filmowej) dla młodszych odbiorców. Jednym z nich jest śmierć, o której mówi się dzieciom/rozmawia się z dziećmi coraz częściej. Teatr, z jego specyficznymi środkami wyrazu, staje się więc narzędziem w służbie tanatopedagogiki. Przykładem może być spektakl *Gęś, Śmierć i tulipan Teatru Baj czy Ja, Bałwan* (Teatr Animacji).

---

<sup>2</sup> „Mała bohaterka Aya, razem ze swoją szmacianą zabawką słoniem Habibi wybiera się w podróż w zaświaty w poszukiwaniu rodziców. Spektakl jest opowieścią o sile miłości, która może odmienić świat i pokonać nawet wojnę” (<https://www.bajpomorski.art.pl/aya-znaczy-milosc,12,pl,2,1,118.html>).

Sprawy poważne, to tematy trudne czy wrażliwe, ale także te dotyczące kwestii uważanych kiedyś za przeznaczone dla starszej widowni ze względów poznawczych. Np. spektakl o powstaniu wszechświata i zasadach astrofizyki, Wielkie gorące szybkie puff (Śląski Teatr Ateneum), przeznaczony dla widzów od lat ośmiu, to szansa na pierwsze, bardziej naukowe, spotkanie z pojęciami takimi, jak: atom, grawitacja, słabe oddziaływanie jądrowe czy biały karzeł.

### 3. Adaptacje aktualnych lektur szkolnych

Sceniczne adaptacje lektur cieszą się zainteresowaniem nauczycieli na każdym etapie nauczania – pozwalają na połączenie, wymaganego przez szkołę, wyjścia z uczniami poza szkolny budynek z zapoznaniem ich z treścią lektury. Wśród książek, których znajomości wymaga szkoła, pewne pozycje od lat pozostają niezmiennie, jednak do spisu lektur włączane są też nowe, aktualnie pojawiające się wydawnictwa. Teatry sięgają po te książki, przygotowując spektakle oparte na obowiązkowych lekturach dla dzieci i młodzieży. Wśród takich propozycji repertuarowych można wymienić np. *Niesamowite przygody skarpetek* (Teatr Baj), *Kto pocieszy pechowego Nosorożca?* (Teatr Groteska) czy *Kapelusz Pani Wrony* (Baj Pomorski).

Pewną wariacją na temat tej kategorii repertuarowej są uwspółcześnione wersje klasycznych bajek, baśni, opowieści czy adaptacji lektur szkolnych, pojawiające się na scenach. To np. *Jaś i Małgosia 2.0* (Teatr Lalki i Aktora w Łomży) czy *Bromba w sieci* (Teatr Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana).

### 4. Adaptacje tekstów kultury pierwotnie kierowanych do starszej widowni

Choć tego typu przedstawień jest niewiele, zasługują one na odnotowanie, bo teatr dla dzieci sięga też po kanoniczne teksty kultury „dla dorosłych”, skracając je, upraszczając czy pomijając pewne treści, nie odmawiając jednak dzieciom możliwości zapoznania się z nimi. To spektakle takie, jak: *Czarodziejski flet* czy *Szekspirowskie Burza i Sen Nocy Letniej*, które Wrocławski Teatr Lalek proponuje widowni odpowiednio od 6 (*Czarodziejski flet* i *Burza*) i 10 lat (*Sen Nocy Letniej*). Poza obszarem zainteresowań niniejszego tekstu pozostaje ocena, czy są to słuszne decyzje repertuarowe. Jednak, jeżeli służą do poruszenia kwestii istotnych także dla dzieci (po spektaklu *Burza*, wychodzące z widowni sześciolatki zadawały pytanie: „co to jest wolność?”), to fakt, że Szekspirowski dramat pisany był dla dorosłych, ma – jak się wydaje – drugorzędne znaczenie.

### 5. Tematyka aktualna i ważna w życiu współczesnych dzieci

W repertuarach teatrów dla dzieci pojawia się także szereg spektakli poruszających tematy dawniej nieobecne w życiu dzieci, a dziś – dla nich ważne. Takim tematem jest np. dbałość o poprawną wymowę – spektakl *Kluk* (Teatr Animacji), w którym tytułowy „Czarny kruk o mrocznym imieniu

Kara Boska, należy do znamienitego rodu kruków, które od pokoleń z dumą i wśród łez rozpaczy zwiastowały śmierć żywym istotom” (KLUK – Teatr Animacji w Poznaniu). Jednak z powodu problemów logopedycznych młody kruk nie jest poważnie traktowany, przez tych, którym zwiastuje „śmielć i głób”.

Takim tematem może być też rozstanie rodziców, chyba nie najszcześliwiej pokazane w *Prostej historii* (Wrocławski Teatr Lalek). Teatralni twórcy podjęli decyzję, żeby o tak trudnych sprawach i towarzyszących dziecku emocjach, opowiedzieć widzowi od czwartego roku życia.

Ważnymi tematami mogą być też kwestie poruszone w spektaklu *Mary, łowczyni skamielin* (Teatr Baj; kategoria wiekowa 7+). Spektakl oparty jest na elementach z życia Mary Anning, dziewiętnastowiecznej brytyjskiej paleontolożki i zbieraczki skamieniałości. Spektakl wskazuje dwa ważne obszary:

1. Postrzeganie dzieci, jako osób mających prawo nie tylko rozwijać swoje zainteresowania, ale także odnosić sukcesy dostrzegane przez innych/ dorosłych oraz być docenianymi – historyczna trzynastoletnia Mary odkryła pierwszy w historii kompletny szkielet ichtiozaura;

2. Kwestie feminizmu – Mary żyła w czasach, kiedy prawa kobiet były bardzo ograniczone, a funkcjonowanie kobiet (szczególnie młodych) w nauce było właściwie niemożliwe. Anning się udało, dzięki czemu przedstawienie jest teatralnym odpowiednikiem działań fundacji „Kosmos dla dziewczynek”.

Przedstawione powyżej tendencje nie wykluczają istnienia w aktualnych repertuarach teatrów dla dzieci ani klasycznych przedstawień lalkowych (często nadal zamkniętych w przestrzeni sceny pudełkowej), ani dawnych bajek czy baśni obecnych na scenach od początku funkcjonowania teatrów lalek. Choć w obecnych repertuarach nie znajdziemy już spektakli realizujących „styl narodowy” czy ludowy, odwołania regionalne nadal są obecne.

### **Zmiany w teatrze z obszaru poza przedstawieniami**

Ze zmianami repertuarowymi związane są zmiany postrzegania samego dziecka uczestniczącego w wydarzeniu teatralnym. Skoro teatr (jako dziedzina sztuki) uznał, że dziecięcy widz jest gotowy do odbioru np. tematów trudnych (jak śmierć) czy aktualnych społecznie (jak różnorodność), uznał go też za gotowego do decydowania, jak chce w takim wydarzeniu uczestniczyć. Także emancypacyjne zmiany w postrzeganiu dziecka w pedagogice, owocują pewnego rodzaju odwrotem od zasad „ciszy i spokoju” w teatrze na rzecz autentycznego przeżywania przez młodych widzów oglądanych historii. Niestety, o tej zmienionej wizji dziecka, nauczycielom, opiekunom i rodzicom, trzeba nadal przypominać. We Wrocławskim Teatrze Lalek

stoi plansza o treści: „W trakcie naszych spektakli dzieci śmieją się, reagują spontanicznie, wchodzą w interakcje z aktorami. Pozwólmy im na to”. To pokazuje, że teatr i ludzie teatru dostrzegają zmianę potrzeb w obszarze wychowania – dziecko nie musi być ciche i „grzeczne”, powinno za to być traktowane podmiotowo i mieć możliwość bycia autentycznym, aby odnieść różnorakie korzyści z wizyty w teatrze.

Stworzenie takich możliwości jest jednym z zadań pojawiających się coraz częściej w teatrach dla dzieci, pedagogów teatru. To przejaw społecznego zaangażowania teatru, ale także reagowania przez teatr na zmiany zachodzące w różnych obszarach życia pozateatralnego, jak np. wychowanie. Katarzyna Kalinowska (2018, s. 13) definiuje pedagogikę teatru jako „sposób mediowania między twórcą a odbiorcą, między przekazem treściowym a recepcją emocjonalną (...), wreszcie – między sztuką a życiem”. Jest to więc działanie w miejscu, w którym sztuka reaguje na otaczający ją świat społeczny.

\*\*\*

„Sztuka nie jest lustrem, przyłożonym do rzeczywistości, ale młotem, którym można ją kształtować” – to jedno z bardziej znanych zdań mówiących o związku sztuki ze światem społecznym. Stwierdzenie to jest dość kłopotliwe. Z jednej strony z powodu problemów z ustaleniem autora, z drugiej – z konotacji z autorami, których wiele poglądów jest dziś negowanych: „Cytat ten przypisywany jest: Brechtowi, Marksowi lub Majakowskiemu<sup>3</sup> i podsumowuje sedno strategii sztuki aktywistycznej” (Landmann, 2015). Wydaje się jednak, że stwierdzenie to dość trafnie wyraża społeczny wymiar funkcjonowania sztuki (także teatru) i możliwości jej zaangażowanego oddziaływania na rzeczywistość, choć metafora młota wydaje się toporna. W ostatnim czasie, czego dowodzą np. spektakle o tematyce migracyjnej, także teatr dziecięcy staje się „społeczny”, a będąc narzędziem pedagogicznym, nie tylko odwzorowuje, ale kształtuje obraz świata społecznego.

Mimo, że sztuka teatralna swymi korzeniami sięga starożytności, pierwsze teatry dla dzieci powstawały dopiero na przełomie XIX i XX wieku, gdy dostrzeżono możliwości dydaktyczne i wychowawcze teatru dla najmłodszych. Jako przekaz kulturowy daje on bowiem „szansę na pełny rozwój osobowości człowieka, kształtowanie jego postaw etycznych – moralnych, estetycznych i politycznych, budowanie tożsamości” (Pater, 2011,

---

<sup>3</sup> Na pewno słowa te padają, jako przywołanie cudzej myśli, w pracy Lwa Trockiego: „Art, it is said, is not a mirror, but a hammer: It does not reflect, it shapes” (L. Trotsky, *Literature and Revolution*, 1924).

s. 156). O teatrze zaangażowanym i adresowanym stricte do dziecięcej widowni w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku Miller pisała jako o poważnej sztuce, a nie „teatrzyku” czy namiastce prawdziwego teatru (za: Szczepaska-Pustkowska, Rodziewicz, 2017, s. 43). Pisała między innymi – co szczególnie ważne w kontekście zarówno pedagogicznym, jak i społecznym – o edukacji teatralnej, wpływie teatru na osobowość dziecka, a także o „wychowaniu przez świat fikcyjny dla świata rzeczywistego” (za: Szczepaska-Pustkowska, Rodziewicz, 2017, s. 106). W moim przekonaniu, zmiany zachodzące w repertuarach teatrów dla dzieci są jasnym wyrazem reakcji na świat społeczny, a także zmiany potrzeb w obszarze wychowania.

### **Bibliografia:**

- Archiwum O nas – Teatr Lalek Guliwer. Pobrane z: [teatrguliwer.pl](http://teatrguliwer.pl) dnia 30.12.2022.
- Braun, K. (1979). *Druga Reforma Teatru?* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Buber, M. (1992). *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Historia – Opolski Teatr Lalki i Aktora. Pobrane dnia 30.12.2022.
- Historia – Teatr Animacji w Poznaniu. Pobrane dnia 30.12.2022.
- HISTORIA – Teatr Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana w Będzinie. Pobrane dnia 30.12.2022.
- <https://www.bajpomorski.art.pl/aya-znaczy-milosc,12,pl,2,1,118.html> [dostęp: 03.01.2023].
- Jurkowski, H. (1984). *Dzieje teatru lalek. Od wielkiej reformy do współczesności*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kalinowska, K. (2018). *Kulturowy entourage pedagogiki teatru*. W: J. Czarnota-Misztal, M. Szpak (red.), *Pedagogika teatru. Kierunki, refleksje, perspektywy*. Warszawa: Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego.
- KLUK – Teatr Animacji w Poznaniu. Pobrane dnia 03.01.2023.
- Landmann, E. (2015). *Früher wie heute: Künstler wollen die Welt verändern*. Pobrane z: Gesellschaft & Religion – Früher wie heute: Künstler wollen die Welt verändern – Kultur – SRF dnia 02.01.2023.
- McCaslin, N. (2005). *Seeking the Aesthetic in Creative Drama and Theatre for Young Audiences*. The Journal of Aesthetic Education, vol. 39, no. 4.
- Milerski, B. (2019). *Pedagogika kultury*. W: Z. Kwieciński, B. Śliwerski, *Pedagogika. Podręcznik akademicki*. Warszawa: PWN.

- Oaks, H. R. (1981). *Wanderings in Western Europe. Theatre for Young Audiences around the World: Aesthetic and Political Trends*. Pobrane z: ed207121.tif.pdf dnia 10.12.2022.
- Pater, R. (2011). Miejsce muzeum w edukacji dzieci i młodzieży. W: B. Żurkowski (red.), *Kultura artystyczna w przestrzeni wychowania*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Sanecka, A. (2021). Teatr jako miejsce spotkania z kulturą. Historia powstania i pierwszych lat działalności teatrów dla dzieci w powojennej Polsce. W: J. Kochanowicz, M. Walancik (red.), *Człowiek i miejsce. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 80. urodzin Profesora Wojciecha Kojsa oraz 15-lecia istnienia Katedry Pedagogiki w Akademii WSB*. Dąbrowa Górnicza: Wydawnictwo Naukowe Akademii WSB.
- Signorelli-Volpicelli, M. (1965). Wychowujące znaczenie teatru. W: I. Wojnar (wybór, wstęp, redakcja), *Wychowanie przez sztukę*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Szczepaska-Pustkowska, M., Rodziewicz, E. (red. nauk.) (2017). *Więcej niż teatr. Sztuka zaangażowana i angażująca wychowawczo. Romany Miller inspiracje dla współczesnej pedagogiki*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Teatr i jego historia – Teatr Lalek Arlekin im. Henryka Ryla w Łodzi*. Pobrane z: [teatrarlekin.pl](http://teatrarlekin.pl) dnia 29.12.2022.
- Tomaszewska, E. (2014). *W poszukiwaniu nowego teatru dla dzieci*. W: U. Szuścik, E. Linkiewicz (red.), *Sztuka – edukacja – kultura. Z teorii i praktyki edukacji artystycznej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Trotsky, L. (1924). *Literature and Revolution*. Pobrane z: [Leon Trotsky: Literature and Revolution \(1924\) \(marxists.org\)](http://LeonTrotsky.org) dnia 10.12.2022.
- Tyszkowa, M. (1969). Recepcja sztuki teatralnej przez dzieci. *Nowa Szkoła*, z. 3.
- Waszkiel, M. (2012). *Dzieje teatru lalek w Polsce 1944-2000*. Warszawa: Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie.
- Waszkiel, M. (2014). Teatr z misją. W: M. Waszkiel, M. Pietrzak (red.), *Piękna była to przygoda*. Olsztyński Teatr Lalek 1953-2013. Olsztyn: Wydawnicza ElSet.





## AUTORZY

**Adam Bobryk**, dr hab. prof. ucz., Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny  
w Siedlcach

**Rafał Bodarski**, dr, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

**Ewa Bogalska-Martin**, dr prof. ucz., Uniwersytet Śląski w Katowicach

**Elżbieta Czykwin**, prof. dr hab., Chrześcijańska Akademia Teologiczna  
w Warszawie

**Małgorzata Herudzińska**, dr, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego  
w Warszawie

**Joanna Kluczyńska**, dr, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

**Izabela Kochan**, dr, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

**Krystyna Najder-Stefaniak**, dr hab. prof. ucz., Szkoła Główna Gospodarstwa  
Wiejskiego w Warszawie

**Marina Sałtykowa-Wońkiewicz**, dr, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny  
w Siedlcach

**Anna Sanecka**, dr, Dolnośląska Szkoła Wyższa

**Markéta Švambek Šauerová**, dr hab., Charles University in Prague; College  
of Physical Education and Sport Palestra in Prague

**Anna Wachowiak**, dr hab. prof. ucz. Szkoła Główna Gospodarstwa  
Wiejskiego w Warszawie

**Anna Walczak**, dr, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie